ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,80 zł (w tym 5% VAT)

15 - 21 listopada 2021 r. | nr 46 (773/2021) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

16 str. + Bezpłatny dodatek TV

103. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości

Niech żyje Niepodległa!

11 listopada obchodziliśmy 103. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Oprócz oficjalnych uroczystości w Lublinie i Świdniku obchodom najważniejszego państwowego święta towarzyszyło wiele patriotycznych wydarzeń zorganizowanych przez różne organizacje i środowiska. Str. 5

W przedświąteczny wtorek na Felinie padła „szóstka" w Lotto, druga pod względem wysokości w historii lottomilionerów z Koziego Grodu

Lublinianin trafił szóstkę wartą blisko 15 milionów!

Dzięki wtorkowemu losowaniu Lotto Plus mamy w Lublinie kolejnego, już 19. lottomilionera. Osoba, która zagrała w punkcie LOTTO przy ul. Władysława Jagiełły 1 na Felinie typując liczby: 6, 9, 12, 24, 30, 40, trafiła „szóstkę" wartą blisko 15 milionów złotych! Str. 3

Budowa rządowych czynszówek przy Krochmalnej rozłożona na dwa etapy

Dwa bloki plus na początek

Pod koniec października prezydent Lublina wszczął na wniosek MDR Lublin Krochmalna Sp. z o.o. postępowanie w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla budowy przy ulicy Krochmalnej dwóch bloków w ramach rządowego programu Mieszkanie Plus. Str. 5

Specjaliści z Jaczewskiego przeprowadzili udany zabieg valve in valve, czyli wszczepienia zastawki w zastawkę

Sukces lubelskich kardiochirurgów

Str. 9

Śmierć prof. Aleksandry Bubicz-Mojsy, jej brata Sławomira Bubicza i dr. Andrzeja Skórki poruszyła lublinian

Covid nie wybiera

Choć zdecydowanie częściej chorują i umierają osoby niezaszczepione i w sile wieku. Od początku miesiąca w naszym województwie zmarło już 390 pacjentów z Covid-19 – najwięcej w kraju. W ubiegły wtorek na cmentarzu przy ul. Lipowej bliscy pożegnali śpiewaczkę operową, prof. dr. hab. sztuk muzycznych Aleksandrę Bubicz-Mojsę i jej brata, prekursora jogi w Polsce, Sławomira Bubicza, a dzień później uznanego i niezwykle cenionego przez pacjentów neurologa, dr. Andrzeja Skórkę. Str. 2

Dr Poleszak dostał wypowiedzenie, prof. Łukasiewicz złożył je sam...

Lubelski IPN pozbył się kolejnych niepokornych naukowców

W przeddzień święta narodowego z Oddziałem Lubelskiego IPN pożegnało się jego dwóch bodaj najbardziej znanych i cenionych w środowisku naukowym pracowników – dr Sławomir Poleszak został zwolniony, a prof. Sławomir Łukasiewicz sam złożył wypowiedzenie z „winy pracodawcy". IPN odmawia komentarza na temat powodów rozstania się z wybitnymi fachowcami. – IPN stał się klasycznym ramieniem historycznym partii rządzącej – ocenia dr hab. Adam Puławski, który w podobnych okolicznościach rozstał się z lubelskim IPN przed trzema laty. Str. 3

ŚWIDNIK. W strefie będzie się działo

SAG prawie cały rozparcelowany

Niemal wszystkie działki objęte świdnicką Strefą Aktywności Gospodarczej już zostały wykupione przez inwestorów. – Choć naocznie jeszcze tego nie widać w SAG dzieje się naprawdę wiele – informował radnych podczas ostatniej sesji wiceburmistrz Marcin Dmowski, zapowiadając, że miasto planuje dalsze inwestycje w rozbudowę infrastruktury w tym rejonie, by stworzyć jak najlepsze warunki dla rozwoju biznesu. Str. 7

ŚWIDNIK. Mieszkańcy zmartwieni i zniecierpliwieni

4 Pory Roku z opóźnieniem

Przyszli mieszkańcy osiedla 4 Pory Roku w Świdniku zastanawiają się, kiedy będą mogli wprowadzać się do swoich nowych mieszkań. Str. 2

ŚWIDNIK. Klucze do Mieszkań Plus odebrane

Już tętnią życiem

Dwa bloki, które powstały w Świdniku w ramach rządowego programu Mieszkanie Plus mają już pierwszych mieszkańców. Klucze do nowych lokali odebrało już kilkadziesiąt rodzin. Str. 7

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU
POBIERZ i zamawiaj TAXI

Śmierć prof. Aleksandry Bubicz-Mojsy, jej brata Sławomira Bubicza i dr. Andrzeja Skórki poruszyła lublinian

Covid nie wybiera

Choć zdecydowanie częściej chorują i umierają osoby niezaszczepione i w sile wieku. Od początku miesiąca w naszym województwie zmarło już 390 pacjentów z Covid-19 – najwięcej w kraju. W ubiegły wtorek na cmentarzu przy Lipowej bliscy pożegnali śpiewaczkę operową, prof. dr hab. sztuk muzycznych Aleksandrę Bubicz-Mojsę i jej brata, prekursora jogi w Polsce, Sławomira Bubicza, a dzień później uznanego i niezwykle cenionego przez pacjentów neurologa dr. Andrzeja Skórkę.

Pandemia nie odpuszcza. W ubiegły czwartek padł kolejny w czwartej fali rekord zakażeń – 19 074. W szpitalach przebywa już ponad 13,5 tys. covidowych pacjentów i zajętych jest 1159 respiratorów. Tylko w ubiegłym tygodniu w Polsce zmarło tysiąc osób z Covid-19.

Najtrudniejsza sytuacja wciąż jest w naszym regionie – w ubiegłym tygodniu przybyło blisko 9,9 tys. zakażonych i 276 pacjentów z koronawirusem w szpitalach (zajęte są 1864 łóżka covidowe z 2220 i 144 ze 182 respiratorów). Coraz częściej chorują dzieci – w lubelskich szpitalach pod koniec tygodnia przebywało ponad 40 nieletnich pacjentów z Covid-19. Dobre wiadomości są takie, że tzw. wskaźnik R, który mówi o tym, ile kolejnych osób może zarazić jedna osoba chora na koronawirusa spadł u nas do 1,24 i był najniższy w kraju (wartość wyższa niż 1 świadczy o tym, że epidemia jest na fali wznoszącej, wartość poniżej 1 wskazuje, że słabnie) i wyraźnie wyhamowała dynamika zakażeń. Jak podkreśla wojewoda **Lech Sprawka** w ostatnich dniach Lubelskie (po raz pierwszy od początku pandemii) było również w czołówce pod względem liczby wykonanych szczepień – wyższy wskaźnik na tysiąc mieszkańców miało tylko woj. lubuskie.

Choroba zabrała znanych lublinian

W ostatnich tygodniach choroba zabrała trójkę znanych lublinian. 30 października zmarła śpiewaczka operowa, prof. dr hab. stuk muzycznych **Aleksandra Bubicz-Mojsa**. Urodzona w 1967 roku w Lublinie artystka i pedagog, po ukończeniu Akademii Muzycznej w Gdańsku, w klasie śpiewu, była m.in. solistką Warszawskiej Opery Kameralnej, współpracowała z Teatrem Wielkim - Operą Narodową w Warszawie, występowała w największych salach koncertowych świata. W latach 1997-2011 była pracownikiem naukowo-dydaktycznym Wydziału Artystycznego UMCS w Lublinie, gdzie prowadziła zajęcia z emisji głosu, pełniąc również funkcję kierownika Zakładu Wychowania Wokalnego WA UMCS. W ostatnich latach pracowała w Akademii Muzycznej w Łodzi.

Cztery dni później, w wieku 64 lat, zmarł brat pani profesor – **Sławomir Bubicz**. Absolwent psychologii na KUL, ceniony nauczyciel, propagator zdrowego stylu życia. Był prekursorem jogi w Polsce i założycielem najstarszej i z największymi tradycjami szkoły jogi - Instytutu Jogi w Warszawie. Był też redaktorem, tłumaczem i wydawcą książek B.K.S. Iyengara.

Oboje zostali pochowani 9 listopada na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie. Dzień później bliscy pożegnali zmarłego 4 listopada, znanego lubelskiego neurologa dr. **Andrzeja Skórkę**. Doktor był niezwykle ceniony i lubiany przez pacjentów, którzy z niedowierzaniem przyjęli wiadomość o Jego śmierci. Pod informującym o tym internetowym nekrologiem pojawiło się kilkadziesiąt wpisów wstrząśniętych pacjentów. Oto jeden z nich: *„Jak trudno uwierzyć, trudno zrozumieć... Nie wiem jaki swój plan miał Pan Bóg wobec Ciebie Doktorze, ale skoro zabrał nam Ciebie, to niech teraz opiekuje się Tobą, tak jak Ty nami wszystkimi przez wiele, wiele lat. Proszę o to w modlitwie. Najwspanialszy Człowiek, wspaniały Lekarz. Spoczywaj w Pokoju. Łączę się w bólu i modlitwie z Rodziną".*

RD

PANDEMIA W LICZBACH

W ostatnim tygodniu w Polsce liczba zakażonych koronawirusem od początku pandemii wzrosła do 3 204 515 (o 100 295), zgonów do 78 872 (o 1 109), wyleczonych do 2 802 616 (o 28 301), a wykonanych szczepień do 39 854 041 (o 394 249). W woj. lubelskim przybyło 9 890 zakażonych (od początku 172 561), 216 pacjentów z Covid-19 zmarło (od początku 5 226).

W sobotę dzienna liczba zakażeń w Polsce wynosiła 14 298, w Niemczech – 34 309, Włoszech – 8 539, Francji – 14 646, Hiszpanii – 4 353, a w W. Brytanii – 37 669. Na świecie liczba wykrytych infekcji przekroczyła 253 mln, a prawie 5,1 mln osób z Covid-19 zmarło. Dane na niedzielę, 14 listopada.

Poruszające się samodzielnie po chodnikach roboty wywoływały olbrzymie zainteresowanie, a u najmłodszych przechodniów wręcz zachwyt

Robot dowiezie jedzenie, czyli...

Mateusz i Kasia zamiast kuriera

Od niespełna dwóch tygodni na ulicach Lublina można ich spotkać - parę robotów, Mateusza i Kasię. Projekt firmy Delivery Couple ma zrewolucjonizować rynek dostaw jedzenia i zastąpić kurierów. Na razie jest w fazie testów.

Dotychczas udało się wykonać kilkanaście dostaw. Podczas testów roboty są obsługiwane przez operatora, który nimi steruje, siedząc przy komputerze, docelowo mają być jednak niemal w pełni autonomiczne i dostarczać zamówienie na odległość nawet 5 km. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem za rok robotów będzie 40 i wyręczać będą w dostawach nie tylko kurierów w Lublinie, ale także i innych miastach. **LK**

FOT. EMILIA LIPIŃSKA

Przed przykrą niespodzianką parkujących przy ul. Raabego ostrzegła we wtorek na jednym z portali społecznościowych Emilia Lipińska, mieszkanka Lublina

Uważaj jak parkujesz przy ul. Henryka Raabego!

Straż Miejska zaczęła egzekwować przepisy i... posypały się mandaty oraz punkty karne

– **Uwaga! Na ul. Raabego zmieniona została organizacja ruchu i już nie ma parkowania skosem, teraz trzeba parkować równolegle do jezdni inaczej czeka wszystkich przykra niespodzianka i spotkanie ze Strażą Miejską** – ostrzegała we wtorek, na jednym z portali społecznościowych, parkujących w tym miejscu, **Emilia Lipińska**, mieszkanka Lublina, zamieszczając zdjęcia z blokadami na kołach samochodów.

Okazuje się, że kierowcy, którzy od lat stawiali tutaj auta na skos, łamali prawo, które teraz Straż Miejska postanowiła wyegzekwować. O ile w poprzednim tygodniu strażnicy w akcji ulotkowej ostrzegali kierowców, że ci źle parkują, o tyle od wtorku zaczęli już karać tych, którzy łamią przepisy stuzłotowymi mandatami oraz jednym punktem karnym. **BS**

ŚWIDNIK. Mieszkańcy zmartwieni i zniecierpliwieni

4 Pory Roku z opóźnieniem

Przyszli mieszkańcy osiedla 4 Pory Roku w Świdniku zastanawiają się, kiedy będą mogli wprowadzać się do swoich nowych mieszkań. Jak mówią, przy podpisywaniu umowy z deweloperem informowano ich, że najprawdopodobniej lokale zostaną przekazane im jeszcze w wakacje. Tak się jednak nie stało. - Słyszeliśmy wiele niepokojących plotek. Bardzo nas to wszystko martwi, a kontakt z firmą jest utrudniony – skarżą się mieszkańcy. Deweloper uspokaja.

Deweloper uspokaja i zapewnia, że osiedle 4 Pory Roku powstaje tylko z niewielkim opóźnieniem w porównaniu do założonego harmonogramu

Osiedle 4 Pory Roku to cztery bloki powstające w bezpośrednim sąsiedztwie budynków, które wybudowano w ramach rządowego programu „Mieszkanie Plus". Część z mieszkań znalazła już swoich nabywców, a ci z niecierpliwością czekają na oddanie lokali do użytku i martwią się, że budowa się wydłuża.

– Z aktu notarialnego wynika, że z końcem grudnia mieszkanie powinno być oddane, ale cały czas było mówione, że prace są na zaawansowanym etapie, więc budowa zakończy się wcześniej. Pani, która pokazywała i sprzedawała nam mieszkanie informowała, że lipiec i sierpień br. jest to jak najbardziej realny termin. Niestety przez całe wakacje nikt się do nas nie odezwał. Kiedy zaczęliśmy się się niepokoić i wydzwaniać, powiedziano nam, że końcówka września to jest realny termin. Mamy połowę listopada, a my nic nie wiemy. Deweloper nie czuje się w obowiązku, aby nas na bieżąco informować, a to komplikuje nam życie – mówi świdniczanin, który zakupił jedno z mieszkań.

Przyszli mieszkańcy osiedla nie kryją, że licząc na wcześniejsze oddanie ich bloku do użytku, zamówili już fachowców, którzy będą wykańczać im mieszkania, ale póki co nie mogą umówić się z nimi na żaden konkretny termin. Skarżą się na utrudniony kontakt z deweloperem.

– Jesteśmy bardzo zaniepokojeni. Zastanawiamy się czy coś się zmieniło, jeśli chodzi o kondycję finansową dewelopera. Nieoficjalnie mówi się też, że jest jakiś problem z budową drogi. Najgorsze jest to, że pod podane numery telefonów ciężko się dodzwonić, kontakt jest bardzo utrudniony. Na maile, też nie odpowiadają. Czy jest jakiś problem, o którym my mieszkańcy nie wiemy? Każdy ma już zabukowane ekipy wykończeniowe; fachowcy są rozchwytywani, więc przesunięcie umówionych terminów często oznacza czekanie na nich kolejne pół roku. Dlaczego deweloper nie powie nam wprost, że wtedy a wtedy mieszkania zostaną oddane do użytku? Każdy chciałby jak najszybciej się przeprowadzić. Wiele osób wynajmuje mieszkanie oczekując na swoje, więc dla nich to podwójne koszty – denerwują się przyszli mieszkańcy osiedla.

Firma TTS Development, która buduje bloki przy ul. gen. Roweckiego „Grota" uspokaja i zapewnia, że nie dzieje się nic, co powinno niepokoić przyszłych mieszkańców.

– Na początku inwestycji rzeczywiście była mowa o terminie wakacyjnym, jednak ze względu na to, że jeden z budynków z pierwszego etapu posiada wspólne podziemne miejsca z budynkami z drugiego etapu, to ze zgłoszeniem go do odbioru musimy poczekać do ukończenia tych kolejnych budynków – tłumaczą przedstawiciele firmy. – W grudniu zakończymy prace i zgłosimy do odbioru pierwszy etap, a w styczniu, maksymalnie w lutym, planujemy uzyskać pozwolenie na użytkowanie. Wszystkich klientów, którzy dokonali zakupu mieszkań 4 i 5 grudnia zapraszamy też na dni otwarte, podczas których będą mogli obejrzeć swoje mieszkania i przekonać się, że jesteśmy już na końcu prac.

Przedstawiciele firmy zapewniają również, że na bieżąco starają się odpisywać na e-maile klientów i odbierać telefony.

– Przez kilka dni rzeczywiście trudno było nam odebrać wszystkie telefony i odpisać na wiadomości, ponieważ dwie osoby musiały udać się na zwolnienie lekarskie. To była chwilowa sytuacja, nasz zespół znowu działa w pełnym składzie. Mamy dużo inwestycji i w związku z tym wiele pracy, zależy nam jednak, by obsługa klientów działała na najwyższym poziomie. Zapewniamy, że na wszystkie nieodebrane telefony oddzwaniamy. Za powstałe niedogodności przepraszamy i zapewniamy, że nie ma powodów do niepokoju – mówią przedstawiciele firmy. **(w)**

Odeszli...

Lubelskie i świdnickie nekrologi

LUBLIN

29.10.2021 r. Kazimierz Wojtyła, 92 lata
30.10.2021 r. prof. Aleksandra Bubicz-Mojsa, 54 lata
30.10.2021 r. Jan Gurba, 92 lata
31.10.2021 r. Anna Kołtun, 95 lat
31.10.2021 r. Władysława Nakonieczna, 86 lat
1.11.2021 r. Zdzisław Rozwadowski, 64 lata
1.11.2021 r. Marcin Stojański, 36 lat
2.11.2021 r. Krystyna Maj, 81 lat
2.11.2021 r. Andrzej Parcheta, 76 lat
2.11.2021 r. Irena Rybka, 92 lata
2.11.2021 r. Krystyna Stroińska, 96 lat
3.11.2021 r. Helena Zagrodniczek, 90 lat
4.11.2021 r. Sławomir Bubicz, 64 lata
4.11.2021 r. Wiktor Józef Czerwiński, 65 lat
4.11.2021 r. Daniela Demidowska-Marek, 78 lat
4.11.2021 r. Jadwiga Drzewiecka z d. Grymuza, 82 lata
4.11.2021 r. Mariusz Siudem, 49 lat
4.11.2021 r. Zofia Zaborowska z d. Sanecka, 87 lat
4.11.2021 r. Janusz Zomer, 87 lat
5.11.2021 r. Mieczysław Kościński, dziennikarz, 84 lata
5.11.2021 r. Stanisława Nowak z d. Śledź, 89 lat
5.11.2021 r. Zofia Paździor, 85 lat
5.11.2021 r. dr Andrzej Skórka
6.11.2021 r. Bożena Golczewska, 71 lat
6.11.2021 r. Janina Stępień, 83 lata
7.11.2021 r. Irena Kasprzak, 96 lat
7.11.2021 r. Czesław Klimek, 96 lat
8.11.2021 r. dr Maria Anna Rojowska, 88 lat

ŚWIDNIK

29.10.2021 r. Maria Lenart, 80 lat
1.11.2021 r. Zofia Komorek, 92 lata
1.11.2021 r. Bronisława Kuś, 91 lat
1.11.2021 r. Zofia Nalepa, 72 lata
2.11.2021 r. Henryka Bugielska z d. Komar, 71 lat
2.11.2021 r. Zbigniew Sinicki, 66 lat
4.11.2021 r. Zdzisław Maciąg, 87 lat
6.11.2021 r. Feliksa Mańko, 85 lat
7.11.2021 r. Teresa Mazurek z d. Janda, 74 lata

nowy tydzień W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:
Krzysztof Basiński
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

W przedświąteczny wtorek na Felinie padła „szóstka” w Lotto, druga pod względem wysokości w historii lottomilionerów z Koziego Grodu

Lublinianin trafił szóstkę wartą blisko 15 milionów!

Dzięki wtorkowemu losowaniu Lotto Plus mamy w Lublinie kolejnego, już 19. lottomilionera. Osoba, która zagrała w punkcie LOTTO przy ul. Władysława Jagiełły 1 na Felinie typując liczby: 6, 9, 12, 24, 30, 40, trafiła „szóstkę” wartą blisko 15 milionów złotych!

Wtorkowa wygrana, która wyniosła dokładnie 14 981 246,40 zł jest pierwszą w Lotto w Lublinie w tym roku i drugą pod względem wysokości w historii wśród lottomilionerów z Koziego Grodu. Rekordzista, w ubiegłym roku w Wielki Czwartek (6 kwietnia), w punkcie Lotto, w sklepie Stokrotka, przy ul. Kunickiego 141 za 4 złote na chybił trafił wzbogacił się o blisko 24 miliony złotych.

Dotychczas w Lublinie padło 16 wygranych powyżej miliona złotych w Lotto oraz trzy milionowe wygrane w Lotto Plus! Co ciekawe, w naszym mieście jest też kolektura, gdzie aż dwa razy padały wielkie wygrane. W punkcie przy ul. Zana 19 przed siedmioma laty szczęśliwiec zgarnął 13,2 mln, a trzy i pół roku wcześniej 12,7 mln.

Z kolei w Świdniku szóstka padła dotychczas tylko raz. Pierwszy i jedyny w historii miasta lottomilioner zagrał 6 grudnia 2018 roku w kolekturze przy ulicy Wyszyńskiego 17. Puścił kupon z kilkoma zakładami na chybił trafił. W jednym z nich, w losowaniu Lotto Plus, była szczęśliwa szóstka warta okrągły milion!

W Polsce jest już 1424 lottomilionerów (stan na 10.11.2021). Najwyższa wygrana, niemal 37 milionów, padła 16 marca 2017 roku w podtarnowskim Skrzyszowie. Podobnie jak, w przypadku rekordowej szóstki w Lublinie, gracz zagrał na chybił trafił.

BS

NAJWYŻSZE WYGRANE LOTTO W LUBLINIE

23 769 336,10	9.04.2020	ul. Kunickiego 141
14 981 246,40	9.11.2021	ul. Władysława Jagiełły 1
14 750 740,00	5.05.2015	ul. Droga Męczenników Majdanka 28
14 548 459,00	8.10.2015	al. Spółdzielczości Pracy 30-32
13 251 218,40	11.03.2014	ul. Zana 19
12 744 020,20	20.08.2010	ul. Zana 19
10 950 094,10	16.12.2017	ul. Zemborzycka 96

W SP nr 58 przy ul. Berylowej uczy się już 800 uczniów. Więcej się nie zmieści

WĘGLIN. Potrzebna przestrzeń dla oświaty

Miasto szuka obiektu na szkołę

Urząd Miasta Lublin chce wynająć dodatkowy budynek na potrzeby pękającej w szwach Szkoły Podstawowej nr 58. Na oferty czeka do 23 listopada.

Podstawówka przy ul. Berylowej oddana została zaledwie rok temu, a już nie jest w stanie pomieścić wszystkich uczniów z rejonu. Urzędnicy planowali, że rocznie uruchamiane w niej będą cztery klasy pierwsze, tymczasem w pierwszym roku działalności było ich dziewięć, a w tym osiem. W sumie uczy się w niej już 800 uczniów. Więcej szkoła przyjąć nie da rady, a to oznacza, że w nowym roku szkolnym rodzice wielu dzieci z Węglina będą musieli szukać szkoły poza swoją dzielnicą. By tego uniknąć miasto postanowiło doraźnie wynająć dodatkowy budynek na potrzeby szkoły. Poszukiwany przez Ratusz obiekt musi znajdować się na obszarze pomiędzy ulicami: al. Kraśnicka, ul. Roztocze, ul. Jana Pawła II i południową granicą miasta. Powinien zapewnić warunki do przyjęcia 450 uczniów w 18 oddziałach edukacji wczesnoszkolnej (miałyby mieścić się tam wyłącznie klasy 1-3 – dod. aut.). Zakładana kubatura to 700-1200 m2 powierzchni użytkowej, w tym co najmniej 9 sal dydaktycznych. Budynek musi być także dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych oraz posiadać łazienki i toalety, wydawalnię posiłków ze zmywalnią, pokój nauczycielski, pomieszczenia dla personelu obsługi, pomieszczenia biurowe i szatnie.

Miasto chce, aby obiekt działający jako filia Szkoły Podstawowej nr 58 ruszył już 1 września przyszłego roku. Dzieci miałyby się uczyć w tym miejscu przez kolejne pięć lat. W tym czasie Ratusz planuje rozbudowę budynku SP nr 58 o dodatkowy segment lub budowę nowej szkoły przy ul. Jemiołuszki.

Urzędnicy biorą jednak pod uwagę, że znalezienie odpowiedniej siedziby może okazać się sporym problemem. W przypadku braku zadowalających ofert przygotowane jest rozwiązanie rezerwowe. Zgodnie z nim obwód Szkoły Podstawowej nr 58 przy ul. Berylowej zostanie zmniejszony, a dzieci z części ulic trafią do pustoszejącej w ostatnim czasie podstawówki przy ul. Biedronki (SP nr 46 – dod. **aut**.).

Marek Kościuk

Dr Poleszak dostał wypowiedzenie, prof. Łukasiewicz złożył je sam...

Lubelski IPN pozbył się kolejnych niepokornych naukowców

W przeddzień święta narodowego z Oddziałem Lubelskiego IPN pożegnało się jego dwóch bodaj najbardziej znanych i cenionych w środowisku naukowym pracowników – dr Sławomir Poleszak został zwolniony, a prof. Sławomir Łukasiewicz sam złożył wypowiedzenie z „winy pracodawcy”. IPN odmawia komentarza na temat powodów rozstania się z wybitnymi fachowcami. – IPN stał się klasycznym ramieniem historycznym partii rządzącej – ocenia dr hab. Adam Puławski, który w podobnych okolicznościach rozstał się z lubelskim IPN przed trzema laty.

Udało się nam ustalić okoliczności w jakich pracę w IPN stracili prof. **Sławomir Łukasiewicz** i dr **Sławomir Poleszak**. Pod koniec października obaj zostali wezwani do gabinetu **Mateusza Koteckiego** - p.o. dyrektora oddziału lubelskiego na „rozmowę dyscyplinującą”, a na początku listopada otrzymali oni od szefa lubelskiego IPN upomnienia. Za co? Prof. Sławomir Łukasiewicz za to, że nadal pracował na KUL (jest tam wykładowcą od 2012 roku), mimo że prezes IPN nie wyraził na to zgody. Dr Sławomir Poleszak za to, że nie złożył wniosku o zgodę na wolontariat – we własnym publikatorze, jako redaktor naczelny portalu ohistorie.eu, a zdaniem p.o. dyrektora, nawet praca społeczna wymaga jego zezwolenia.

Kilka dni później prof. Łukasiewicz złożył wypowiedzenie pracy w IPN z „winy pracodawcy”, a dr Poleszak tego samego dnia dostał negatywną decyzję w sprawie jego społecznego udzielania się w portalu ohistorie, a nazajutrz dostał wypowiedzenie z pracy w IPN. Według naszych informacji jako powód podano „utratę zaufania” w związku właśnie z pracą społeczną w ohistorie - to portal propagujący wiedzę o historii, często krytyczny wobec polityki historycznej rządzących i IPN – oraz z opublikowaniem w grudniu ubiegłego roku artykułu pt. „Czy okupacyjna przeszłość sierż. Józefa Franczaka „Lalusia” miała wpływ na powojenne losy „ostatniego zbrojnego?”, który kładzie cień na życiorysie ostatniego partyzanta polskiego podziemia niepodległościowego.

Poleszak, który od ponad 20 lat prowadził badania nad życiorysem Józefa Franczaka i dotąd przedstawiał go w nienagannym świetle, przytoczył w nim zeznania świadków i dokumenty Urzędu Bezpieczeństwa, według których Franczak pozostawał po wojnie w ukryciu, ponieważ obawiał się konsekwencji za zbrodnie dokonane w czasie okupacji na Żydach. Według materiałów, do których dotarł historyk „Laluś” w 1943 roku miał m.in. zastrzelić dwóch żydowskich partyzantów, wydać Niemcom żydowskiego krawca oraz pobić i zastraszać polską rodzinę, która pomagała ukrywać się Żydom. Historyk, który wcześniej był głównym twórcą legendy „Lalusia”, już na wstępie swojego artykułu wyraźnie zaznaczył, że sprawa wymaga dalszych badań, ponieważ nie ma pewności, że materiał gromadzony przez komunistyczny aparat bezpieczeństwa i milicję nie został spreparowany, a zeznania wymuszone, ale publikacja wywołała prawdziwą burzę. **Marek Franczak**, syn ostatniego z żołnierzy wyklętych, nazwał zaprezentowane przez autora ustalenia pomówieniami uzyskanymi w wyniku nacisków milicji i UB, a prawicowi publicyści i historycy stwierdzili, że przypisywanie „Lalusiowi” zbrodni na Żydach to „celowe szkalowanie bohatera bez żadnych dowodów w materiale historycznym”.

Prof. Sławomir Łukasiewicz i dr Sławomir Poleszak stracili pracę w IPN

– „Zgodnie z logiką szantażu patriotycznego, dr Poleszak, jeśli jest polskim patriotą, nie powinien pisać prawdy o wojennej przeszłości Józefa Franczaka „Lalka”, jeśli zaś za takiego się nie uważa, nie może podejmować tego tematu, ponieważ narusza dobra osobiste polskich patriotów” – punktował takie opinie na stronach ohistorie.eu prof. **Rafał Wnuk** z KUL, wskazując, że obowiązkiem historyka jest nieujawnianie i obiektywne przedstawianie odkrytych źródeł.

Dr Sławomir Poleszak (52 l.), to jeden z najbardziej znanych i cenionych w środowisku historyków, badacz dziejów najnowszych, szczególnie powojennego podziemia niepodległościowego oraz komunistycznego aparatu represji w Polsce. W 2017 roku jego zasługi na tym polu docenił Prezydent RP **Andrzej Duda**, odznaczając S. Poleszaka Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Nie mniej znanym i cenionym nazwiskiem w środowisku historyków, w tym na arenie międzynarodowej, jest prof. Sławomir Łukasiewicz (49 l.) zajmujący się historią polskiej myśli politycznej w XX wieku i historiografią po 1939 roku. Z lubelskim IPN związany był od 2005 roku, a od 2009 roku kierował w nim Referatem Badań Naukowych Biura Edukacji Publicznej. Od 2012 r. równocześnie był pracownikiem naukowym w Katedrze Nauk o Polityce w Instytucie Europeistyki KUL, od 2015 dyrektor Instytutu Europeistyki KUL.

To kolejni naukowcy, których pozbywa się IPN

Wcześniej (w 2018 roku) z IPN musiał rozstać się dr Adam Puławski, autor m.in. książki „W obliczu Zagłady. Rząd RP na Uchodźstwie, Delegatura Rządu RP na Kraj, ZWZ-AK wobec deportacji Żydów do obozów zagłady (1941–1942)”, nominowanej do nagrody im. prof. Strzembosza i nagrody im. Jerzego Giedroycia UMCS. Nowe kierownictwo IPN zarzuciło mu, że swoje badania i książkę napisał pod z góry założoną tezę, że Polacy w trakcie okupacji i zaraz po niej źle traktowali Żydów i że w złym świetle stawia naród polski. Puławskiego chciano przenieść z działu badań naukowych na zwykłe stanowisko urzędnicze. Zdecydował się więc sam złożyć wypowiedzenie z pracy. Ponad 100 osób ze środowisk naukowych wystosowało list do prezesa IPN w obronie Puławskiego, ale nie przyniosło to żadnego efektu.

O komentarz w sprawie zwolnienia z IPN dr. Poleszka i odejścia prof. Łukasiewicza spytaliśmy rzeczników lubelskiego i centrali IPN. – Uprzejmie informuję, że Instytut Pamięci Narodowej nie komentuje podjętych decyzji personalnych. Dotyczą one wyłącznie relacji pomiędzy Pracownikiem i Pracodawcą” – odpisał nam dr **Rafał Leśkiewicz**, dyrektor Biura Rzecznika Prasowego IPN.

Nie dziwi się temu A. Puławski, który nie ma wątpliwości, że odejście z IPN prof. Łukasiewicza i pozbycie się dr. Poleszaka ma podłoże stricte polityczne. – Pozbywając się tak wybornych, obiektywnych fachowców, IPN staje się klasycznym ramieniem historycznym partii rządzącej – mówi dr hab. **Adam Puławski** z Pracowni Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej przy Bramie Grodzkiej Teatr NN. – Nowy prezes widocznie postawił sobie za cel, by uprawiać politykę dumy i zwykłą propagandę historyczną, że jako naród zawsze byliśmy szlachetni, sprawiedliwi, honorowi, że zawsze walczyliśmy i poświęcaliśmy się dla kogoś, a prawdziwa historia pokazuje, że nie zawsze byliśmy tak idealni.

MR

Innowacyjne Centrum Symulacji Medycznej w Akademii Nauk Stosowanych Wincentego Pola już działa

Minister przeciął wstęgę

Od ubiegłego poniedziałku Wyższa Szkoła Społeczno-Przyrodnicza im. Wincentego Pola jest już Akademią Nauk Stosowanych. Podniesienie rangi jednej z największych prywatnych uczelni w regionie zbiegło się z uruchomieniem w niej supernowoczesnego Centrum Symulacji Medycznej.

Podczas poniedziałkowej uroczystości decyzję o zmianie nazwy uczelni na ręce JM Rektora prof. dr. hab. **Witolda Kłaczewskiego** i prezydenta -założyciela doc. **Henryka Stefanka** przekazał minister edukacji i nauki prof. dr hab. **Przemysław Czarnek**. Jednocześnie minister Czarnek wraz z wicewojewodą lubelskim **Robertem Gmitruczukiem** oraz władzami uczelni otworzyli innowacyjne Centrum Symulacji Medycznej.

Supernowoczesne centrum powstało z myślą o poprawie jakości kształcenia wyższego na kierunku pielęgniarstwo oraz innych kierunkach medycznych. Na 600 mkw znalazły się pracownie wyposażone w innowacyjne fantomy i symulatory, które umożliwią studentom poznanie, jak zachowuje się ludzkie ciało i organizm podczas przeprowadzanych procedur medycznych.

BS

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Od poniedziałku uczelnia z ul. Choiny nosi nazwę Akademii Nauk Stosowanych

Sportowe centrum ma powstać na tej działce

Na 25-arowej działce przy Dolnej Panny Marii ma powstać centrum sportowo-rekreacyjne

Tenisowe eldorado w samym centrum Lublina

Prywatny inwestor planuje uruchomienie w Śródmieściu Lublina centrum sportowego, ukierunkowanego przede wszystkim na miłośników gry w tenisa. Na jednej z działek przy ul. Dolnej Panny Marii miałby powstać kompleks składający się z ośmiu kortów tenisowych, w tym sześciu zadaszonych, siłowni z prawdziwego zdarzenia, sal do fitness i zaplecza sanitarno-technicznego.

Aktualnie rozpoczęła się formalna procedura przygotowująca możliwość rozpoczęcia inwestycji. Inwestor wystąpił do Urzędu Miasta o wydanie decyzji o ustaleniu warunków zabudowy. Na chwilę obecną jej projekt trafił do uzgodnienia przez Zarząd Dróg i Mostów oraz Miejskiego Konserwatora Zabytków.

– O wydanie warunków zabudowy dla inwestycji przy ul. Dolnej Panny Marii wystąpiła osoba fizyczna. Wnioskowana powierzchnia budynku krytych kortów z siłownią i pozostałymi pomieszczeniami wynosi ponad 2,4 tys. m2. We wniosku o ustalenie warunków zabudowy nie podano powierzchni poszczególnych sal, w tym siłowni czy sal fitness. Aktualnie postępowanie jest na etapie uzgodnień. Termin realizacji danej inwestycji na tym etapie nie jest jeszcze znany – mówi **Anna Czerwonka** z Urzędu Miasta Lublin.

Marek Kościuk

FOT. LUBLIN.EU

Syntetyczna nawierzchnia i nowe kosze z regulacją wysokości pojawią się na boisku przy ul. Warmińskiej najwcześniej w przyszłym roku

WĘGLIN POŁUDNIOWY. Przetarg unieważniony, a z rozstrzygnięciem nowego też może być problem

Nowe boisko przy Warmińskiej pod znakiem zapytania

Stare trawiaste boisko do koszykówki przy ul. Warmińskiej zostanie zastąpione nowym, ze sztuczną nawierzchnią. Ale najwcześniej w przyszłym roku, bo miasto pod koniec października unieważniło przetarg na realizację tej inwestycji. Zawinili sami urzędnicy...

– Oprócz dużych inwestycji drogowych, komunikacyjnych i oświatowych, które aktualnie realizujemy, nie zapominamy o mniejszych projektach rekreacyjnych i sportowych, równie ważnych dla mieszkańców dzielnic. Takim miejscem spotkań dzieci i młodzieży na Węglinie Południowym jest trawiasty plac do gry w koszykówkę, na którym po przebudowie powstanie nowe boisko – zapowiadał na początku września **Artur Szymczyk**, Zastępca Prezydenta Miasta Lublin ds. Inwestycji i Rozwoju, informując, że właśnie został ogłoszony przetarg na realizację inwestycji.

Nowe boisko ma mieć sztuczną nawierzchnię w kolorze zielonym. Wokół niego stanie 6 ławeczek, a całość będzie otoczona opaską z kostki brukowej połączonej chodnikiem ze znajdującym się tam skwerem i ogrodzona siatką.

Do przetargu stanęły cztery firmy. I choć żadna z ofert nie mieściła się w założonym przez miasto budżecie – 290 tys. zł, to najtańsza opiewała na kwotę niespełna 5 tys. zł wyższą i wydawało się, że postępowanie zostanie rozstrzygnięte. Ostatecznie zostało unieważnione, ale nie ze względu na cenę, ale z powodu błędu w dokumentacji przetargowej. Urzędnicy do ustalenia ceny ofert wskazali dwie stawki VAT – 23% dla prac budowlanych i 8% dla urządzenia zieleni. Już po otwarciu ofert uznali – po zasięgnięciu opinii biegłego i na podstawie analizy orzecznictwa sądowego w podobnych sprawach – że całe zadanie winno być opodatkowane jedną stawką VAT – 23%.

Miasto planuje ogłosić nowy przetarg, ale na rozstrzygnięcie go w tym roku szanse są niewielkie. W ogóle ze znalezieniem wykonawcy przy budżecie 290 tys. zł może być jeszcze większy problem, skoro całość zadania opodatkowane będzie wyższą stawką VAT.

ZM

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

Górki wołają o porządek

O interwencję w sprawie uporządkowania Górek Czechowskich apeluje w liście otwartym do prezydenta Lublina, Andrzej Filipowicz z Rady Dzielnicy Czechów Południowy, popierany przez grupę społeczników.

– Tam leżą całe wory pełne odpadów i pojemniki z plastiku po jakichś płynach. Nie znam się na tym, ale mogą one stanowić zagrożenie dla mieszkańców. Mieszkańcy mi zgłosili to oraz połamane gałęzie i pocięte pnie drzew i nieczystości będące prawdopodobnie pozostałościami po organizowanych na Górkach „festynach" współfinansowanych przez Urząd Miasta Lublin – alarmuje **Andrzej Filipowicz**. Ze zdjęć nadesłanych dzielnicowemu radnemu wynika, że w pobliżu ścieżki rekreacyjnej Wschód-Zachód opodal placu zabaw zalegają stosy obciętych gałęzi i rozkawałkowane drzewa. – A przecież nie było zgłaszanych prac o wycince na miejskim wszak terenie, nie było też wiatrołomów na Górkach Czechowskich – twierdzi aktywista.

Sprawdziliśmy ten sygnał. Faktycznie, na Górkach, oprócz stosu gałęzi i pni ściętych drzew, znaleźliśmy za ogrodzeniem terenu należącego do TBV składowisko odpadów – plastikowych pojemników, których część wypełniona jest jakimś płynem, tzw. big bagów z nieznaną zawartością, do tego stare palety i betonowe kloce.

Porzucone na Górkach big bagi i pojemniki z nieznaną zawartością niepokoją lokalnych społeczników i ekologów

Leży i czeka na destrukcję

– Bardzo często mamy do czynienia z miejscami, gdzie nielegalnie - ktoś, kiedyś nawiózł odpady. Niejednokrotnie sprawcą takiego czynu nie jest właściciel gruntu, a cały proceder dzieje się bez jego woli i wiedzy. W ten sposób powstają tzw. nielegalne, „dzikie" wysypiska odpadów – twierdzi **Dominika Nosal** z kancelarii radców prawnych, oddanych ekologii. Mówi, że w świetle prawa, gdy rzeczywisty sprawca takich czynów nie jest znany, odpowiedzialność na usunięcie odpadów poniesie właściciel terenu. Bo nawet jeśli nieruchomość jest pusta, pozostaje czyjąś własnością. Usunięcie odpadów wiąże się natomiast z kosztem związanym z ich transportem i utylizacją, zwłaszcza gdy mamy do czynienia z odpadami niebezpiecznymi.

Nad wykrytymi odpadami 12 listopada zebrało się całe konsylium aktywistów i ekologów: - Zaglądać tutaj to nasz obywatelski nakaz. Bo deweloper nie ma pozwolenia na magazyn odpadów czy ich przetwórnię – twierdzą Małgorzata (lat 37), Krystyna (58), Urszula (63), Agata (37), które obawiają się podać swe nazwiska. - I nie godzimy się na ten bajzel. Tak często cytowany przez TBV i Ratusz plan miejscowy ustala gromadzenie i unieszkodliwianie odpadów komunalnych na wysypisku w Rokitnie, a nie tu na Górkach. – Nikt do tych worków czy butli nie zagląda. Jednak przypomnę, że jest to strefa K1, więc cyt.: „ochrony walorów przyrodniczych i krajobrazowych obszaru Górek Czechowskich". To znaczy, że nie ma tam miejsca na takie składowanie, a nawet śmiecenie jest zabronione prawem – wskazuje Filipowicz. Ostrzega, że resztki z worków rozwiewa wiatr, potrafią jeść to gryzonie, większe zwierzęta i ptaki, otwiera się więc groźny łańcuch patologii w obowiązującej tu ekologii.

– Tolerować takich nielegalnych wysypisk i składu odpadów w Górkach Czechowskich nie można, nawet na terenie dewelopera – pisze Filipowicz i prosi mieszkańców o ich zgłaszanie i oznaczanie na mapie terenu, a prezydenta Lublina o interwencję w sprawie ich niezwłocznego usunięcia.

Marek Rybołowicz

Przed najczęściej uczęszczanymi przejściami pojawią się rysunki przekreślonych telefonów

Piktogramy ku przestrodze pieszych

18 najbardziej uczęszczanych przejść dla pieszych w Lublinie zostanie oznaczonych piktogramem przekreślonego telefonu komórkowego. Ma to przypominać przechodniom o zakazie ich używania podczas przechodzenia po pasach. Takie rysunki, co chwalą policjanci, są już w wielu miastach regionu i kraju.

– Piesi bardzo często zamiast skupić się na swoim bezpieczeństwie podczas przechodzenia przez jezdnię korzystają z telefonów. Obsługiwanie urządzenia rozprasza uwagę i ogranicza obserwowanie sytuacji, która dzieje się wokół. Wtedy na odpowiednią reakcję często jest już za późno. Dlatego tak ważne jest świadome i bezpieczne korzystanie ze smartfonów. Działania profilaktyczne podejmowane wspólnie z lubelską policją ukierunkowane są na odpowiedzialne używanie telefonów komórkowych przez pieszych. Namalowane w okolicach przejść znaki mają zwrócić uwagę pieszych i przypominać o zakazie korzystania z telefonów, aby móc bezpiecznie przejść na drugą stronę ulicy – mówi **Artur Szymczyk**, Zastępca Prezydenta Miasta Lublin ds. Inwestycji i Rozwoju.

Pomysł dodatkowego oznakowania trotuarów to wspólna inicjatywa Zarządu Dróg i Mostów w Lublinie, Wydziału Zarządzania Ruchem Drogowym i Mobilnością Urzędu Miasta Lublin oraz Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Piktogramy pojawią się na chodnikach przy 18 najbardziej uczęszczanych przejściach na terenie miasta. Ich wykonanie powinno zakończyć się już 20 listopada, jednak termin ten jest uzależniony od panujących warunków atmosferycznych. Przypominamy, że korzystanie z telefonu podczas przechodzenia przez jezdnię zagrożone jest mandatem w wysokości od 50 do 100 zł.

Marek Kościuk

Piktogramy z przekreślonym telefonem pojawią się na 18 przejściach dla pieszych:
ul. Armii Krajowej (przy ul. Jutrzenki),
ul. T. Zana (przy ul. Wallenroda),
ul. Wileńska (przy ul. Grażyny),
ul. Głęboka (na wysokości Parku Akademickiego oraz przy ul. Raabego) - 2 przejścia,
ul. Radziszewskiego (przy ul. Akademickiej),
ul. Nadbystrzycka (przy ul. Brzeskiej i ul. Zachodniej) - 2 przejścia,
al. Sikorskiego (przy ul. Żołnierskiej),
al. Tysiąclecia (przy dworcu PKS),
ul. Chodźki (przy ul. Gębali),
ul. Kompozytorów Polskich (przy ul. Legendy),
al. Gen. W. Andersa (przy ul. Lwowskiej),
ul. Związkowa (przy ul. Bursaki) - 2 przejścia,
ul. Mełgiewska (przy ul. Montażowej i ul. Łęczyńskiej) - 2 przejścia.

Uroczystości Święta Niepodległości przed pomnikami Nieznanego Żołnierza i Marszałka Józefa Piłsudskiego na Placu Litewskim

FOT. POWIAT ŚWIDNICKI W ŚWIDNIKU | FACEBOOK

Przemarsz uczestników obchodów 103. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości na Plac Konstytucji 3 Maja w Świdniku

FOT. MIASTO ŚWIDNIK | FACEBOOK

Na uroczystościach w Świdniku nie mogło zabraknąć zuchów i harcerzy

Patriotyczna parada ulicami Świdnika zorganizowana przez Świdnicki Klub Motocyklowy „Usarz"

103. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości

Niech żyje Niepodległa!

11 listopada obchodziliśmy 103. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Oprócz oficjalnych uroczystości w Lublinie i Świdniku obchodom najważniejszego państwowego święta towarzyszyło wiele patriotycznych wydarzeń zorganizowanych przez różne organizacje i środowiska.

Oficjalne obchody w Lublinie z udziałem wojewody lubelskiego **Lecha Sprawki** rozpoczęła msza św. w intencji Ojczyzny w lubelskiej archikatedrze. Po nabożeństwie uroczystości kontynuowane były na Placu Litewskim, gdzie w asyście wojskowej odbyły się: uroczysty apel pamięci oraz złożenie kwiatów pod pomnikami Nieznanego Żołnierza i Marszałka Józefa Piłsudskiego zakończone defiladą. Następnie kwiaty złożono również przed tablicami Władysława Cholewy, delegata Rządu RP na województwo lubelskie i wojewody lubelskiego w latach 1941-1944 (gmach Sądu Okręgowego przy ul. Krakowskie Przedmieście 43), Jerzego Albina de Tramecourta, wojewody lubelskiego w latach 1937-1939 (gmach Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego, ul. Spokojna 4), Stanisława Witalisa Moskalewskiego, wojewody lubelskiego w latach 1919-1926 (gmach Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego, ul. Spokojna 4) oraz na mogiłach legionistów na cmentarzu wojennym przy ul. Białej.

Tego dnia lublinianie mogli również spotkać się z żołnierzami i zapoznać ze sprzętem wojskowym odwiedzając bazę 19. Brygady Zmechanizowanej przy ul. Żwirki i Wigury 6, która była jedną ze 103. jednostek wojskowych w całym kraju uczestniczącą w akcji „Dzień szacunku dla munduru".

Święto Niepodległości uczcili również lubelscy rowerzyści, którzy 11 listopada pokonali 103-kilometrową trasę rajdu, po drodze odwiedzając miejsca związane z walkami o odzyskanie niepodległości: cmentarz Legionistów w Jastkowie i pomnik w Samoklęskach upamiętniający bitwę z 1915 roku.

– To kolejny raz, gdy rowerowo uczciliśmy rocznicę odzyskania niepodległości. To była również wspaniała okazja, by zrobić swoją pierwszą w życiu stówę na rowerze – podsumowuje organizator rajdu **Mariusz Filipek**.

Z kolei lubelscy adwokaci upamiętnili święto 11 Listopada poprzez spotkanie przy Pomniku Legionistów na Cmentarzu przy ulicy Lipowej, gdzie jak co roku wspominali żołnierzy poległych w walce o niepodległość Ojczyzny oraz zmarłych kolegów i koleżanki oraz ich patriotyczne postawy. Podniosłą atmosferę uroczystości podkreśliło wykonanie Pieśni Legionów przez solistkę Teatru Muzycznego w Lublinie, **Annę Barską**. Kolejnym punktem obchodów była otwarta dla wszystkich lublinian wieczorna projekcja w Centrum Kultury w Lublinie dwóch filmów ukazujących historię Adwokatury Lubelskiej i patriotyczną aktywność adwokatów: „Niezależna. O Adwokaturze Lubelskiej" oraz „Wolność i Niezależność. Stulecie kobiet w Adwokaturze Lubelskiej i Warszawskiej". – Filmy te przedstawiają włączanie się lubelskich adwokatów w proces odzyskiwania niepodległości oraz historie naszego Lublina – mówi adw. **Maciej Chorągiewicz**, rzecznik prasowy ORA w Lublinie.

ŚWIDNIK

W Świdniku obchody Święta Niepodległości również rozpoczęły się od mszy św. w intencji Ojczyzny odprawionej w parafii pw. NMP Matki Kościoła. Po niej zebrani przeszli wspólnie na plac Konstytucji 3 Maja, gdzie odbyły się oficjalne uroczystości z udziałem władz państwowych, miejskich i powiatowych. – Jesteśmy tu dziś w ramach wspólnoty, jaką jest miasto Świdnik. Miasto, z którego jesteśmy dumni; miasto, z którego wyszła wolność na cały kraj i na całą Europę. Warto dziś przypomnieć ten moment w roku 1918, kiedy do Polski wrócił Józef Piłsudski, ale jednocześnie jeszcze Polska nie istniała. Nie miała swoich granic i długo o te granice walczyła. Kolejne lata, to lata kształtowania się Polski. To też czas, w których spory i różnice polityczne nie zniknęły. Symbolizowały je obozy Józefa Piłsudskiego czy Romana Dmowskiego i Ignacego Paderewskiego. Jednak w sytuacji kiedy trzeba było budować państwo polskie, tworzyć rząd i instytucje państwa, kształtować granice, to Józef Piłsudski szanował pracę, którą poza granicami Polski wykonywał Dmowski czy Paderewski, a oni nie przeszkadzali tej pracy, którą w Polsce wykonywał Piłsudski. Dzięki tej zgodzie mieliśmy w 1918 roku niepodlegle państwo. Dziś, kiedy nasza granica jest zagrożona, kiedy jesteśmy poddani próbie, również potrzeba nam politycznej zgody – mówił **Artur Soboń**, sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii.

Z kolei burmistrz **Waldemar Jakson** przypominał, że 11 listopada spotykamy się po to, by uroczyście uczcić pamięć tych, którzy walczyli o zmartwychwstanie Polski, często poświęcając własne życie.

– Dziś jest szczególna chwila. Towarzyszy nam nie tylko radość ze świętowania, ale też niepokój, bo na granicy z Białorusią trwa wojna hybrydowa. Aby móc ją wygrać, musimy się zjednoczyć – mówił burmistrz.

Po przemówieniach delegacje złożyły wiązanki pod Grobem Nieznanego Żołnierza. Świdnickie obchody dnia niepodległości uświetniły występy Helicopters Brass Orchestra i Zespołu Tańca Ludowego „Leszczyniacy". Na zainteresowanych czekała również wystawa sprzętu wojskowego przygotowana przez 2. Hrubieszowski Pułk Rozpoznawczy im. mjr. Henryka Dobrzańskiego oraz wystawa samolotu Fokker D.VII.

Bardzo widowiskowym punktem obchodów Święta Niepodległości w Świdniku była parada pojazdów, zorganizowana przez Świdnicki Klub Motocyklowy „Usarz". Motocykliści w samo południe spotkali się na parkingu pod Kauflandem, by po wspólnym odśpiewaniu Mazurka Dąbrowskiego wyruszyć w trasę, która wiodła głównymi ulicami miasta. W ramach Święta Niepodległości odbyły się również organizowane przez Stowarzyszenie Wspólnota Świdnicka XIX Uliczne Biegi Niepodległości (piszemy o nich na str. 13)

ZM, (w)

W akcji „Szkoła do hymnu" wzięło udział w Lublinie 180 placówek

Mazurek Dąbrowskiego niósł się po szkolnych piętrach

Punktualnie we wtorek, 10 listopada o godzinie 11:11 w lubelskich przedszkolach, szkołach podstawowych i średnich rozbrzmiał Mazurek Dąbrowskiego. W Lublinie uczniowie wraz z nauczycielami odśpiewali hymn narodowy z okazji Święta Niepodległości w ponad 180 placówkach już po raz czwarty.

– I tym razem było znowu nieco inaczej, ale równie podniośle i pięknie – mówi „Nowemu Tygodniowi" **Małgorzata Małecka**, nauczycielka ze Szkoły Podstawowej nr 23 przy ul. Podzamcze w Lublinie. - Przed dwoma laty cała szkoła śpiewała razem na holu, przed rokiem z uwagi na pandemię śpiewaliśmy wirtualnie podczas zdalnych lekcji, a tym razem uczniowie śpiewali w klasach. „Mazurek Dąbrowskiego" przez otwarte drzwi z każdej pracowni niósł się po wszystkich piętrach – dodaje M. Małecka.

„Szkoła do hymnu" to kontynuacja akcji wspólnego śpiewania hymnu Polski przez uczniów, która rozpoczęła się w 2018 roku. Wówczas nosiła nazwę „Rekord dla Niepodległej". W tym roku w całym kraju w 21 tys. szkół hymn zaśpiewało ponad 4 miliony uczniów wraz z 400 tysiącami nauczycieli.

BS

Uczniowie klasy 2c ze Szkoły Podstawowej nr 23 przy ul. Podzamcze w Lublinie także wzięli udział w akcji „Szkoła do hymnu"

Budowa rządowych czynszówek przy Krochmalnej rozłożona na dwa etapy

Dwa bloki plus na początek

Pod koniec października prezydent Lublina wszczął na wniosek MDR Lublin Krochmalna Sp. z o.o. postępowanie w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla budowy przy ulicy Krochmalnej dwóch bloków w ramach rządowego programu Mieszkanie Plus. Spółka ma nadzieję, że wszystkie niezbędne decyzje wraz z pozwoleniem na budowę uzyska do końca II kwartału przyszłego roku i latem ruszy z inwestycją. We wniosku jest jednak mowa o dwóch, a nie jak zapowiadano kilka miesięcy temu, trzech budynkach.

O planach budowy na działce po Cukrowni Lublin przy ul. Krochmalnej Mieszkań Plus pierwsze informacje pojawiły się latem 2019 roku. Kilka miesięcy później ówczesny wiceminister aktywów państwowych, poseł Artur Soboń zakomunikował, że budowa Mieszkań Plus w Lublinie jest już pewna, bo właśnie spółka PFR Nieruchomości, realizująca rządowy program, kupiła od spółki Polski Cukier 1,5-hektarową działkę przy zbiegu ul. Krochmalnej i Cukrowniczej (obecnie wykorzystywana jest jako plac manewrowy przez szkoły nauki jazdy), na której powstanie ok. 200 rządowych czynszówek.

Pod koniec czerwca tego roku okazało się, że mieszkań będzie niemal dwa razy więcej, bo w międzyczasie Rada Miasta Lublin zmieniła plan zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu dopuszczając wyższą zabudowę. Na działce miały stanąć trzy pięcio- i siedmiokondygnacyjne bloki z 391 mieszkaniami i garażami podziemnymi na 444 stanowiska. Ich zaprojektowanie powierzono lubelskiemu biuru Stelmach i Partnerzy, które wcześniej projektowało bloki plus w Świdniku (już zostały zasiedlone – przyp. **aut.**).

FOT. GEOPORTAL.GOV.PL

Bloki staną na działce należącej kiedyś do Cukrowni Lublin, a obecnie wykorzystywanej jako plac manewrowy przez jedną ze szkół jazdy, naprzeciwko budowanej właśnie po drugiej stronie ul. Krochmalnej zajezdni autobusowej

Kilka tygodni temu powołana do realizacji inwestycji spółka celowa MDR Lublin Krochmalna Sp. z o.o. wystąpiła do prezydenta Lublina o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla inwestycji. To kolejny krok na drodze do przygotowania dokumentacji niezbędnej do rozpoczęcia inwestycji.

We wniosku nie ma jednak mowy o trzech, ale dwóch budynkach. Wyższy ma mieć siedem pięter i 22 m wysokości. Na parterach obu bloków miałyby się znaleźć mieszkania i lokale usługowe, a pod ziemią garaże na ponad 440 aut. We wniosku nie ma jednak wskazanej planowanej liczby lokali mieszkalnych.

MDR tłumaczy, że teraz złożony wniosek dotyczy pierwszego etapu budowy, a docelowo zgodnie z zapowiedziami mieszkań ma być 391.

Spółka ma nadzieję, że decyzję środowiskową, a następnie pozwolenie na budowę uda się jej uzyskać do końca II kwartału przyszłego roku i budowa ruszy latem i będzie gotowa w połowie 2024 roku.

ZM

ŚWIDNIK. Kolejna ofiara internetowego oszustwa

Kliknęła w podesłany link i... straciła 500 zł

O tym jak bardzo ostrożnym należy być podczas internetowych transakcji przekonała się mieszkanka gminy Mełgiew. Kobieta za pośrednictwem Facebooka chciała sprzedać narożnik. Ostatecznie mebla nie sprzedała, a jedynie straciła 500 zł.

W ubiegłym tygodniu do Komendy Powiatowej Policji w Świdniku zgłosiła się mieszkanka gminy Mełgiew, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie. Kobieta na jednym z portali społecznościowych na lokalnej grupie wystawiła na sprzedaż narożnik.

Wkrótce za pomocą komunikatora odezwała się do niej osoba zainteresowana kupnem, prosząc o możliwość zakupu wraz z transportem przez wskazaną firmę kurierską. Potencjalny kupiec zastrzegł także, że przesyłkę należy ubezpieczyć, za co sprzedająca musi zapłacić z własnej kieszeni, ale potem pieniądze zostaną jej zwrócone. Jednak ani ta – bądź co bądź – dziwna prośba, ani nieskładne wiadomości od kupca nie zaniepokoiły kobiety, bo kliknęła w otrzymany od kupującego link, chcąc opłacić ubezpieczenie.

– Po wykonaniu przelewu otrzymała informację o niepowodzeniu transakcji, więc czynność tę powtórzyła, przelewając w sumie 500 złotych. Kiedy kobieta zorientowała się, że może to być oszustwo i odmówiła kolejnej wpłaty, rozmówca zaczął straszyć ją konsekwencjami oraz sprawą karną. Wtedy kobieta zgłosiła się na policję – relacjonują mundurowi.

Policja apeluje o rozwagę i ostrożność podczas sprzedaży i zakupów w sieci.

– Podczas transakcji internetowych zachowajmy najwyższą czujność oraz zwracajmy szczególną uwagę na korespondencję, która prowadzona jest w sposób niegramatyczny, najprawdopodobniej tłumaczona za pośrednictwem translatora. Pamiętajmy, aby podczas sprzedaży towarów uważać na podsyłane linki, w których znajdują się formularze do wypełnienia – przypomina starszy aspirant **Elwira Domaradzka** z Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

(w)

Zabezpieczono ponad 30 tys. sztuk amunicji, karabiny, pistolety i 2 kilogramy narkotyków

300 policjantów w obławie na gang handlarzy bronią

Ponad 300 policjantów wzięło udział w zorganizowanej na szeroką skalę obławie na gang handlarzy bronią działający w okolicach Lublina i Radomia. W ubiegły wtorek zatrzymano 16 jego członków, a oprócz całego arsenału broni wykryto 2 kg narkotyków. Sprawa jest rozwojowa.

– Funkcjonariusze CBŚP wspierani przez Centralny Pododdział Kontrterrorystyczny Policji „BOA" oraz policjantów z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie i w Radomiu zatrzymali 16 osób. Wśród nich są osoby podejrzane o udział w zorganizowanej grupie przestępczej oraz współpracujące z nimi. Działania przeprowadzono w województwach mazowieckim i lubelskim. Według śledczych grupa ta działała głównie w okolicach Lublina i Radomia od 2020 roku aż do chwili jej rozbicia – informuje komisarz **Andrzej Fijołek**, rzecznik Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie. – Śledczy zarzucają członkom gangu przede wszystkim handel bronią i amunicją. Członkowie grupy oferowali do sprzedaży niemal pełny asortyment broni palnej, od automatycznej do samodziałowej, a także granaty i materiały wybuchowe. Ofertę handlową uzupełniali marihuaną i haszyszem – dodaje.

Funkcjonariusze CBŚP i policji w gangsterskich kryjówkach odkryli prawie 100 sztuk broni i 2 kg narkotyków

Podczas działań policjanci zabezpieczyli 98 jednostek broni, w tym pistolety maszynowe Scorpion, Uzi, Rak, PPS wz. 43, karabinki szturmowe AK 47 - Kałasznikow, AR 15, Galil ARM, pistolety Glock, CZ, Luger, Beretta, H&K USP, Grand Power, Norinco, karabiny rewolwery, sztucery, dubeltówki oraz broń samodziałową, przerobioną bądź wytworzoną przez członków grupy, a także kuszę z bełtami. Zabezpieczono również ponad 30 tys. sztuk amunicji różnego kalibru, granaty hukowe i łzawiące, tłumiki, lunety oraz narzędzia służące do wytwarzania i przerabiania broni. Policjanci przejęli także marihuanę i haszysz – w sumie ok. 2 kg narkotyków. Wszyscy zatrzymani usłyszeli zarzuty. Wobec 12 sąd zastosował tymczasowy areszt na 3 miesiące.

Śledczy zapowiadają, że to dopiero początek sprawy. **(I)**

Zatrzymany Białorusin

Fałszywy kurier z Białorusi trafił za kratki

Ćwierć miliona złotych na ratowanie syna

W ubiegłą niedzielę zatrzymano pod Poznaniem 23-letniego Białorusina, który brał udział w oszustwie „na policjanta" i odebrał od 82-letniej emerytki z Lublina paczkę z pieniędzmi i kosztownościami o łącznej wartości ok. 250 tys. zł. Niestety, całości łupu nie udało się odzyskać.

– Kobieta uwierzyła w historię dzwoniącego do niej fałszywego policjanta. Mężczyzna zdołał ją przekonać, że jej syn spowodował wypadek, którego ofiarą miała być kobieta w ciąży – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin. – Zatrzymanie było efektem pracy policjantów ze specjalnej grupy śledczej, w skład której wchodzą funkcjonariusze specjalizujący się w zwalczaniu tego typu przestępstw z komendy miejskiej i wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Zatrzymany 23-latek usłyszał zarzuty udziału w oszustwie. Na wniosek policjantów i prokuratora został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące. Do przestępstwa doszło w kwietniu br. **(I)**

Doktor na celowniku wojewody i rzecznika odpowiedzialności zawodowej

Kardiolog anty-szczepionkowiec przeraził chorą na serce pacjentkę

Wojewoda lubelski zgłosił do Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej przy Lubelskiej Izbie Lekarskiej wniosek o wszczęcie postępowania wobec lekarza kardiologa, który straszył pacjentkę „zabójczym" działaniem szczepionki przeciw Covid-19.

Informując o przekazaniu sprawy do samorządu lekarskiego, wojewoda **Lech Sprawka** zacytował treść maila otrzymanego od jednego z mieszkańców regionu. Zięć pacjentki opisywał w nim, że jego teściowa podczas wizyty u kardiologa poinformowała lekarza, że przyjęła dwie dawki szczepionki przeciw Covid-19 i zamierza przyjąć trzecią dawkę. „Pan doktor (…) zrobił jej 20-minutowy wykład na temat zabójczego działania szczepionki. Przekonywał, że preparat jest zrobiony z 12-tygodniowych ludzkich płodów, które są rozcinane na żywca, i z nich pobiera się coś, co potem wstrzykuje się głupcom, którzy się na te szczepienia zgłaszają. I tylko kwestią czasu jest, kiedy i która dawka okaże się tą zabójczą".

Kobieta przeraziła się informacjami usłyszanymi w gabinecie lekarskim. Wojewoda Lech Sprawka dodał, że docierają do niego ogólne sygnały o innych lekarzach antyszczepionkowcach. Zareagował w tym przypadku, bo zgłoszenie zawierało konkretne dane lekarza. Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej, **Jacek Niezabitowski** zapowiedział wyjaśnienie sprawy zgodnie z kodeksem postępowania karnego.

(I)

63-letnia ofiara wypadku zmarła w szpitalu

Śmiertelne potrącenie na pasach

63-letnia lublinianka zmarła w szpitalu, wcześniej potrącił ją kierowca opla na przejściu dla pieszych na ul. Mełgiewskiej.

Do tragedii doszło w miniony poniedziałek, 8 listopada po godz. 16. Kierowca opla jechał w kierunku ul. Gospodarczej. Auto wjechało w kobietę na oznakowanym przejściu dla pieszych. Okoliczności wypadku wyjaśniają policjanci pod nadzorem prokuratury. 61-letni sprawca wypadku był trzeźwy.

(I)

Straszyła awarią wody i okradała emerytów

Fałszywa administratorka w kajdankach

Dwa samochody i gotówkę zabezpieczyli na poczet przyszłej kary policjanci u 63-letniej mieszkanki Marek, która podejrzana jest o okradanie lubelskich emerytów z oszczędności życia. Podawała się za pracownicę osiedlowej administracji. Zatrzymano ją w ubiegły poniedziałek w podwarszawskich Markach.

– W połowie października 91-latka z Lublina powiadomiła policjantów, że przyszła do jej mieszkania kobieta podającą się za pracownika administracji. Nieznajoma powiedziała, że spodziewana jest awaria wodociągów i zaleca emerytce szybkie napełnienie wszystkich wiader oraz garnków wodą. Gdy seniorka przebywała w łazience, doszło do kradzieży. Łupem padły pieniądze oraz biżuteria o łącznej wartości około 10 tysięcy złotych – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Sprawczyni została ustalona przez policjantów z wydziału zajmującego się przestępczością przeciwko mieniu KMP w Lublinie. Do zatrzymania doszło pod Warszawą. Funkcjonariusze udowodnili kobiecie dwie kradzieże. Pierwszy z zarzutów dotyczy zdarzenia z października. Drugi z kolei podobnej kradzieży z 2019 roku. Wówczas również jedna z lubelskich seniorek straciła oszczędności życia. Zarzuty w tej sprawie usłyszał także 68-letni wspólnik zatrzymanej. **(I)**

Oszustce grozi do 5 lat więzienia

ŚWIDNIK. Chłód wypłoszył złodzieja

Kradł paliwo

Policjanci z patrolu z piaseckiego komisariatu zatrzymali mężczyznę, który ukradł 60 litrów paliwa z zaparkowanej koparki, a wcześniej usiłował włamać się do dwóch innych pojazdów. Złapany niemal na gorącym uczynku 38-latek próbował ukrywać się przed policjantami, ale kiedy zmarzł, sam oddał się w ręce mundurowych. Grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności.

W niedzielę (7 listopada) po godzinie 4 policjanci na terenie gm. Piaski zauważyli parkujący w zatoce autobusowej pojazd marki Citroen. Auto było otwarte, a w środku znajdowały się kluczyki, telefon, dwa kanistry z paliwem oraz narzędzia.

– Dwie godziny później do pojazdu podszedł jego właściciel - 38-letni mieszkaniec Lublina, który nie potrafił wyjaśnić, co robi w tym miejscu i wielokrotnie zmieniał wersję wydarzeń. Jego ubrania przesiąknięte były zapachem oleju napędowego. Okazało się, że 38-latek włamał się do stojącej nieopodal koparki, skąd ukradł około 60 litrów paliwa. Gdy podszedł do kolejnych maszyn budowlanych i zobaczył nadjeżdżający patrol policji, ukrył się przed funkcjonariuszami. Jednak kiedy po pewnym czasie zmarzł, postanowił podejść do mundurowych – mówi st. asp. **Elwira Domaradzka**, oficer prasowy KPP w Świdniku.Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Jak ustalili mundurowi, lublinianin tej samej nocy usiłował włamać się do innych pojazdów w miejscowości Kolonia Siedliszczki. Według kodeksu karnego przestępstwo kradzieży z włamaniem zagrożone jest karą do 10 lat pozbawienia wolności. **(opr. w)**

Artystka powinna pracować z ofiarami wypadków drogowych?

Niska kara dla Beaty Kozidrak?

Prokuratura zapowiedziała złożenie sprzeciwu od wyroku skazującego Beatę Kozidrak za jazdę po pijanemu uznając go rażąco niewspółmiernym „do okoliczności popełnienia czynu – stanu nietrzeźwości, jak też stopnia zagrożenia bezpieczeństwa, które swoim zachowaniem wywołała oskarżona". Dezaprobaty po wyroku nie kryli również internauci. A eksperci od bezpieczeństwa ruchu drogowego zwracają uwagę na jeszcze jeden – znaczący – aspekt tej sprawy.

Artystka została oskarżona z art. 178a p. 1 kodeksu karnego – kierowanie pojazdami w stanie nietrzeźwości. 1 września br. świadkowie udaremnili jej dalszą jazdę bmw, zatrzymując pijaną Beatę Kozidrak na jednym z głównych skrzyżowań na Mokotowie – al. Niepodległości z ul. Batorego. Wokalistka zespołu Bajm jechała wężykiem po ruchliwej trasie, chaotycznie zmieniała pasy ruchu, zahaczała o krawężniki. Zmierzała w kierunku centrum Warszawy. Świadkowie wezwali policję. Piosenkarka wydmuchała w alkomat 2 prom. alkoholu. Funkcjonariuszom powiedziała, że poprzedniego dnia była na imprezie, na której wypiła około litr wina.

Beata Kozidrak publicznie przyznała się do winy i przeprosiła za to co się stało.

Sąd Rejonowy Warszawa-Mokotów skazał ją na pół roku prac społecznych (w wymiarze 20 godzin miesięcznie) oraz orzekł wobec niej zakaz prowadzenia aut przez 5 lat. Dodatkowo wymierzył jej nawiązkę w wysokości 10 tys. zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Wyrok budzi sprzeciw nie tylko prokuratury. Również zdaniem ekspertów ds. bezpieczeństwa ruchu drogowego wyrok jest łagodny. Biorąc pod uwagę fakt, że dotyczy on celebrytki, której zachowanie może wywierać wpływ na postawy społeczne, powinien on oznaczać większe dolegliwości. Chociażby w zakresie wymiaru prac społecznych jak i co do wysokości nawiązki. **Paweł Januszkiewicz** z Fundacji Pomocy Ofiarom Wypadków Drogowych Amber w rozmowie z Wirtualną Polską zwrócił uwagę na jeszcze jeden niepokojący aspekt całej sprawy – brak ostracyzmu społecznego. Jego zdaniem utwory artystki jeszcze długo nie powinny być emitowane przez rozgłośnie radiowe. Smuci go również aplauz publiczności na występach Beaty Kozidrak.

Internauci wyrok najczęściej nazywali „śmiesznym", w komentarzach w mediach społecznościowych sugerowali, żeby sąd skazał artystkę na prace społeczne przy pomocy ludziom poszkodowanych w wypadkach spowodowanych przez nietrzeźwych kierowców. Na szczęście podczas pijanego rajdu Beaty Kozidrak nikt nie odniósł obrażeń. **(I)**

Brakujący kawałek chodnika

ŚWIDNIK. 284 mieszkańców jest „za”

I nagle chodnik się urywa...

O połączenie chodnikiem Parku Brzeziny z infrastrukturą przy parkingu na ulicy Akacjowej zwraca się do władz miasta radny Marcin Magier. Wniosek dotyczący tej inwestycji został zgłoszony do budżetu obywatelskiego i choć poparło go ponad 280 mieszańców, nie zakwalifikował się do realizacji. Radny wspólnie z autorką projektu proponuje wpisanie go do przyszłorocznego budżetu miasta.

– Mieszkańcy osiedla Brzeziny uważają, że inwestycja jest potrzebna i znacznie usprawni komunikację pieszą z osiedla w stronę miasta oraz skomunikuje istniejącą infrastrukturę parku Brzeziny z dalszymi elementami infrastruktury pieszej na osiedlu – mówi radny **Marcin Magier**. – Omawiany odcinek stanowi ważny szlak komunikacji pieszej, korzystają z niego między innymi dzieci uczęszczające do Szkoły Podstawowej nr 5. Obecnie chodnik zrealizowany w ramach budowy Parku Brzeziny urywa się i piesi dalszą drogę kontynuują terenem zielonym, aby po ok. 50 m ponownie wejść na chodnik na terenie osiedla Brzeziny. W dodatku ta trasa nie jest dostępna dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich oraz dla rodziców z dziecięcymi wózkami.

Radny wskazuje, że po deszczu ścieżka prowadząca przez trawnik staje się śliska i błotnista, a w dodatku na pewnym odcinku jest dosyć stroma. Projekt dotyczący zastąpienia jej chodnikiem został zgłoszony do Budżetu Obywatelskiego. Uzyskał sporo głosów - 284, ale okazało się, że to za mało, aby zakwalifikować się do realizacji. Jak przypuszcza radny to z racji lokalnego charakteru proponowanej inwestycji.

Autorką projektu do Budżetu Obywatelskiego dotyczącego budowy chodnika łączącego park Brzeziny z infrastrukturą przy bloku Akacjowa 22a jest **Izabela Janicka-Wartacz**, która uzasadniała, że budowa tego odcinka zapewni bezpieczeństwo pieszym poruszającym się po nieutwardzonej nawierzchni, uzupełni infrastrukturę parku Brzeziny, a wyrównanie i zniwelowanie terenu pozwoli również na wykorzystanie go jako górki saneczkowej, a latem ułatwi koszenie. Ponadto autorka wskazała, że nowo powstały chodnik powinien być zbudowany bez przeszkód architektonicznych w postaci schodków, pozwalających na łatwy przejazd wózkom dziecięcym i osobom poruszającym się na wózkach inwalidzkich.

Czy władze miasta zaakceptują ten wniosek okaże się niebawem. Do 15 listopada samorządy mają czas na przygotowanie projektu uchwały budżetowej. Wg wyliczeń opracowanych na potrzeby Budżetu Obywatelskiego koszt budowy chodnika to ok. 45 tys. zł. **(w)**

ŚWIDNIK. Zagoszczą na dłużej?

Świdniczanie polubili hulajnogi

Mają zdecydowanie więcej zwolenników, niż przeciwników, choć nawet ci pierwsi wskazują, że pewne rzeczy należałoby poprawić. Pilotażowy program wypożyczeń hulajnóg dobiega końca, a mieszkańcy zastanawiają się, czy wiosną pojazdy wrócą do Świdnika.

System wypożyczeń hulajnóg eklektycznych zadebiutował w Świdniku 1 czerwca. Do użytku mieszkańców oddano 30 pojazdów firmy Bolt i wyznaczono 50 punktów, w których należy je parkować. Władze miasta wówczas zapowiadały, że system jest wprowadzany na próbę, a o tym, czy ta forma komunikacji na stałe zagości w Świdniku, zdecyduje m.in. to, jak będzie odbierana przez świdniczan.

Sezon na hulajnogi dobiegł właśnie końca. Z danych operatora wynika, że wypożyczano je ok. 59 tys. razy. O opinię świdniczan na ich temat, tradycyjnie za pomocą mediów społecznościowych, spytał niedawno **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika.– Czas na podsumowanie. Tak jak zapowiadaliśmy, był to okres próbny. Jest sporo „za”, jest też sporo „ale”. Chcecie, aby system działał na wiosnę? Chcecie zmian? Gdybyśmy mieli oceniać to na podstawie ilości osób, które korzystały, to daliście sygnał, że to strzał w dziesiątkę – pisał wiceburmistrz.

Większość z zabierających głos w dyskusji opowiadała się za hulajnogami. Wskazywano jednak, że urządzeń powinno być więcej, podobnie jak miejsc do ich parkowania, a te należałoby wyznaczyć również w położonych dalej od centrum osiedlach. Nie brakowało też głosów przeciw. Tu głównym argumentem były kwestie związane z bezpieczeństwem - sygnalizowano, że młodzi użytkownicy eklektycznych hulajnóg często jeżdżą jak szaleńcy, nie zwracając uwagi na pieszych.

– Przyszłość miasta to dywersyfikacja środków transportu. Na krótkich odcinkach to właśnie e-hulajnogi oraz rowery powinny być promowane i wspierane przez samorządy. Świdnik na przestrzeni lat znacząco się zmienił i jest o wiele bezpieczniejszy dla osób niezmotoryzowanych w porównaniu do tego, co było 10 lat temu, a bez porównania natomiast do innych małych miast – je już powoli deklasujemy. E-hulajnogi w Świdniku się przyjęły – ocenił **Maciej Lubaś** ze Stowarzyszenia Świdnik Miasto dla Rowerów, zaznaczając, że należy zastanowić się nad kilkoma kwestiami m.in. porzucaniem hulajnóg, edukacją i bezpieczeństwem, a także poszerzeniem strefy i zwiększeniem liczby dostępnych pojazdów. Władze miasta chciałyby, aby hulajnogi zostały w mieście na dłużej i zapowiadają, że będą rozmawiać z operatorem, o tym, by od wiosny znów były dostępne dla mieszkańców.

(w)

ŚWIDNIK. Klucze do Mieszkań Plus odebrane

Już tętnią życiem

Dwa bloki, które powstały w Świdniku w ramach rządowego programu Mieszkanie Plus mają już pierwszych mieszkańców. Klucze do nowych lokali odebrało już kilkadziesiąt rodzin.

Jesienią 2016 roku ogłoszono, że Świdnik będzie jednym z miast, w którym powstaną bloki z programu Mieszkanie Plus. Wówczas zapowiadano, że pierwszy budynek zostanie oddany do użytku jeszcze w 2018 lub 2019 roku. Rzeczywistość zweryfikowała te założenia, ale ostatecznie inwestycję udało się doprowadzić do końca.Od samego początku było wiadomo, że rządowe czynszówki będą cieszyły się dużym zainteresowaniem wśród samych świdniczan, a także mieszkańców sąsiednich gmin i powiatów. Z wstępnego rozeznania magistratu wykonało, że na każde mieszanie przepadać będzie przynajmniej kilku chętnych.

Nabór wniosków od zainteresowanych Mieszkaniem Plus ruszył w połowie marca br. W ciągu miesiąca do Urzędu Miasta Świdnik wpłynęło ponad tysiąc podań. Urzędnicy je zweryfikowali, a na podstawie ilości przyznanych punktów (za ustalone wcześniej tzw. kryteria społeczne) sporządzono listę wniosków, które zostały zakwalifikowane do dalszego postępowania. Znalazło się na niej 591 wnioskodawców. Kolejnym etapem naboru była weryfikacja czynszowa i finansowa. Przeprowadził ją inwestor, czyli spółka MDR. Sprawdzono, czy potencjalni najemcy będą w stanie płacić czynsz oraz czy terminowo spłacają swoje zobowiązania. Postępowanie zakończyło się 10 września br., a jego wynikiem była lista najemców. Znalazło się na niej 108 wniosków (tyle ile mieszkań), a ich autorzy zostali zakwalifikowani do podpisania umów najmu.

Osoby z ostatecznej listy mogły wybrać lokale, które najbardziej im odpowiadają i po oględzinach wskazać ten, na który chcieliby podpisać umowę. Odbywało się to zgodnie z kolejnością wniosku na ostatecznej liście najemców. Jako pierwsze lokale wybierają i umowy na nie podpisują te osoby, które znalazły się na początku listy.

W świdnickich Mieszkaniach Plus już tętni życie

Jak informuje Urząd Miasta Świdnik, cały czas trwa proces zasiedlania bloków. Około 80 rodzin już odebrało klucze lub wprowadziło się do nowych budynków.Mieszkanie Plus w Świdniku to dwa trzypiętrowe budynki z 108 mieszkaniami. Ich średnia powierzchnia to 50 mkw. Najwięcej jest lokali 2- i 3-pokojowych, ale nie brakuje też kawalerek i mieszkań 4-pokojowych o pow. ok. 68-70 mkw. Co ważne, lokatorzy otrzymali mieszkania niemal gotowe do zamieszkania: z pomalowanymi na biało ścianami, drzwiami zewnętrznymi i wewnętrznymi, ułożonymi panelami podłogowymi, glazurą i terakotą w kuchni oraz tzw. białym montażem. Mieszkańcy będą płacić miesięczny czynsz w kwocie 25,7 zł za mkw., ale mogą starać się również o dopłatę do niego. Jej wysokość jest uzależniona od indywidualnej sytuacji lokatora. Zazwyczaj są to kwoty od 150 do 800 zł. W Świdniku, jak informowano, maksymalna wysokość dopłaty wyniesie ok. 442 zł miesięcznie. Dopłatę można pobierać maksymalnie przez 15 lat.

Najemcy mieszkań są również zobowiązani do wnoszenia comiesięcznej opłaty, która została ustalona w kwocie 5,5 zł za mkw. Pieniądze te zostaną przeznaczone m.in. na koszty utrzymania części wspólnych budynku, a także ryczałt na remonty, odśnieżanie, utrzymanie zieleni itp. Inwestycję zrealizowała spółka celowa - MDR Świdnik, zawiązana przez PFR Nieruchomości oraz miasto Świdnik, które przekazało teren pod budowę osiedla. Generalnym wykonawcą robót budowlanych była spółka API. **(w)**

ŚWIDNIK. W strefie będzie się działo

SAG prawie cały rozparcelowany

Niemal wszystkie działki objęte świdnicką Strefą Aktywności Gospodarczej już zostały wykupione przez inwestorów. – Choć naocznie jeszcze tego nie widać w SAG dzieje się naprawdę wiele – informował radnych podczas ostatniej sesji wiceburmistrz Marcin Dmowski, zapowiadając, że miasto planuje dalsze inwestycje w rozbudowę infrastruktury w tym rejonie, by stworzyć jak najlepsze warunki dla rozwoju biznesu.

W ubiegłym roku Rada Miasta Świdnik przyjęła zmiany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, w myśl których, tereny przy ul. Brzegowej (ok. 50 ha) zostały włączone do Świdnickiej Strefy Aktywności Gospodarczej, tym samym zwiększając jej areał do około 200 ha. O podniesienie atrakcyjności SAG dla potencjalnych inwestorów cały czas zabiega miasto Świdnik, które wykłada pieniądze na rozwój infrastruktury drogowej w tej okolicy. O tym, co już udało się zrobić w tym zakresie, a co jest w planach, mówił podczas ostatniej sesji Rady Miasta Świdnik **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza.

– Największa inwestycja, czyli ulica Nadleśna została ukończona. Planujemy budowę kolejnych. Na ostatniej sesji wyraziliście państwo zgodę na wprowadzenie do budżetu zadania polegającego na połączeniu ulicy Żwirki i Wigury z ulicą Kolonijną. Później będzie ona przechodzić pod wiaduktem i prowadzić do ulic Brzegowej. Ta inwestycja będzie obsługiwać nie tylko te działki, które już zostały zakupione przez inwestorów, czyli te wzdłuż lasu, ale otworzą też możliwości lepszego skomunikowana terenów po drugiej stronie S17 – mówił wiceburmistrz.

Kolejną planowaną przez UM Świdnik inwestycją drogową w tym rejonie jest budowa ulicy Skośnej, łączącej ulice Lotniczą i Nadleśną. Ratusz jest na etapie wyłaniania wykonawcy dokumentacji projektowej. W planach jest także przejęcie ulicy Kolonijnej, należącej do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, a w dalszej perspektywie budowa kolejnych ulic w strefie. Z kolei miejska spółka Pegimek planuje budowę w tym rejonie kolejnego ujęcia wody, które zabezpieczy potrzeby powstających firm.

Radni byli ciekawi, jakie jest zainteresowanie strefą wśród inwestorów i jakie podmioty już w niej działają. Wiceburmistrz przypomniał, że jedną z firm, która zainwestowała w SAG jest DB Schenker. Ulokowała ona tu swój terminal przeładunkowy. Wartość tej inwestycji wraz z kosztem zakupu gruntów o pow. 6 ha to ok. 10 mln euro. Przy Nadleśnej działa również biuro spółki Polski Autobus Wodorowy, należącej do Zespołu Elektrowni Pątnów-Adamów-Konin, którego akcjonariuszem jest **Zygmunt Solorz-Żak**, jeden z najbogatszych Polaków, właściciel m.in. telewizji Polsat. Kolejne tereny pod inwestycje głównie logistyczne (ponad 5 ha) wykupiła w świdnickiej SAG firma Panattoni. Jak mówił M. Dmowski w SAG dzieje się bardzo dużo, ale miasto jest w tym zakresie zobowiązane do poufności i póki co nie może operować nazwami konkretnych firm.

– Jest też duża firma z branży metalowej, która kupiła ziemię i będzie produkowała blachy – mówił wiceburmistrz. – Jest też firma chemiczna, firma produkująca zdrową żywność oraz włoska firma kooperująca z Leonardo. To są firmy, których budynków nie zobaczymy jeszcze jadąc Nadleśną, ale widać je w aktach notarialnych. Te inwestycje są na etapie przygotowania. Tak jak zapowiadaliśmy, wybudowanie tej infrastruktury w rok lub dwa, pozwoli sprowadzić tu poważnych inwestorów, co z czasem przełoży się na finanse miasta. Generalnie większość z tych 128 hektarów (tyle początkowo liczyła strefa - przyp. aut.) jest bądź już kupiona bądź zarezerwowana, stąd też decyzje dotyczące zmiany planów zagospodarowania terenów przy ul. Brzegowej. Jeśli chodzi o grunty pod inwestycje to wszystko, co Świdnik ma do zaoferowania. Można myśleć jeszcze o przestrzeniach po drugiej stronie lasu, aczkolwiek tymi terenami interesują się deweloperzy, a właściciele wolą sprzedać ziemię im, bo to bardziej opłacalne.

Radny **Waldemar Białowąs**, przewodniczący Klubu Radnych KO, pytał m.in. o wpływy z podatków od nowych firm.

– Co kwartał skarbnik przygotowuje zestawienie największych podatników. W czołówce jest oczywiście PZL, miejskie spółki i Spółdzielnia Mieszkaniowa, ale do tego grona dołączył właśnie działający w SAG DB Schenker, a mam nadzieję, że wkrótce będą kolejne – odpowiadał burmistrz.

Ten sam radny przypominał również, że na początku obecnej kadencji były rozmowy z ówczesnym prezesem Portu Lotniczego Lublin o ewentualnej inwestycji miasta w tzw. małe cargo. Jak wyjaśnił M. Dmowski miasto jest otwarte na współpracę, obecny prezes PLL, **Andrzej Hawryluk**, jest zainteresowany możnościami rozbudowy usług cargo, dotyczących także materiałów niebezpiecznych, co mogłoby oznaczać rozwój dla lotniska. **(w)**

ŚWIDNIK. Sprostowanie

To nie nagroda tylko wynagrodzenie zmienne

W artykule „W spółkach biedy nie mają”, który ukazał się w numerze 44 „Nowego Tygodnia” (2-7 listopada) pojawił się błąd. Omyłkowo napisaliśmy, że oprócz wynagrodzenia stałego prezes P. K. Pegimek w Świdniku otrzymuje nagrodę roczną. Wyjaśniamy, że nie jest to nagroda, a wynagrodzenie zmienne, wypłacane jednorazowo za poprzedni rok obrotowy. Jest ono wypłacane na podstawie ustawy z dnia 9 czerwca 2016 r., zgodnie z którą wynagrodzenie całkowite członka organu zarządzającego składa się z części stałej, stanowiącej wynagrodzenie miesięczne podstawowe (obliczone na podstawie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw) oraz części zmiennej, stanowiącej wynagrodzenie uzupełniające za rok obrotowy spółki i ustalane jest między innymi na podstawie osiągnięcia przez Spółkę celów na dany rok obrotowy. Za pomyłkę przepraszamy.

(w)

Dołóż cegiełkę do strategii miasta

Wymyślmy wspólnie Lublin

Pod takim hasłem dzisiaj (15 listopada) ruszyły konsultacje społeczne projektu Strategii Lublin 2030. Mieszkańcy będą mogli wziąć udział w dwóch otwartych debatach, wysłuchaniu publicznym, a także zgłosić swoje uwagi za pośrednictwem formularza dostępnego w formie papierowej w Biurach Obsługi Mieszkańców lub w formie online na stronie www.2030.lublin.eu, na co mają czas do 20 grudnia br.

Od dziś projekt Strategii Lublin 2030 jest dostępny na stronie www.2030.lublin.eu. – Celem Strategii Rozwoju Lublina było stworzenie miasta otwartego, przyjaznego, przedsiębiorczego i akademickiego – opisuje dokument prezydent **Krzysztof Żuk**. – Od dzisiaj do 20 grudnia br., projekt zostanie poddany konsultacjom społecznym, których rezultatem będzie wypracowanie ostatecznego dokumentu, który w perspektywie 2030 roku stanie się drogowskazem dla rozwoju społeczno-gospodarczego naszego miasta – mówi prezydent.

W ramach konsultacji, lublinianie mogą wziąć udział w dwóch otwartych spotkaniach w formie debat, wysłuchaniu publicznym, a także zgłosić swoje uwagi za pośrednictwem formularza dostępnego w formie papierowej w Biurach Obsługi Mieszkańców lub online na stronie www.2030.lublin.eu, gdzie znajduje się również szczegółowy harmonogram wszystkich spotkań konsultacyjnych. Ponadto, opiniować będą go również: Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska, Powiatowy Państwowy Inspektor Sanitarny, Zarząd Województwa Lubelskiego, Dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, komórki i jednostki Urzędu Miasta Lublin oraz samorządy tworzące Lubelski Obszar Metropolitalny. Prace nad Strategią Lublin 2030 rozpoczęły się w IV kwartale 2018 roku. Pytaniem przewodnim tworzenia projektu było pytanie: Jaki ma być Lublin w 2030 roku? Żeby na nie odpowiedzieć odbyło się wiele spotkań, wydarzeń, opracowywano plany działań, zbierano opinie i formułowano wnioski. W ostatnio zakończonym etapie prac powstała pierwsza wersja projektu dokumentu. Inspiracją do jego opracowania były kierunki rozwoju Lublina wypracowane przez Tematyczne Grupy Robocze i skonsultowane społecznie oraz wytyczne wynikające z obowiązujących przepisów prawa. Nad projektem pracował zespół redakcyjny złożony z pracowników Urzędu Miasta Lublin, przy udziale ekspertów zewnętrznych. Teraz projekt został udostępniony mieszkańcom, by w I kwartale przyszłego roku, po analizie uwag zebranych w ramach konsultacji społecznych i wprowadzeniu tych zasadnych do dokumentu, ostateczny projekt Strategii Lublin 2030 mógł zostać poddany pod głosowanie i zostać formalnie uchwalony na jednej z sesji Rady Miasta Lublin. Wdrażanie uchwalonej Strategii rozpocznie się między I a II kwartałem 2022 roku.

Opr. ZM

Na nowej pętli bez problemów mieści się jednocześnie trzynaście autobusów i trolejbusów

Luźno, nowocześnie, a jeszcze będzie zielono

Pętla przy ul. Granitowej gotowa

Kolejny węzeł przesiadkowy gotowy. W miejscu ciasnej pętli na końcu ulicy Granitowej powstała nowa, z dodatkowymi miejscami dla autobusów i trolejbusów oraz parkingiem „Kiss&ride". Wokół posadzono 10 drzew i ponad 2,7 tys. krzewów i bylin.

W związku z dynamiczną rozbudową osiedli mieszkaniowych w dzielnicach Czuby i Węglin dotychczasowa pętla komunikacji miejskiej przy ul. Granitowej zrobiła się za ciasna. Dojeżdżają tu autobusy czterech linii (numer 13, 31, 42 i 57) oraz kolejnych pięciu linii trolejbusowych (numer 150, 159, 160, 161 i 162). Jej wielkość nie tylko nie pozwalała na skierowanie tu dodatkowych linii, ale wręcz paraliżowała komunikację w tym rejonie w godzinach szczytu. Właśnie z tego powodu miasto od dłuższego czasu przymierzało się do jej rozbudowy. Zadanie udało się niedawno sfinalizować dzięki dotacji ze środków Unii Europejskiej. – Zakres rzeczowy węzła przesiadkowego przy ul. Granitowej obejmował rozbudowę pętli dla 13 autobusów, budowę 2 stanowisk do ładowania autobusów elektrycznych, parkingu „Kiss&ride" na 3 miejsca, budynku socjalno-sanitarnego składającego się z dwóch kontenerów modułowych wraz z przyłączami, punktu ładowania autobusów elektrycznych oraz nowej stacji transformatorowej. Ponadto przebudowano odwodnienie, trakcję trolejbusową i oświetlenie z wykonaniem doświetlenia przejść dla pieszych. Zainstalowano monitoring oraz infrastrukturę pasażerską – wylicza **Justyna Góźdź** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin.

Wykonawcą prac był pruszkowski Strabag, który w ramach tego samego kontraktu zajmuje się także budową nowej krańcówki przy al. Kraśnickiej. Łącznie otrzyma za oba zadania ponad 14 mln zł. Przy ul. Granitowej przy okazji pojawiły się nowe drzewa, o które od dawna upominali się okoliczni mieszkańcy.

– W ramach inwestycji przewidziano nową zieleń w postaci 10 drzew (klon zwyczajny 'Drummondii' i brzoza brodawkowata 'Obelisk') oraz ponad 2,7 tys. krzewów i bylin (berberys Thunberga 'Green Carpet', pięciornik krzewiasty 'Goldfinger', krzewuszka Middendorfa, liliowiec 'Stella de Oro', rozplenica japońska 'Magic'). Aktualnie trwają jeszcze prace przy urządzaniu zieleni i nasadzeniach – dodaje Justyna Góźdź.

Pętla przy Granitowej, to kolejny z siedmiu węzłów przesiadkowych budowanych w Lublinie w ramach projektu unijnego „Budowa, modernizacja przystanków i węzłów przesiadkowych zintegrowanych z innymi rodzajami transportu dla potrzeb LOF" o wartości 62 mln zł, z czego 85% stanowią środki z UE. Gotowe są już węzły przy ul. Zbożowej, Żeglarskiej, Franczaka Lalka, Osmolickiej, a na sfinalizowanie czekają inwestycje przy al. Kraśnickiej i ul. Grenadierów.

Marek Kościuk

Zwycięskie projekty ogólnomiejskie

Od Boisk na Piątkę po Nie wygłupiaj się - adoptuj!

Przed tygodniem poznaliśmy wyniki głosowania w VIII edycji lubelskiego Budżetu Obywatelskiego. Do realizacji wybrano 41 projektów – 32 dzielnicowe i 9 ogólnomiejskich. Poniżej pokrótce opisujemy zwycięskie przedsięwzięcia, które posłużą mieszkańcom całego Lublina.

Boiska na Piątkę, to projekt, który uzyskał najwięcej głosów spośród ogólnomiejskich projektów inwestycyjnych (4540). Projekt zakłada budowę boiska wielofunkcyjnego oraz placu rekreacji ruchowej (siłownia zewnętrzna i plac do gry w bule) przy V Liceum Ogólnokształcącym w Lublinie. Obiekt ma służyć nie tylko uczniom ogólniaka, ale być otwartym dla wszystkich lublinian. Jego budowa kosztować ma 1 mln zł.

Realizacja I etapu modernizacji komunikacji pieszej i rowerowej w wąwozie Rury (1707). Projekt zakłada wymianę starej zniszczonej asfaltowej nawierzchni Alei Miast Partnerskich na kostkę brukową na odcinku od placu zabaw Wąwóz LSM do ul. Nadbystrzyckiej. Koszt przedsięwzięcia oszacowano na okrągły milion złotych.

Zalew Zemborzycki miejscem wypoczynku wszystkich Lublinian - etap II (1098). Projekt ma być kontynuacją prac modernizacyjnych nad Zalewem Zemborzyckim wykonanych w ramach poprzedniej edycji BO. Tegoroczny projekt zakłada: Modernizację kąpielisk, bez której istnieje zagrożenie nie dopuszczenia ich przez Sanepid do użytku; Modernizację chodników wzdłuż nabrzeży – ok. 200 m na Marinie, oraz prawie 1500 m pomiędzy Wrotkowem a Dąbrową; Wykonanie dojścia z nowo powstałej pętli nad Zalew; Montaż liczydeł rowerowych, które pokażą jak dużo rowerzystów jest nad Zalewem. Koszt skalkulowany na 1 mln zł.

Aktywny Lublin, to projekt, który uzyskał najwięcej głosów spośród wybranych do realizacji ogólnomiejskich projektów „miękkich" (928). Projekt będzie kontynuacją i rozwinięciem ubiegłorocznego zadania o tej samej nazwie. Zakłada organizację od lutego do listopada 2022 roku 800 godzin (lekcyjnych) bezpłatnych zajęć rekreacyjno-sportowych dla lublinian w każdym wieku. Dla najmłodszych będą zajęcia np. z gier zespołowych, dla starszych zajęcia zumby, fitnessu, treningu funkcjonalnego, aqua aerobiku, czy gimnastyki. Koszt realizacji projektu to 200 tys. zł.

Wygnajmy krwiopijców z naszego miasta! Pakiet premium, czyli jerzyki + odkomarzanie i będziemy mieli luksiurne miasto bez komarów i kleszczy! (691). Projekt zakłada bezpieczne dla ludzi, ale zwalczające komary i kleszcze opryski na terenie całego miasta. – Nie tylko w kilku wybranych miejscach, żeby ulgę odczuli wybrani, ale w całym mieście – podkreślają autorzy projektu. Uzupełnieniem oprysków ma być rozwieszenie w mieście kolejnych 500 budek dla zjadających komary jerzyków. Lokalizacje będą ustalane z chętnymi na przyjęcie takiej budki właścicielami nieruchomości. Wartość projektu - 200 tys. zł

Zwierzokracja – nie dla bezdomności i cierpienia zwierząt, tak dla odpowiedzialności ich opiekunów! (614). Projekt zakłada sterylizacje psów, kotów właścicielskich, kotów wolno żyjących wraz z badaniami klinicznymi, morfologią, biochemią krwi, odpchleniem, odrobaczeniem oraz znakowanie psów mikroczipami i adresatkami. Drugim głównym aspektem projektu jest edukacja pro-zwierzęca w szkołach, przedszkolach, ośrodkach dla dzieci i młodzieży, a także wśród dorosłych podczas szkoleń z posłuszeństwa psów, pierwszej pomocy zwierzętom, kampanii za pośrednictwem środków masowego przekazu i happeningów z udziałem ekspertów w dziedzinie humanitarnego i prawidłowego traktowania zwierząt z poszanowaniem ich praw, skierowanych do odbiorców w każdym wieku. Koszt 200 tys. zł.

Lublin przyjazny zwierzętom (598). Projekt ma na celu stworzenie nowych siedlisk dla zwierząt (jeży, owadów zapylających, ptaków, kotów wolno żyjących i nietoperzy), przeprowadzenie akcji edukacyjnych dla mieszkańców, w tym dzieci ze szkół i przedszkoli oraz poprawienie bezpieczeństwa mieszkańców (zakup odłowni na dziki). Koszt 199 600 tys. zł

Aktywne Pokolenie (335). Projekt, będący kontynuacją przedsięwzięcia realizowanego w ramach BO w tym roku, zakłada organizację zajęć sportowo-rekreacyjnych dla uczniów i studentów w minimum 7. dyscyplinach (m.in. pływanie, badminton, squash, trójbój siłowy, unihokej, fitness) w formie regularnych treningów - 2 razy w tygodniu po 1,5h od lutego do grudnia 2022 r. Koszt 200 tys. zł.

Nie wygłupiaj się - adoptuj! Ostatni z projektów ogólnomiejskich, który zakwalifikował się do realizacji otrzymał 306 głosów. Projekt ma na celu przeprowadzenie kampanii edukacyjno-promocyjnej na rzecz popularyzowania adoptowania zwierząt z lubelskiego schroniska. Koszt 200 tys. zł.

opr. ZM

BURSAKI. Tym razem się uda

Do autobusu po trawniku

Na pasażerów korzystających z przystanku przy ul. Bursaki od wielu lat czeka nieprzyjemna niespodzianka. Nie mogą swobodnie wsiąść i wysiąść z autobusu, bo zatokę autobusową otacza tylko wąski pas płytek chodnikowych i wyniesiony trawnik. To pozostałość po rosnących tam w przeszłości drzewach, która miała być zlikwidowana już dwa lata temu.

Jarząby, które od kilkudziesięciu lat rosły przy ul. Bursaki obumarły i kilka lat temu zostały wycięte. Miejski radny **Stanisław Brzozowski** apelował wówczas, by po wycince wyrównać teren i wykonać normalny peron przystankowy.

– Proszę o zlikwidowanie obecnych tu mis na drzewa i wyłożenie ich płytkami chodnikowymi na równi z resztą nawierzchni chodnika w celu uzyskania odpowiedniej funkcjonalności dla pieszych – pisał Brzozowski w swojej interpelacji z 2019 roku.

Urzędnicy sprawdzili to miejsce i obiecali szybkie wdrożenie propozycji radnego. – Zarząd Dróg i Mostów po wycince drzew wykona niezbędne prace w pasie drogowym, mające na celu przywrócenie odpowiedniej funkcjonalności peronu przystankowego – odpowiedział na interpelację wiceprezydent Lublina, **Artur Szymczyk**.

Niestety, pomimo upływu dwóch lat nic się w tej sprawie nie zmieniło. Postanowiliśmy więc przypomnieć urzędnikom o danej swego czasu obietnicy. Dostaliśmy zapewnienie, że wkrótce i tym razem już na pewno, zostanie ona zrealizowana.

Wąski chodniczek i skarpa utrudniają życie pasażerom

– Już zlecono naprawy uszkodzonych odcinków chodnika w całej ul. Bursaki. Prace obejmą również zabrukowanie mis po wyciętych drzewach i mają być zakończone do 30 listopada br. – informuje **Justyna Góźdź** z biura prasowego lubelskiego Ratusza.

Marek Kościuk

Trwa termomodernizacja ZSTK

„Kolejówka" zrobiona na szaro

Chodzi o nową elewację w gustownych szarościach, którą budynki Zespołu Szkół Transportowo-Komunikacyjnych przy ul. Zemborzyckiej zyskały dzięki prowadzonej właśnie termomodernizacji. Ale to nie jedyna zmiana, jaka w ramach inwestycji czeka popularną „Kolejówkę".

– W kompleksie budynków ZSTK (szkoły i sali gimnastycznej z łącznikiem) prowadzone są standardowe prace w zakresie wymiany instalacji centralnego ogrzewania oraz ociepleniowe fundamentów, ścian zewnętrznych z wykonaniem nowych elewacji, a także wymianą stolarki okiennej, pokrycia dachowego i budową drogi pożarowej – informuje **Monika Głazik** z lubelskiego magistratu.

Roboty w ramach kontraktu z Urzędem Miasta Lublin prowadzi tu lubelska spółka Edach, która otrzyma za nie ok. 4,6 mln zł. Całość prac powinna zostać zrealizowana do końca sierpnia przyszłego roku. Urzędnicy zapewniają, że termin ten nie jest obecnie zagrożony. Prace są już bowiem mocno zaawansowane.

– Aktualnie przed budynkiem ZSTK trwają prace nad budową drogi pożarowej. Zakończyły się już prace instalacyjne w zakresie centralnego ogrzewania, zostały wymienione wszystkie okna i pokrycie części dachów. Stan zaawansowania robót wynosi około 60-70% – dodaje Monika Głazik.

Termomodernizacja obiektu ZSTK uzyskała wsparcie z funduszy Unii Europejskiej w ramach zadania: Poprawa efektywności energetycznej obiektów użyteczności publicznej w Lublinie. Całkowita wartość projektu to niespełna 13,5 mln zł, przy dofinansowaniu sięgającym niespełna 8 mln zł. Obecnie do wszystkich oddziałów technikum i szkoły branżowej w ramach Zespołu Szkół Transportowo-Komunikacyjnych uczęszcza łącznie 635 uczniów.

„Kolejówka" dzięki termomodernizacji zyskała również gustowną elewację

Marek Kościuk

Pierwsze wyniki badań zatrważają

Połowa uczniów ma problem ze wzrokiem

Na Lubelszczyźnie rozpoczął się pilotażowy program badania krótkowzroczności u dzieci. W ramach akcji „Dobrze widzieć" finansowanej przez Ministerstwo Zdrowia oraz Ministerstwo Edukacji i Nauki, specjaliści z Katedry i Kliniki Okulistyki Ogólnej i Dziecięcej SPSK nr 1 Uniwersytetu Medycznego w Lublinie przebadają prawie 1000 uczniów klas 1-3 szkół podstawowych.

– Program ma na celu wczesną diagnostykę krótkowzroczności, astygmatyzmu, nadwzroczności i ich następstw, jak niedowidzenie – mówi prof. **Robert Rejdak**, kierownik Katedry i Kliniki Okulistyki Ogólnej i Dziecięcej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. - Wszystkie badane dzieci będą następnie kwalifikowane do dobrania okularów lub dalszej diagnostyki w klinice okulistyki na ul. Chmielnej, gdzie będziemy starali się przeprowadzić wnikliwą diagnostykę i wdrożyć potrzebne leczenie. Badania są w pełni bezpieczne i realizowane przy użyciu najnowocześniejszego sprzętu – dodaje prof. Rejdak.

Pierwsze badania w ramach projektu przeprowadzono przez tygodniem w SP nr 51 w Lublinie. Wyniki zaskoczyły specjalistów. Niestety negatywnie. Problemy ze wzrokiem wykryto u połowy przebadanych uczniów.

– Spodziewaliśmy się, że problem dotyczyć będzie 20-30% dzieci, a jest 50%. Na tym etapie badań jest to zatrważające. Wykryte zostały wady refrakcji, którą się da skorygować okularami, ale też takie uszkodzenia, których okulary nie korygują. Dziecko cały czas widzi dużo mniej niż zakłada norma. Są jeszcze przypadki w szkołach, kiedy badamy dziecko i widzi ono 10%, tylko największą literę. Pytamy, czy było u okulisty? „Nie, nigdy nie byłem" – odpowiada dziecko. Jeśli takie dziecko byśmy zostawili, będzie inwalidą – podsumował pierwszą odsłonę akcji w rozmowie z Radiem Lublin, prof. Robert Rejdak.

Przyczyną takiego stanu rzeczy, zdaniem specjalistów, jest spędzanie przez dzieci większości dnia w zamkniętych pomieszczeniach przed ekranem komputera, telefonu lub telewizora. Dodatkowo problem pogłębiła pandemia koronawirusa, która zmusiła uczniów do nauki zdalnej.

U prawie połowy dzieci badanych w SP nr 51 wykryto problemy ze wzrokiem

Minister Edukacji i Nauki **Przemysław Czarnek** zaniepokojony wynikami pierwszych badań mówi o epidemii krótkowzroczności wśród dzieci i zapowiada rozszerzenie projektu „Dobrze widzieć" w przyszłym roku na cały kraj.

Nie czekając nim dotrze on do naszych pociech, zresztą program obejmuje tylko uczniów klas I-III, sami powinniśmy zainteresować się wzrokiem naszego dziecka i jeżeli zauważymy niepokojące symptomy zgłosić się do okulisty. Co powinno nas zaniepokoić? Trzymanie przez dziecko głowy nisko nad książką, zeszytem, czy ekranem telefonu lub komputera, częste skarżenie się na ból głowy, zaczerwienione oczy, czy ich mrużenie.

Dbajmy również o to, by dziecko (a również my sami) codziennie co najmniej 2-3 godziny spędzało na otwartej przestrzeni i jak najwięcej patrzyło w dal w dziennym świetle.

ZM

Specjaliści z Jaczewskiego przeprowadzili udany zabieg valve in valve, czyli wszczepienia zastawki w zastawkę

Sukces lubelskich kardiochirurgów

W Samodzielnym Publicznym Szpitalu Klinicznym Nr 4 w Lublinie odbył się pierwszy w województwie zabieg wszczepienia protezy zastawki aortalnej we wcześniej wszczepioną protezę. Przeprowadzili go lekarze Klinicznego Oddziału Kardiochirurgii: dr n. med. Krzysztof Olszewski i dr n. med. Michał Kozłowicz z wykorzystaniem innowacyjnej, skomplikowanej, ale małoinwazyjnej, metody TAVI. Nad procedurą czuwał kierownik oddziału prof. dr hab. n. med. Janusz Stążka. 71-letnia pacjentka jest już w domu i czuje się bardzo dobrze.

– Okres pooperacyjny upłynął bez powikłań. Wszczepiona proteza funkcjonuje prawidłowo. Teraz możemy z całą pewnością powiedzieć, że pierwszy tego typu zabieg na Lubelszczyźnie zakończył się pełnym sukcesem. Pacjentka jest już w domu i czuje się bardzo dobrze – mówi prof. dr hab. n. med. **Janusz Stążka**.

Pacjentka w 2013 r. przeszła operację wszczepienia protezy biologicznej zastawki aortalnej metodą klasyczną. U chorej od sześciu miesięcy narastała niewydolność serca (NYHA III). W badaniu echokardiograficznym stwierdzono dysfunkcję wcześniej wszczepionej protezy biologicznej powodującą ciężką jej niedomykalność. Pacjentka dodatkowo jest obciążona chorobą i utrwalonym migotaniem przedsionków. Przeszła także udar mózgu z niedowładem i afazją.

– Wszystkie zabiegi TAVI charakteryzują się wysokim skomplikowaniem, zwłaszcza dla kardiochirurgów, którzy zwykle nie zajmują się tego typu procedurami. Tymczasem lekarze Oddziału Kardiochirurgii SPSK Nr 4 rozpoczęli przeprowadzanie małoinwazyjnych zabiegów, czyli zabiegów bez otwierania klatki piersiowej, już cztery lata temu. Wyjątkowość tego konkretnego zabiegu polega na tym, że dotyczy on pacjentki, która już wcześniej przeszła operację serca i wszczepienie zastawki aortalnej biologicznej. Jednym słowem wszczepialiśmy zastawkę w już istniejącą zastawkę – tłumaczy dr n. med. **Krzysztof Olszewski**.

Wada zastawki aortalnej jest obecnie najczęstszą wadą zastawkową stwierdzaną u pacjentów. Jedynym skutecznym leczeniem jest wszczepienie protezy zastawkowej. Klasyczna metoda operacji polega na przecięciu mostka, całkowitym lub częściowym (ministernotomia), podłączeniu pacjenta do krążenia pozaustrojowego, zatrzymaniu serca, wycięciu zwapniałej zastawki i wszczepieniu protezy zastawki.

FOT. ALINA POSPISCHIL

Profesor Janusz Stążka (w środku), dr Krzysztof Olszewski (z lewej) i dr Michał Kozłowicz

Biorąc pod uwagę fakt, iż wada zastawki aortalnej najczęściej dotyczy chorych w starszym wieku, z licznymi chorobami współistniejącymi od kilku lat możliwe jest wszczepienie protezy zastawki aortalnej bez przecinania mostka, stosowania krążenia pozaustrojowego i zatrzymywania serca. Jest to metoda przezcewnikowego wszczepienia zastawki aortalnej metodą TAVI (ang. Transcatheter Aortic Valve Implantation). Zabieg wykonywany jest nie tylko bez przecinania mostka, bez stosowania krążenia pozaustrojowego i bez zatrzymywania pracy serca (na bijącym sercu), co redukuje ryzyko. W przypadku TAVI najpierw poszerza się zwężoną zastawkę przy użyciu balonu, a następnie przy użyciu zestawów cewnikowych implantuje się protezę zastawki (zwapniała zastawka własna pacjenta pozostaje).

W 2018 roku zespół kardiochirurgów Kliniki Kardiochirurgii SPSK 4 w Lublinie rozpoczął wszczepianie tą metodą protezy zastawki aortalnej. Liczba zabiegów wzrasta z każdym rokiem (od 10 w 2018 r do ponad 30 w roku bieżącym). Protezy zastawki aortalnej wszczepiane są metodą przezskórną – przez tętnicę udową, tętnicę szyjną (po jej chirurgicznym odsłonięciu) oraz przez koniuszek lewej komory z minitorakotomii (niewielkie, ok. 6 cm nacięcie skóry w okolicy koniuszka serca). Zabiegi tego typu przeznaczone są dla pacjentów powyżej 75 r.ż. lub młodszych z podwyższonym ryzykiem wystąpienia powikłań, lub też u pacjentów poddanych wcześniej operacjom kardiochirurgicznym celem uniknięcia powtórnego przecinania mostka co może skutkować uszkodzeniem bajpasów lub mięśnia serca.

20 października 2021 roku po raz pierwszy w województwie lubelskim kardiochirurdzy z Kliniki Kardiochirurgii SPSK 4 wszczepili metodą TAVI protezę biologiczną zastawki aortalnej we wcześniej wszczepioną, metodą klasyczną, protezę zastawki aortalnej – „valve in valve". – W trakcie całego zabiegu wszczepiania protezy zastawki aortalnej pacjentka była przytomna. Zabieg trwał dwie godziny – dodaje **Alina Pospischil**, rzecznik prasowy SPSK Nr 4 w Lublinie.

źródło: SPSK nr 4, **AP**

Apel do wszystkich o wielkich sercach

Zapasy krwi na wyczerpaniu

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie apeluje o oddawanie krwi. Potrzebna jest krew każdej grupy i ozdrowieńców, ale najmniejsze są zapasy grup: 0Rh-, ARh-, BRh-, 0Rh+ i ARh+.

– Sytuacja po raz kolejny zmusza nas do zwrócenia się z prośbą do wszystkich osób o wielkich sercach, aby raz jeszcze je pokazały i wsparły działania RCKiK w Lublinie w celu ratowania zdrowia i życia mieszkańców naszego województwa – mówi **Jakub Stachnio** z RCKiK w Lublinie. – Stany magazynowe krwi są na wyczerpaniu. W szpitalach chorzy i potrzebujący czekają na ten niezwykły dar życia. Krew podarowana przez jedną osobę może uratować życie trzech innych ludzi - przypomina.

Krwiodawcy mogą rejestrować się w Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie przy ul. Żołnierzy Niepodległej 8 od poniedziałku do soboty od godz. 7.00 pod numerami tel. 81 442 10 40, kom. 600 471297.

Opr. ZM

Na apele o oddawanie krwi nie czekają świdniccy krwiodawcy z Klub Honorowych Dawców Krwi działającego przy PZL-Świdnik. Organizują zbiórkę za zbiórką, a podczas ostatniej, która miała miejsce kilka dni temu, oddali 7 litrów tego bezcennego leku. Jak podkreślają organizatorzy była to szczególnie ważna akcja, ponieważ krew zbierano dla ciężko chorej mieszkanki powiatu. Zgłosiło się 21 osób, z czego krew mogło oddać 16. Już dziś krwiodawcy zapraszają na kolejną akcję, która odbędzie się 3 grudnia.

Kiedyś nyskami i polonezami, dziś nowoczesnymi mercedesami

Od 30 lat ratują chorych

W 1991 roku oddano do użytku budynek specjalistycznej przychodni zdrowia i podstacji pogotowia ratunkowego przy al. Kompozytorów Polskich 8. Od tego czasu do dziś wyjeżdżają stąd karetki ratujące życie mieszkańców północnych dzielnic Lublina.

To właśnie w latach 90-tych podstacja „Czechów" miała największe znaczenie. Po przeniesieniu jej z pomieszczeń w bloku przy ul. Paganiniego do nowoczesnych na tamte czasy obiektów przy zespołach wyjazdowych utworzono także szkołę ratownictwa medycznego oraz funkcjonujące całodobowo ambulatorium. Funkcjonowały także biuro wezwań lekarskich, biuro wezwań transportowych oraz dział transportu chorych Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego z zapleczem dla dziewięciu zespołów.

Ówcześni ratownicy z zespołu reanimacyjnego poruszali się pojazdem marki Fiat Ducato (najpierw w oryginalnej włoskiej zabudowie, a następnie zastąpionym nowszym modelem tej samej marki). Zespoły ogólne, a także transportowe dysponowały zaś ambulansem na bazie Daewoo Lublin, a także przede wszystkim Polonezami i nielicznymi już FSO 1500 (tzw. „duży fiat").

Do 1995 roku stacjonowała tu także w rezerwie jedna z ostatnich „nysek" we flocie lubelskiego pogotowia. Pod koniec lat 90-tych zespoły wyjazdowe przesiadły się do nowoczesnych sanitarek marki Renault Master, a zespoły transportowe były powoli likwidowane. Ich rolę w coraz większym stopniu przejmowały bowiem powstające prywatne firmy transportu chorych.

Podstacja pogotowia ratunkowego przy al. Kompozytorów Polskich 8 ma do dyspozycji cztery nowoczesne karetki marki Mercedes

– Poważny problem w tamtym czasie stanowiły ciągle rosnące potrzeby transportowe. Stałe zlecenia na transporty chorych dializowanych pochłaniały około 60-70% wszystkich zasobów. Ciągle wzrastała liczba transportów pacjentów przewożonych na badania specjalistyczne do Warszawy (np. rezonans magnetyczny), jak również po leczeniu z klinik do miejsc zamieszkania i szpitali rejonowych. Karetki transportowe jeździły w zasadzie bez przerwy, a okres oczekiwania stale się wydłużał – przekazuje **Barbara Grzywaczewska** z Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Lublinie.

Dziś w podstacji WPR przy al. Kompozytorów Polskich pozostały jedynie zespoły ratownictwa medycznego. Wszystkie 4 stacjonujące tu załogi korzystają z nowoczesnych ambulansów marki Mercedes przypominających niewielki „szpital na kółkach". Można w nich m. in. wykonać badanie EKG lub przeprowadzić reanimację z wykorzystaniem defibrylacji elektrycznej.

Marek Kościuk

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
15 listopada (poniedziałek) - 17 listopada (środa) Pszczółka Maja. Mały Wielki Skarb 9:45, 10:30, Nędzarz i Madame 11:15, 13:15, 15:30, 17:45, Spencer 14:15, 20:15, Moje wspaniałe życie 16:30, Wszystkie nasze strachy 18:30, Pitbull 20:00
11 listopada (czwartek) Żeby nie było śladów 9:00, Pszczółka Maja. Mały Wielki Skarb 9:30, Nędzarz i Madame 13:15, 15:30, 17:45, Spencer 14:15, 20:15, Moje wspaniałe życie 16:30, Wszystkie nasze strachy 18:30, Pitbull 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
15 listopada (poniedziałek) - 18 listopada (czwartek) Nędzarz i Madame 11:30, Pszczółka Maja. Mały Wielki Skarb 13:50, 15:50, Wszystkie nasze strachy 17:45, To musi być miłość 19:45
20 listopada (sobota) - 21 listopada (niedziela) Pszczółka Maja. Mały Wielki Skarb 15:50, Bo we mnie jest seks 17:45, Eternals 19:45

KINO CSK LUBLIN, PLAC TEATRALNY 1, TEL. 81 441 56 70
17 listopada (środa) 7. Splat!FilmFest 12:30, Nie zawahaj się 19:00, Mandibules 21:00
18 listopada (czwartek) W Centrum Komiksu 15:20, Krwiste pomarańcze 17:00, Lamb 19:00, Bull 21:20
19 listopada (piątek) Cannon Arm. Król zręcznościówek 15:00, Słabsze ogniwo 17:00, CO WIDZIAŁ JOZJASZ 19:00, Mother Schmuckers 21:30, Violation 23:00
20 listopada (sobota) Blok filmów krótkometrażowych #1 12:30, Kochanie, nie uwierzysz 14:00, Potato śni o Ameryce 16:00, Pokój gościnny 18:00, Titane 20:00, Dzika frajda 22:00
21 listopada (niedziela) Blok filmów krótkometrażowych #2 13:40, Park rozrywki 15:10, Nocni łowcy 16:30, Przekroczyć błękit 18:30, Kontrakt 21:00

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 00
Repertuar na stronie **https://multikino.pl/repertuar/lublin**

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, tel. (81) 533-25-25 i al. Witosa 32, tel. (81) 443 58 58
Repertuar na stronie **https://www.cinema-city.pl**

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN
19 listopada (piątek) Ja jestem Żyd z „Wesela" godz. 17:30, Czego nie widać godz. 19:00
20 listopada (sobota) Czego nie widać godz. 19:00
21 listopada (niedziela) Ja jestem Żyd z „Wesela" godz. 17:30, Czego nie widać godz. 19:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN
18 listopada (czwartek) - 19 listopada (piątek) Calineczka godz. 9:30, 11:30
20 listopada (sobota) Calineczka godz. 16:00
21 listopada (niedziela) Calineczka godz. 12:00

TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN
15 listopada (poniedziałek) Kino w Teatrze Starym „Minari" godz. 18:00
16 listopada (wtorek) Bitwa o literaturę. Pierwsze godz. 18:00
17 listopada (środa) John Porter Solo godz. 18:00
19 listopada (piątek) Kolekcje Sztuki Staropolskiej „Historyja o chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim reż. Piotr Cieplak godz. 18:00
20 listopada (sobota) THE MET: LIVE IN HD Modest Mussorgsky „Borys Godunow" godz. 18:55
21 listopada (niedziela) Młoda muzyka. Koncert dla dzieci w wieku od 8 do 12 lat godz. 17:00

TEATR MUZYCZNY, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN
17 listopada (środa) - 18 listopada (czwartek) Kot w butach godz. 10:00
19 listopada (piątek) - 20 listopada (sobota) Skrzypek na dachu godz. 18:00
21 listopada (niedziela) Po polsku w Muzycznym godz. 17:00

FILHARMONIA LUBELSKA
19 listopada (piątek) Koncert symfoniczny godz. 19:00
20 listopada (sobota) Uważne śpiewograjki – „Deszczowe rytmy" godz. 9:30, 11:00
21 listopada (niedziela) Koncert operowy. „Noc w operze" godz. 18:00

WYMOGI SANITARNE
Podczas wszystkich wydarzeń kulturalnych obowiązuje zachowanie reżimu sanitarnego.
Szczegóły na stronach internetowych organizatorów wydarzeń.

Trwa listopadowy program Warsztatów Kultury

Rodzicu, zapisz mnie!

Specjalne zajęcia praktyczne dla przyszłych graficzek, spektakl rodzinny związany z twórczością Lema, a może wspólne robienie instrumentów muzycznych? Sprawdźmy, co w najbliższych dniach można znaleźć w programie dla najmłodszych odbiorców kultury.

Zacznijmy od wystawy, na którą zapraszają Warsztaty Kultury w Lublinie pt. „Lem". To ekspozycja prac współczesnych artystów plastyków z całej Polski. Zinterpretowali oni dziesięć książek Stanisława Lema. W gronie twórców zainspirowanych twórczością pisarza znaleźli się: Jacek Ambrożewski, Katarzyna Bogucka, Robert Czajka, Tymek Jezierski, Weronika Lipniewska - Vera King, Karolina Lubaszko, Adela Madej, Łukasz Majewski - Tin Boy, Tomasz Opaliński i Urszula Palusińska. Drugą część ekspozycji stanowią wybrane kultowe grafiki Daniela Mroza, który przez lata współpracował z pisarzem, tworząc charakterystyczny czarno-biały kanon Lemowskich postaci. Dodatkowo grafiki są opatrzone kodami QR, które zawierają linki do audiobooków z wybranymi fragmentami powieści Lema, a te można odsłuchać podczas oglądania wystawy. Wstęp wolny.

Kiedy: od 15 listopada do 12 grudnia 2021, poniedziałek-piątek, w godz. 9-17. Gdzie: Warsztaty Kultury w Lublinie, ul. Grodzka 7, patio.

Są i zajmujące warsztaty

„Małe Instrumenty – Koncert przyjazny sensorycznie" to spotkanie z twórcami bardzo oryginalnych instrumentów, a także interaktywna lekcja muzyki będąca niezwykłym przeżyciem na długo pozostającym w dźwiękowej pamięci. Muzycy koncentrują się na poszukiwaniach dźwiękowych w sferze profesjonalnych instrumentów o niewielkich rozmiarach, poniekąd dźwiękowych zabawek, kuriozalnych wynalazków muzycznych i całej masy zaskakujących przedmiotów wydających dźwięki.

Obowiązują zapisy choć udział jest bezpłatny. Wydarzenie dla grup zorganizowanych 1-4 klasa szkół podstawowych. Obowiązują zapisy pod nr tel. 81 533 08 18.

Współfinansowany przez Narodowy Instytut Wolności ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021-2030.

Kiedy: 19 listopada, godz. 11. Gdzie: Warsztaty Kultury w Lublinie, ul. Grodzka 5a, sala widowiskowa, II piętro.

W ramach cyklu „Jak będę duża, zostanę… graficzką" proponujemy warsztaty pt. „Wewnętrzne źródło kreatywności". Jakie znaczenie ma odczuwanie, obserwacja, uważność i gdzie szukać inspiracji do twórczości? Co mają wspólnego gesty i litery? Co to znaczy, kiedy na swoje logo wybieram małpę, a co jeśli wróbelka? WK zapraszają młodzież na warsztat-spotkanie, którego zadaniem jest skontaktowanie się z wewnętrznym źródłem kreatywności, otwarcie się na eksperyment, improwizację i dobrą zabawę. To zajęcia dla dziewcząt od 13 lat i ich przyjaciółek.

Udział w warsztatach jest bezpłatny, jednak obowiązują zapisy przez formularz online. Kiedy: 20 listopada, godz. 11. Gdzie: WK przy ul. Grodzkiej , sala warsztatowa.

W tym samym cyklu…

Proponujemy warsztaty pt. „Lecimy w kosmos!" A lecą tam dziewczęta od 10 lat i ich mamy, babcie, opiekunki – lecą w kosmos z książkami Stanisława Lema. Podczas zajęć sprawdzą one, jak wygląda życie na stacji kosmicznej i na co muszą być przygotowane wybierając się w taką podróż. Dowiemy się też, jak wyglądają mieszkańcy innych planet i co myślą o Ziemi i jej mieszkańcach. Udział w warsztatach jest bezpłatny, jednak obowiązują zapisy przez formularz online. Kiedy: 27 listopada, godz. 11. Gdzie: adres jak wyżej.

Kolejne zajęcia są z cyklu Muzyka Plastyka - Małe Inne Brzmienia, ich tytuł: „Robimy i zdobimy ceramiczne grzechotki". A jest to wielka rodzina instrumentów muzycznych. Co zawierają w środku? Jak je obsługiwać. Dzieci przekonają się na spotkaniu z animatorami, którzy zapraszają do wspólnego tworzenia ceramicznych grzechotek. To warsztaty przeznaczone dla dzieci w wieku 3-6 lat z opiekunami. Udział w zajęciach jest bezpłatny, lecz i tu są zapisy za pośrednictwem formularza online, decyduje kolejność zgłoszeń. Kiedy: 21 listopada, godz. 13-14. Gdzie: adres jak wyżej - pracownia warsztatowa na parterze.

Marek Rybołowicz

ŚWIDNIK. Mistrzowie pięknej mowy

Święto poezji w bibliotece

W ubiegłym tygodniu (9 listopada) w Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej w Świdniku odbył się drugi etap XVIII Powiatowego Konkursu Recytatorskiego Poezji Anny Kamieńskiej. W krasomówcze szranki stanęli uczniowie szkół podstawowych z powiatu świdnickiego.

Powiatowy Konkurs Recytatorski Poezji Anny Kamieńskiej to wydarzenie z długą tradycją. Każdego roku świdnicka książnica stara się przybliżyć zwłaszcza młodym czytelnikom postać i osiągnięcia swojej patronki.

– Anna Kamieńska była niezwykle ważną postacią w świecie literatury: nie tylko tworzyła dla dzieci i dorosłych, była również cenionym tłumaczem, eseistką i krytykiem literackim. Wszechstronność jej zainteresowań, charyzma i tytaniczna wręcz praca wraz z niezwykłą wrażliwością na zwykłe sprawy ludzkie i ogromną duchowością, kształtowały kulturę literacką powojennej Polski. Oceniana obecnie jako „trudna", „niedzisiejsza" twórczość Anny Kamieńskiej rzadko jest wspominana i publikowana, a przecież są to teksty piękne i o dużej wartości, szczególnie dla młodych odbiorców. Celem naszego konkursu jest zaznajamianie czytelników z sylwetką i twórczością poetki oraz rozwijanie wrażliwości i zdolności interpretacyjnych uczestników – mówią pracownicy z MPBP w Świdniku.

W ubiegły wtorek, 9 listopada, w świdnickiej bibliotece odbył się drugi etap Powiatowego Konkursu Recytatorskiego Poezji Anny Kamieńskiej. Wzięło w nim udział kilkunastu najlepszych młodych recytatorów z całego powiatu świdnickiego, wyłonionych podczas eliminacji miejskich i gminnych.

Uczestnicy prezentowali interpretacje wierszy Anny Kamieńskiej, Danuty Wawiłow lub Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. W kategorii uczniów klas 1-3 laureatami zostali: 1 miejsce: **Alan Marzęda** - Zespół Placówek Oświatowych w Biskupicach, 2 miejsce: **Aurelia Szyszło** - SP nr 5 w Świdniku, 3 miejsce: **Anna Gryka** – SP w Piaskach. W kategorii uczniów klas 4-6 1 miejsce przyznano **Gabrieli Misiurek** – SP nr 7 w Świdniku, 2 miejsce **Gabrielowi Iwaniukowi** – SP w Mełgwi, a trzecie **Weronice Okoniewskiej** – SP w Mełgwi. W kategorii uczniów z klas 7-8 pierwsze miejsce zajęła **Martyna Mazuryk** - SP nr 7 w Świdniku, drugie **Zuzanna Cholewa** SP w Piaskach, trzecie **Zuzanna Chmiel** – SP w Mełgwi, a czwarte Oliwia Markiewicz - SP w Piaskach.

– Jesteśmy przekonani, że udział w konkursie przyniósł młodzieży dużo radości i satysfakcji z obcowania z piękną polską poezją. Dziękujemy nauczycielom i bibliotekarzom za uwrażliwianie na piękno języka oraz przygotowanie uczniów do konkursu – mówią organizatorzy.

FOT. BIBLIOTEKA ŚWIDNIK
Laureaci konkursu

Patronat nad etapem powiatowym objął starosta świdnicki **Łukasz Reszka**, a nagrody zostały ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Świdniku. **(w)**

Konkursy „Złap rybkę" i „Ryba na talerzu" rozstrzygnięte!

7-latek z Lublina złowił główną nagrodę

Znamy laureatów konkursów dla dzieci „Złap rybkę" i „Ryba na talerzu", organizowanych przez Urząd Marszałkowski Woj. Lubelskiego. W pierwszym bezkonkurencyjni byli Maciej Laskowski (kategoria wiekowa 7-11) i Wiktoria Dubiel (12-15 lat) z powiatu chełmskiego, w drugim najlepszy okazał się lublinian Jan Hać.

Celem konkursu „Złap rybkę" była promocja regionu lubelskiego oraz upowszechnianie wśród dzieci wiedzy o rybach występujących w wodach województwa lubelskiego. Uczestnicy mieli za zadanie przedstawić swoje pasje związane z rybami i wędkarstwem. Z kolei w konkursie „Ryba na talerzu" dzieci w formie filmu, prezentacji multimedialnej lub opisu wraz z dokumentacją fotograficzną miały przedstawić tradycje kulinarne związane z jedzeniem ryb i przygotowywaniem potraw charakterystycznych dla naszego regionu.

Na pierwszy konkurs wpłynęły 43 prace, na drugi 39. Wśród zwycięzców znalazł się 7-letni lublinian **Jan Hać**, który za film „Karaś z Polesia", zdobył 1. miejsce w konkursie „Ryba na talerzu". Warto zaznaczyć, że to nie pierwsza nagroda w marszałkowskich konkursach w tym roku, którą zdobył uczeń I klasy Prywatnej Szkoły Podstawowej im. Królowej Jadwigi w Lublinie. Zarówno w konkursie „Co zawdzięczam pszczołom?" oraz „Niezłe ziółko" otrzymał wyróżnienia. - Gratuluję serdecznie wszystkim uczestnikom obu konkursów. Cieszy mnie duża wiedza na temat ryb oraz kreatywność młodych ludzi. W wielu nadesłanych pracach widać, że ryby to dla ich autorów prawdziwa pasja - mówił podczas poniedziałkowej gali ogłoszenia i wręczenia wyników, która odbyła się w Lubelskim Centrum Konferencyjnym **Zdzisław Szwed**, Członek Zarządu Województwa Lubelskiego. **BS**

7-letniemu Janowi Haciowi z Lublina nagrodę za 1. miejsce za film „Karaś z Polesia" wręczyli: Zdzisław Szwed, Członek Zarządu Województwa Lubelskiego oraz Ewa Szałachwiej , dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich

FOT. PSP W ŚWIDNIKU

ŚWIDNIK. Stop pożarom lasów

Plakat Igi najlepszy

W ubiegłą środę, 10 listopada, w siedzibie Komendy Powiatowej PSP w Świdniku odbyło się uroczyste wręczenie nagród w konkursie „Stop pożarom lasów", który odbył się w ramach kampanii edukacyjnej, skierowanej do uczniów szkół ponadpodstawowych z terenu naszego województwa.

Jej celem było ukazanie lasów, jako obszarów szczególnie cennych przyrodniczo, a tym samym wymagających odpowiedniej ochrony.

Pierwsze miejsce w konkursie na plakat promujący tę akcję w powiecie świdnickim zajęła **Iga Dziedziura** z I Liceum Ogólnokształcącego im W. Broniewskiego w Świdniku. Okolicznościowy dyplom i nagrody uczennica odebrała z rąk st. bryg. **Adama Niemczyka**, komendanta powiatowego PSP w Świdniku. Organizatorem konkursu był Lubelski Komendant Wojewódzki PSP w Lublinie, a nagrody zostały dofinansowane z WFOŚiGW. Patronat nad konkursem objął Lubelski Kurator Oświaty.

(opr. w)

ŚWIDNIK. Miasto z klimatem

Świdnicka zieleń wyróżniona

Świdnik został doceniony w realizowanym przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska projekcie „Miasto z klimatem 2.0". Nasze miasto otrzymało wyróżnienia w kategorii „zieleń miejska".

W ramach projektu „Miasto z Klimatem 2.0" Ministerstwo Klimatu i Środowiska przeanalizowało podejmowane przez miasta działania, służące wdrażaniu polityki klimatyczno-środowiskowej. Analiza została przeprowadzona w pięciu kategoriach: jakość powietrza, zieleń miejska, transport zeroemisyjny, transformacja energetyczna oraz retencja miejska. Oprócz danych zebranych od samorządów pod uwagę wzięto także informacje z Głównego Urzędu Statystycznego, Inspekcji Ochrony Środowiska i Urzędu Nadzoru Technicznego.

Świdnik otrzymał wyróżnienie w kategorii zieleń miejska, gdzie oceniono m.in. powierzchnię parków i terenów zieleni na osiedlach przypadającej na 1 mieszkańca oraz przyrost nasadzeń drzew. – Na pewno cieszy nas to wyróżnienie – komentuje **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika. – Często słyszymy od mieszkańców, że betonu w mieście jest za dużo, zieleni za mało, a osoby z zewnątrz patrzą na Świdnik inaczej; widzą go jako zielone i zadbane miasto. To wyróżnienie potwierdza również zaangażowanie miasta w tzw. „zielony ład". Nasza polityka klimatyczna jest na dobrym poziomie, w ostatnim czasie przybyło wiele nowych parków, ilość nowych nasadzeń przewyższa ilość wycinek. Na pewno jest jeszcze dużo do zrobienia, ale jesteśmy na dobrej drodze.

Wg danych UM Świdnik w ciągu minionego roku na terenie miasta posadzono 177 nowych drzew i 1884 krzewów, a usunięto ok. 90 drzew, nie licząc sosen z terenu parku przy Parku Avia, które zostały zniszczone przez korniki. Udział w projekcie „Miasto z Klimatem 2.0" może wiązać się z dodatkowymi profitami. Pozwala starać się o środki na przedsięwzięcia z zakresu polityki klimatyczno-środowiskowej oraz pomoc w ich planowaniu i wdrażaniu. **(w)**

ŚWIDNIK. Koszt żaden, pożytek ogromny

Jeżo-strefy na trawnikach

FOT. FACEBOOK.COM/URZADSWIDNIK/

Jedną ze stref przygotowano w parku obok świdnickiego magistratu

Kupki liści usypane na trawnikach w kilku punktach Świdnika to nie dowód na to, że komuś nie chciało się sprzątać. W miejskich parkach i na skwerkach wzorem lat ubiegłym utworzono „Strefy jeża", miejsca, w których te sympatyczne i pożyteczne ssaki mogą bezpiecznie przezimować.

Urzędnicy ze świnickiego Ratusza po raz kolejny udowadniają, że ochrona środowiska i bioróżnorodności leży im na sercu. Kilka miesięcy temu w Świdniku powstała pierwsza miejska pasieka, są też domki dla owadów, a z myślą o pożytecznych zapylaczach, choć nie tylko, co roku część miejskich zieleńców zamieniana jest w kwietne łąki.

Ostatnio Ratusz poinformował, że wzorem lat ubiegłych z części trawników w miejskich parkach i na skwerkach nie będą sprzątane liście, a to po to, by stworzyć jeżom bardziej sprzyjające warunki do przetrwania okresu zimowego. „Strefy jeża" wyznaczono w kilku miejscach: w parku obok magistratu, na skwerze im. prof. Zyty Gilowskiej, przy ul. Okulickiego przy Sądzie Rejonowym oraz na terenie Zielonego LOF-u, przy al. Lotników Polskich.

Jeże to bardzo pożyteczne ssaki (zjadają szkodniki, w tym także niemile widziane w naszych ogrodach ślimaki). Urzędnicy zachęcają, by zapraszać je także do przydomowych ogródków, usypując im pryzmę z liści i gałązek w zacisznym miejscu. Oprócz pomagania tym sympatycznym zwierzątkom ważne jest również, aby nie przeszkadzać im w zimowym śnie. **(w)**

ŚWIDNIK. Subwencja nie wystarcza

By było na wypłaty dodatkowo dopłacą do oświaty

Każdego roku samorządy gminne dokładają do utrzymania oświaty. Nie inaczej jest w Świdniku. Według wstępnych szacunków Ratusza w tym roku wydatki związane z funkcjonowaniem szkół i przedszkoli wyniosą około 60 mln zł, a subwencja oświatowa pokryje ok. 45 mln zł.

Podczas ostatniej sesji przyjmując zmiany w uchwale budżetowej radni Rady Miasta Świdnik wyrazili zgodę na zwiększenie kwoty wydatków o 108 tys. zł dla Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Świdniku (w skład którego wchodzą SP nr 4 z oddziałami przedszkolnymi i II Liceum Ogólnokształcące). – Z czego wynika przekazanie szkole tej sumy? – pytał radny **Robert Syryjczyk** (Klub KO).

Urzędnicy tłumaczyli, że są to środki, które są potrzebne placówce do zamknięcia roku budżetowego. – Dziś przedstawiamy państwu pierwszą taką turę środków, która zostanie przesunięta dla szkół w ramach posiadanego budżetu. Wynika to z tego, że były pewne niedoszacowania. Jak państwo wiecie w projekcie finansowym roku 2021 były przyznane limity i te środki nie wystarczą do zamknięcia roku. Te środki, które dziś przesuwamy, to środki na wynagrodzenia – tłumaczyła **Marta Juchnikowska**, skarbnik miasta.

Zapowiedziano również, że podobnych przesunięć radni mogą spodziewać się na kolejnej sesji, bo służby finansowe szkół i przedszkoli przeliczają obecnie kwoty brakujące do domknięcia rocznych budżetów.

Jaką kwotę UM Świdnik będzie musiał przekazać placówkom w tym roku jeszcze nie wiadomo, ale jak szacuje **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika, ta kwota będzie liczona nie w tysiącach, a milionach. - Cały czas dokładamy do oświaty, szczególnie jeśli chodzi o wynagrodzenia. Nie mamy jeszcze dokładnych wyliczeń, ale już wiemy, że będą to miliony. W skali roku wydajemy na oświatę ok. 60 mln zł. Subwencja pokrywa tylko część tych wydatków. Około 15 mln zł musimy dołożyć - mówi M. Dmowski. **(w)**

ŚWIDNIK. Odliczanie mile widziane

Sekundniki robią furorę

Funkcjonujące w pobliżu skrzyżowania ulicy Racławickiej i Kosynierów sekundniki, odmierzające czas do zmiany świateł, przypadły do gustu świdnickim kierowcom. Niebawem uruchomione zostaną kolejne, na przejściu przez ulicę Racławicką na wysokości SP nr 5, a w planach jest montaż takich urządzeń na al. Lotników Polskich w okolicy „Lidla". Niewykluczone, że w przyszłym roku podobne urządzenie zostanie zainstalowane na skrzyżowaniu miejskich ulic Wyszyńskiego i Niepodległości.

Świdnik za sprawą starostwa jest pierwszym miastem w województwie, w którym przy sygnalizacji świetlnej pojawiły się sekundniki odliczające, ile jeszcze czasu zostało do zmiany światła z zielonego na czerwone i odwrotnie. Powiat zamontował je na zarządzanej przez siebie ulicy Racławickiej, przy skrzyżowaniu z ul. Kosynierów.

Rozwiązanie spodobało się kierowcom i starostwo już zainstalowało na ul. Racławickiej kolejne sekundniki – tym razem na przejściu dla pieszych w sąsiedztwie SP nr 5. Urządzenia już są zamontowane i lada dzień będą włączone. – Po 2 latach funkcjonowania docierały do nas praktycznie same pozytywne opinie na ich temat – mówi wicestarosta **Bartłomiej Pejo**. – Cieszymy się podwójnie, ponieważ nasz pomysł jest pierwszym w województwie lubelskim i mam nadzieję, że stanie się inspiracją dla innych samorządów. Koszt instalacji pary sekundników wynosi 15 tys. zł – dodaje wicestarosta.

W ubiegłym tygodniu starostwo zamontowało sekundniki na kolejnym przejściu przez ulicę Racławicką – na wysokości SP nr 5

I tak się dzieje. O montaż sekundników już zawnioskowali radni w Lublinie, a ostatnio radni miasta Świdnik - **Włodzimierz Radek** i **Marcin Magier**. Widzieliby je na skrzyżowaniu ul. Niepodległości oraz ul. Wyszyńskiego.

– Rozwiązanie pozwoliło na poprawę płynności ruchu oraz pozytywnie przyczyniło się do poprawy bezpieczeństwa w rejonie przejścia dla pieszych. Technicznie montaż sekundników nie wymaga dużej ingerencji w istniejący system sygnalizacji świetlnej, a koszt zakupu i instalacji jest stosunkowo niewielki. Proponowana lokalizacja jest jednym z najważniejszych komunikacyjnych punktów miasta. Dodatkowo jest to ścisłe centrum Świdnika, zlokalizowane w sąsiedztwie placu oraz licznych jednostek miejskich i urzędów – napisali radni w interpelacji skierowanej do burmistrza **Waldemara Jaksona**, przekonując, że usprawnienie komunikacji w tym rejonie pozytywnie wpłynie na ruch samochodowy w całym mieście i poprawi bezpieczeństwo pieszych.

W odpowiedzi na propozycję radnych Radka i Magiera burmistrz poinformował, że na wskazanym skrzyżowaniu istnieje możliwość montażu sekundników, pod warunkiem, że będą one kompatybilne z istniejącą sygnalizacją. Nie sprecyzowano jednak, kiedy sekundniki mogłyby się pojawić. Zaznaczono, że wniosek zostanie wpisany na listę zmian budżetowych jeszcze na ten rok, albo do zadań budżetu na 2022 r.

Burmistrz wskazuje również, że wbrew pozorom sekundniki odmierzające czas do zmiany świateł to rozwiązanie budzące kontrowersje.- Jest spora grupa kierowców, która chwali ten pomysł i uważa, że efektywnie wpływa to na płynność ruchu. Część – wśród nich spora część ekspertów – przekonują, że sekundniki to niebezpieczne urządzenie, zachęcające do przyspieszenia tuż przed zmianą świateł albo zbyt wczesnego ruszania spod sygnalizatora, bez weryfikacji sytuacji na drodze – zauważa burmistrz i dodaje, że jest jeszcze jedno, sprawdzone w wielu krajach rozwiązanie, które mogłoby spełniać podobną co sekundniki funkcję i prawdopodobnie byłoby możliwe do zastosowania również w inteligentnych systemach sterowania ruchem. Jest to pulsujące przez kilka sekund zielone światło, informujące, że za chwilę pojawi się światło żółte. **(w)**

ŚWIDNIK. Głos sprzeciwu bez znaczenia

Tuję ścięto mimo sprzeciwu

Niektórzy mieszkańcy nieruchomości przy ul. Tuwima 1 mają żal do urzędników, że wydali zgodę na wycinkę rosnącego przy ich budynku drzewa. O to, na jakiej podstawie zapadła ta decyzja dopytują burmistrza radni Świdnik Wspólna Sprawa.

W maju br. Spółdzielnia Mieszkaniowa w Świdniku wywiesiła informację, aby mieszkańcy budynku przy ul. Tuwima 1 wypowiedzieli się w temacie wycinki okazałej tui rosnącej przy wejściu do ich budynku. Jeden z mieszkańców i tym samym jeden z właścicieli terenu, na którym rośnie drzewo, pisemnie nie wyraził na to zgody. Nie dostał jednak na swoje pismo żadnej odpowiedzi, a 25 października drzewo zostało ścięte.

– W związku z tą sytuacją prosimy o wyjaśnienie, na jakiej podstawie Urząd Miasta wydał zgodę na wycinkę drzewa, skoro na takie działanie nie zgodzili się wszyscy właściciele terenu. Czy Urząd Miasta został poinformowany przez Spółdzielnię Mieszkaniową o braku zgody mieszkańców? - pytają w piśmie do burmistrza radni Świdnik Wspólna Sprawa – **Magdalena Szabała**, **Maciej Kantor**, **Ireneusz Szutko** i **Mariusz Wilk**, prosząc jednocześnie o wgląd do wszystkich dokumentów, jakie w tej sprawie zostały przesłane przez spółdzielnię do magistratu.

W odpowiedzi na pismo radnych Urząd Miasta wyjaśnił, że drzewo rosnące przy budynku zostało usunięte na mocy decyzji burmistrza, wydanej na wniosek Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku. Do wniosku SM dołączyła wszystkie wymagane prawem załączniki, w tym także informację o wpłynięciu jednego sprzeciwu.

– Informuję, że decyzja została wydana po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego, podczas którego przeanalizowano całą dokumentację sprawy oraz wzięto pod uwagę wyniki oględzin drzewa. Złożony przez mieszkańców sprzeciw także został wnikliwie przeanalizowany. Biorąc jednak pod uwagę wszystkie okoliczności, stan zdrowotny drzewa, a przede wszystkim jego lokalizację, powodowane uciążliwości i zagrożenia, organ prowadzący postępowanie uznał, że należy wydać zezwolenie na usunięcie przedmiotowego żywotnika – czytamy w odpowiedzi.

Radnym wyjaśniono również, że w przypadku, kiedy mimo sprzeciwu mieszkańca SM decyduje się na złożenie wniosku o zezwolenie na usunięcie drzew, UM ma obowiązek taki sprzeciw rozpatrzeć, ale nie uniemożliwia on wydania decyzji pozytywnej. Zaznaczono również, że przedstawione w proteście mieszkańca argumenty dotyczące funkcji, jaką pełniło drzewo były słuszne, dlatego wskazano na potrzebę nasadzeń rekompensujących usunięcie żywotnika. **(w)**

ŚWIDNIK. Przebudowali kanalizację

Ulewy już niestraszne

Po obfitych deszczach teren przy warsztatach Powiatowego Centrum Edukacji Zawodowej w Świdniku zalewała woda. Teraz ma się to zmienić. Starostwo Powiatowe zleciło przeprowadzenie prac, które mają zapobiegać podtapianiu.

– Często, po wystąpieniu obfitych opadów, pojawiał się problem z odprowadzaniem wody przy warsztatach PCEZ oraz bazie wydziału infrastruktury drogowej. Dlatego też podjęliśmy decyzję o przebudowie kanalizacji deszczowej na tym terenie – informuje starostwo.

Prace są już na ukończeniu. Jak zapowiada wicestarosta **Bartłomiej Pejo**, kolejnym etapem będzie wymiana nawierzchni w tym miejscu i stworzenie nowych miejsc parkingowych. **(w)**

FOT. STAROSTWO POWIATOWE W ŚWIDNIKU

Przebudowa kanalizacji jest na ukończeniu

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Skuter Aprilia Scarabeo w dobrym stanie, cena do uzgodnienia, Tel. 797 264 099

Audi A3, 07r. 1,9d z zagranicy, 18.000zł, Tel. 668 433 166

Audi A4 B6, 1,9tdi st. db. 04r. kombi, 12.500zł, Tel. 512 130 003

Audi A4 B7, 1,9d 1wł. st. db. zielony, 18.500zł, Tel. 825 653 216

Audi A4 B7, 1,9tdi 95r. 1wł. 187000km zielony sedan 18.000zł, Tel. 825 653 216

Audi Q3, 2,0tdi Quattro 14r. 177000km lekko uszk., 43.900zł, Tel. 786 879 777

Bus Iveco Daily max blaszak 07r. 2,3 kpi st. bdb., 15.900zł, Tel. 739 406 413

Citroen C5 III, 1,6hdi 10r. kombi srebrny sprowadzony zarejestrowany ważne OC i PT, Tel. 609 318 926

Citroen Xara Picasso 1,6b+g XII.03r. 249000km nowy akumulator, sprzęgło, 4.300zł, Tel. 512 246 654

Fiat Punto 99r. st. db., tanio 1.200zł, Tel. 722 398 672

Fiat Seicento 0,9, 01r. - pilnie, Tel. 515 942 004

Fiat Seicento 0,9, 01r. st. tech. bdb. 111500km PT do 08.22r. - pilnie sprzedam, Tel. 668 058 004

Fiat Seicento 0,9, 01r. st. tech. bdb. przebieg 111500km, Tel. 515 942 004

Fiat Seicento 0,9b+g 01r. zielony garażowany st. tech. db. 97000km, 2.000zł, Tel. 887 804 518

Fiat Uno 00r. 68000km poj. 0,9, Tel. 531 095 069

Fiat Uno 1,0b 93r.; Opel Meriva 1,6b 04r.; Audi A4 kombi 07r. 2,0b; Opel Vectra 1,8b+g 91r., Tel. 502 858 956

Ford C-max 1,6b+g 06r. ws kl, 7.500zł, Tel. 531 503 992

Ford Mondeo 2,0dci 07r. bogato wyposażony na części wersja angielska, 1.000zł, Tel. 796 555 689

Hyundai Matrix 03r. diesel bezwypadkowy skóra, 3.000zł, Tel. 667 665 385

Jeep Gradn CHerokee 14r. 2,0crdi navi automat 109000km, 79.900zł, Tel. 786 879 777

Mercedes Benz C-180 kompresor 06r. 186000km garaż. granat, jeździ kobieta, 16.500zł, Tel. 781 770 737

Mercedes-Benz 124 biały P-230E, 69r. tanie opłaty st. bdb., Tel. 693 159 530

Mitsubishi Space-Star 01r. srebrny klim. +opony letnie, 2.550zł, Tel. 692 342 502

Motocykle zabytkowe: MZ Troph 7.000zł, Simson SR50 4.500zł, MZ TS 8.000zł, Tel. 790 853 551

Nissan Micra 1,0b 60KM 00r. cz +pilot nowe opony 98400km zadb. PT 07.22r., 2.300zł, Tel. 600 605 948

Nissan Micra 1,2, 5d srebrny cz wk 1wł. mały przebieg garażowany st. idealny, 19.800zł, Tel. 507 506 152

Opel Astra II, 1,4b+g 16V 90KM 00r. hak, Tel. 724 878 042

Opel Insignia 14r. 1,4b 140KM 100% bezwypadk. szary hatchback 220000km, 41.900zł, Tel. 505 725 074

Opel Meriva 07r. 1,6b+g bogate wyposażenie st. bdb., 10.000zł, Tel. 509 498 970

Peugeot 301, 14r. 1,2b sedan 150000km salon Polska grafitowy, 21.900zł, Tel. 505 725 074

Peugeot 407, 2,0hdi 136KM 08r. 182000km, 11.000zł, Tel. 502 182 648

Polonez Caro 1,5b+g 99r. zielony st. db. opłacony ważny dow. rej., Tel. 513 123 893

Przyczepka samochodowa zarejestrowana opłacona wym. 90x120, Tel. 721 270 224

Rover 400, 1,4b+g 98r. hak st. db. sprawny, Tel. 733 571 001

Seat Alhambra 06r. 1,9d st. tech. db., 3.500zł, Tel. 668 433 166

Seat Ibiza 08r. 1,6 mpi sprowadzony serwisowany st. bdb., 9.500zł, Tel. 739 406 413

Skoda Fabia 03r. 1,4 mpi sedan niebieski 89000km, 7.400zł, Tel. 786 879 777

Skoda Superb 2,5tdi 07r. 336000km, 15.000zł, Tel. 605 483 089

Toyota Yaris 07r. 1,0b sprowadzony serwisowany st. bdb., 9.900zł, Tel. 739 406 413

Volvo V40, 00r. 1,8b+g kl es, 3.5000zł, Tel. 722 389 886

VW Passat B5 kombi 98r. 1,9tdi, Tel. 506 408 574

VW Polo 4 9N 1,4 mpi 16V 03r. klim. opłacony bez akumulatora do małych popr., 3.500zł, Tel. 577 967 757

VW Polo 49N 1,4 mpi 16V 03r. opłacony, do poprawek, słaby akumulator, 3.500zł, Tel. 577 967 757

VW Sharan 2,0d 140KM 06r. 140000km temp. aa hak nowe opony 12pp cz el, 15.500zł, Tel. 600 605 948

VW UP 13r. 1,0 mpi klim. abs serwisowany, 22.900zł, Tel. 786 879 777

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Sprzedam Zetor-Ursus części: silniki, mosty, skrzynie, kabiny i inne, Tel. 601 598 983

4 opony zimowe 165/70 +felgi stalowe 14" st. db., Tel. 696 209 920

Alternator sprawny do Citroena 1,6hdi, butle gazowe turyst. 2szt. czerwone, Tel. 507 377 277

BMW E90 model 32D tylny most kompletny, klapa tył, zderzak przód, Tel. 691 308 955

Chłodnica nowa do Peugeot 106/107, Tel. 507 377 277

Felgi alu +opony 205/55/16 Barum letnie VW Golf V 5 śrub, felgi alu Punto Panda 165/70/14, Tel. 797 879 644

Felgi alu 16" do Sharana Altham Galaxy +śruby złodziejki, 450zł, Tel. 600 605 948

Felgi aluminiowe Renault Espace 18" 5x108, 50ET st. bdb., 1.200zł, Tel. 667 215 747

Ford Mondeo 2,0dci 07r. bogato wyposażony na części wersja angielska, 1.000zł, Tel. 796 555 689

Fotelik samochodowy do 3 lat, Tel. 517 748 500

Hak holowniczy Vectra C kombi kompletny z instalacją elektryczną, Tel. 506 447 474

Klocki hamulcowe Renault Laguna 2x Racer R1523, 500zł, Tel. 500 811 798

SPRZEDAM
Kwalifikowane sadzeniaki
- odmiana Gala; Lilly.
opakowania: 10 kg, 25 kg i 1000 kg
BWB Podlasie, Siemiatycze; ul. Wysoka 82
tel. 501 134 939, 519 333 208

Koła 14" felga stalowa 4 otwory opona zimowa st. bdb., Tel. 501 140 244

Koła na alu zima 215/65/16, 5 otworów st. bdb., 650zł, Tel. 600 605 948

Koła zimowe 195/65/15, 5 otworów st. bdb., Tel. 506 561 614

Koła zimowe 195/65/15, 5 otworów st. bdb., Tel. 506 561 614

Komplet opon zimowych z felgami stalowymi 205/55/16 st. db. tanio, Tel. 725 001 780

Opony 165/65/15 zimowe nowe 4szt. i opony 195/65/15 lato zima 8szt., Tel. 798 682 632

Opony letnie nowe 195/55/14, felgi stalowe Fiat Ducato 15" 5szt., Tel. 691 308 955

Opony zimowe 165/70 st. db. 4szt. wraz z felgami stalowymi 4 otwory - sprzedam, Tel. 696 209 920

Opony zimowe 195/60/15 na felgach stalowych 4szt., Tel. 571 234 403

Opony zimowe 4szt. 175/70/14, koło kompletne 185/650/15, Tel. 514 264 150

Opony zimowe 4szt. 205/55/16 prawie nowe z „kolcami" na śnieg - tanio, Tel. 513 123 893

Opony zimowe Falken używane suv 225/60/17, 4szt., 200zł, Tel. 536 106 506

Opony zimowe Matador Nordica suv 4x4, 235/60/18, Tel. 504 377 961

Opony zimowe Yokohama 2017r. 195/50/15 +felgi aluminiowe 4x100, Tel. 507 032 361

Przepustnica powietrza Skoda 1,4b, 300zł, Tel. 501 380 947

Przepustnica powietrza Skoda Seat VW Passat 1,4b, 300zł, Tel. 501 380 947

Radio samochodowe JVC z odtwarzaczem płyt sprawne, 70zł, Tel. 501 380 947

Silnik 1,6 gli +skrzynia biegów do Poloneza przebieg 68000km, Tel. 733 571 001

Transformator 230x24W alternator Ford Cougar 12W, Tel. 506 819 187

Używane koła 16 felgi metal. od Suzuki terenowe 4szt., 500zł, Tel. 500 680 186

SPRZEDAM INNE

Sprzedam hurtowo dynię bezłuskową, Tel. 518 269 099

Sprzedam dwa grzejniki żeliwne plus brodzik akrylowy nowy, cena do uzgodnienia, Tel. 797 168 554

Sprzedam Zetor-Ursus części: silniki, mosty, skrzynie, kabiny i inne, Tel. 601 598 983

Sprzedam kompletną, niedużą krajzegę, cena 350 zł, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam blachę niski trapez, długość 6m, 30 sztuk, cena 2 tys. zł, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam dawny sprzęt z gospodarstwa rolniczego: trzepaki do lnu, młockarnia i inne, Tel. 694 668 649

Sprzedam firmę produkującą artykuły wędkarskie Tel. 604 11 48 71

Sprzedam dużą plandekę 10x8 m, cena 250 zł, Tel. 883 160 315

Sprzedam stół rozkładany wysoki połysk, ciemny, tanio, c. 30 zł do negocjacji, Lublin, Tel. 666 629 298

Sprzedam pralkę automat, polska, otwierana od góry, energooszczędna, stan bdb, cena 250 zł, Lublin, Tel. 666 696 298

Sprzedam telewizor kolorowy z dobrym stanie, tanio, cena 50 zł, Lublin, Tel. 666 696 298

Sprzedam tanio kuchnię gazową, czteropalnikową, biała z piekarnikiem, regulacja temperatury, stan bdb, Lublin, Tel. 666 696 298

Sprzedam naturalny i ekologiczny miód z własnej pasieki, cena za duży słoik 50 zł, lokalizacja Zbereże, Tel. 518 269 099

Sprzedam siano w kostkach, zbiór 2021, ok. 300 sztuk, cena 4 zł/kostka, Pełczyn, Tel. 696 346 678

Sprzedam blachę niski trapez, nowa, bez dziur, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam zdemontowane schody drewniane, grube, solidne – komplet, Tel.691 636 371

Sprzedam grób 4-pokładowy z pomnikiem granitowym.
Cmentarz przy ul. Lipowej w Lublinie część ewangelicka **Tel. 697 350 809**

Sprzedam lustro – tremo, kryształ, Tel.691 636 371

Sprzedam koparkę Białoruś na części, Świdnik, Tel.883 160 315

Sprzedam toaletkę, 3-lustra, Tel.691 636 371

Sprzedam szafę 3-drzwiową, ciemna, połysk, Tel.691 636 371

Sprzedam łóżko ortopedyczne, fotel-toaletkę na kółkach, chodzik na kółkach z siedziskiem, stan bdb., Świdnik, Tel.511 824 595

Sprzedam bojler 80l, biały, Tel.691 636 371

Sprzedam wózek na bydło z zaczepem do auta, Świdnik, Tel.883 160 315

Sprzedam szafki kuchenne, wersalka brązowa 250, słupek kuchenny, kredens kuchenny, Tel.506 337 128

Sprzedam skuter Aprilia Scarabeo w dobrym stanie, cena do uzgodnienia, Tel.797 264 099

KUPIĘ KSIĄŻKI, PŁYTY MUZYCZNE - DOJAZD, GOTÓWKA tel. 508 245 450, 509 675 586

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Sprzedam wóz konny z zaczepem do ciągnika, stan idealny, Tel.603 887 885

Sprzedam magnetofon M2408SD „Aria" hi-fi, szpulowy, stereo, czterościeżkowy, Tel.81 743 61 58

Sprzedam książkę „Leki współczesnej terapii" oraz album „Siła, Radość, Piękno", Tel.81 743 61 58

INNE

Zapłacę za staż w firmie cukierniczej lub cukierniczo-kucharskiej, Tel. 789 435 041

Oddam odzież używaną po sklepie, Tel.506 337 128

Przyjmę telewizor sprawny 19-21'. Lublin, Tel.516 423 381

Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel.698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel.604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, Tel.604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel.604 858 729

USŁUGI

Wywóz zużytych mebli, sprzętu AGD i RTV, 7 dni w tygodniu.
Zapraszamy do korzystaniaz naszych usług
Tel. 515 754 059

Bagażówka, transport mebli, sprzętu AGD, RTV na terenie Lublina i całej Polski, Tel.515 754 059

Profesjonalna nauka gry na flecie, saksofonie, puzonie, Tel.781 034 697

Leczenie otyłości metodą autosugestii i medytacji, Tel.500 029 265

Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel.781 472 211

Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele. Tel.781 472 211

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel.515 754 059

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel.661 985 928

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel.506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel.512 682 679, 81 743 32 59

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel.725 181 783

Montaż mebli, oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel.885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel.662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel.509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel.505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel.607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel.792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

Wynajmę lokal 15m2 w centrum Świdnika, okolice Targu, Tel. 504 281 006

Zamienię dom w Chełmie, salon plus 4 pokoje, 2 łazienki, kuchnia w zabudowie, bardzo duży garaż na mieszkanie w Lublinie, Tel. 516 229 331

Lublin-Deptak-Centrum sprzedam mieszkanie 94m2, II p., nad nim strych w kamienicy ul. Krakowskie Przedmieście 30, Tel.691 636 371 i mieszkanie 78,50 m2 I p. w pionie (można połączyć) nadające się na hostel, gabinety lekarskie, biura prawnicze itp. (3-lokatorów na klatce), Tel.505 384 795

Sprzedam M-4, blok, I-piętro, 48,2mkw, Lublin, Kalinowszczyzna, Tel.516 339 017, po 16-tej.

Kawalerkę 19m2 w Rejowcu Fabr. sprzedam lub zamienię, może być siedlisko i inne różne propozycje, Tel.691 636 371

Wynajmę mieszkanie w centrum Świdnika 37 m2, 2 pokoje umeblowane, piętro 4/4, na dłużej, Tel.518 356 763

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel.729 879 885

Do wynajęcia mieszkanie 2 pokoje, 37 m2, umeblowane, balkon, 4/4, na dłużej, Świdnik, Tel.504 614 042

Wynajmę lokal 15 m2 w centrum Świdnika, cena do uzgodnienia Tel.504 281 006

Wynajmę garaż pod blokiem, brama na pilota Lublin, Tel.668 999 931

Sprzedam dom, stan deweloperski zamknięty, 5 pokoi 117 m2, garaż, Lublin Al. Warszawska, Tel.510 506 951

Sprzedam mieszkanie 56mkw, 3 pokoje, III piętro w centrum Świdnika lub zamienię na dom lub siedlisko. Tel.502 253 374

Sprzedam lub zamienię na dom jednorodzinny mieszkanie po remoncie, 50 mkw, Lublin, ul. Lotnicza 8, dwa pokoje, kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 300 tys. zł. Tel.604 858 729

Sprzedam działkę usługową 300 mkw w Lublinie przy ul Gospodarczej, prąd, woda, gaz, cena 80 tys. zł. lub wydzierżawię za 800 zł/m-c. Tel.604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię dwie działko 60 arów, w Lisznej (gm. Sławatycze), nad rzeką Bug z drewnianym domem do generalnego remontu. Możliwość nasadzenia lasu. Tel.604 858 729

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel.601 241 712

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel.508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel.797 205 320

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel.508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.. wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel.605 664 143.

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel.600 050 647.

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel.508 041 361

REKLAMA

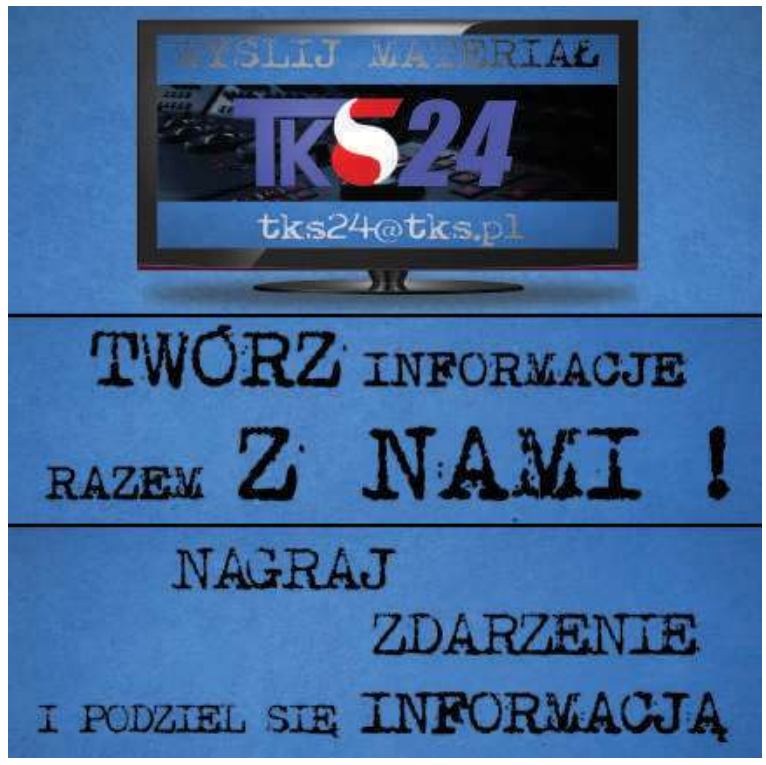

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel.508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel.889 970 626

Sprzedam garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) Tel.605 954 934

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel.512 986 050

ZAMIENIĘ

Wynajmę lokal 15m2 w centrum Świdnika, okolice Targu, Tel. 504 281 006

Kawalerkę 19m2 w Rejowcu Fabr. sprzedam lub zamienię, może być siedlisko i inne różne propozycje, Tel.691 636 371

Zamienić mieszkanie 3 pokojowe , 48m. w Lublinie, na mniejsze ok. 40m., 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnice zachodnie. Tel.691 675 777

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, Tel.604 858 729

WYNAJMĘWynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel.729 879 885

Wynajmę garaż pod blokiem, brama na pilota Lublin, Tel.668 999 931

Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel.506 949 083

Wynajmę lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, cena do uzgodnienia, Tel.504 281 006

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel.601 241 712

Wynajmę lokal 15m2, dobra lokalizacja, okolice targu, może być na biuro lub usługi. Tel.504 281 006

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel.601 084 857

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel.730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel.508 597 714

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, Tel.604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel.608494991 lub 605613017

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel.694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel.604 858 729

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel.513 348 687

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel.601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m2. Tel.697 492 997

PRACA

Kobieta posiadająca prawo jazdy, dyspozycyjna szuka pracy jako opiekunka osoby starszej zrobi zakupy, posprząta i wykona inne prace domowe, Tel.603 717 288

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel.604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel.887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel.577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel.691 666 068

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel.506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel.515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel.515 754 059

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o Telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel.794 671 561

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub os. starszą. Tel.888 031 082

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel.797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel.517 779 729

MATRYMONIALNE

Wolny 42 lata, mieszkający sam, może zmienić miejsce zamieszkania, pozna Panią w wieku 30 do 35 lat wolną lub rozwiedzioną może być z dzieckiem. Proszę o foto, Tel.781 230 725

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3, Tel.(81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią, Tel.797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie, Tel.511 198 493

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE
Kupon ogłoszeniowy
nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....
.....
.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)
.....
.....
.....
....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Biegali, pływali i grali w piłkę

Święto Niepodległości na sportowo

Środowisko sportowe Lublina i Świdnika po raz kolejny uczciło Święto Niepodległości. W czwartek, 11 listopada, w obu miastach odbyły się tradycyjne biegi. W Kozim Grodzie także pływano oraz grano w piłkę nożną.

FOT. ŁUKASZ RESZKA - STAROSTA ŚWIDNICKI (FACEBOOK)

W ŚWIDNIKU POBIEGLI DLA NIEPODLEGŁEJ JUŻ PO RAZ 19. Blisko 750 biegaczy wzięło udział w XIX Ulicznych Biegach Niepodległości, które 11 listopada odbyły się w Świdniku. Najmłodsi, 3- i 4-latkowie mieli do pokonania dystans 150 metrów, najstarsi w biegu głównym pobiegli na symbolicznym dystansie 1918 metrów.
Wśród mężczyzn w biegu głównym najszybszy był **Michał Borowiec**. Drugie miejsce zajął **Artur Jendrych**, a trzecie **Jacek Cichosz**. Wśród kobiet wygrała **Anna Psuja** przed **Anną Żur** i **Iwoną Kasprzak**. Zwycięzcy pozostałych biegów dla dzieci i młodzieży: r. 2017/18: Liwia Zamiar i Aleksander Sokołowski; r. 2015/16: Klaudia Anyszek i Jan Famielec; r. 2013/14): Pola Jemielmiak i Ignacy Urban; r. 2011/12: Anna Koniszewska i Piotr Szwestka; r. 2009/10: Liliana Gorajek i Szymon Stanisławek; r. 2008/07: Karolina Śliwińska i Adam Poluchowicz; r. 2003/06: Natalia Okoń i Kacper Woźniak.

NASZ PATRONAT 6. Lubelska Mila Niepodległości

Prawdziwa lekcja historii

Już po raz szósty 11 listopada w Lublinie odbyła się Lubelska Mila Niepodległości. Tegoroczny bieg pod hasłem „Budzimy Lublin na Niepodległość" rozegrany został w nieco innej formule niż te wcześniejsze.

Do 2019 roku bieg organizowany przez Fundację „Ruchu Solidarności Rodzin" odbywał się po zmroku w centrum Lublina i Starego Miasta. W ubiegłym roku w związku z epidemią i zaostrzeniem reżimu sanitarnego postanowiono zorganizować wirtualny bieg. Tym razem biegacze rywalizowali w świąteczne przedpołudnie na alejkach Ogrodu Saskiego. Ze względu na pandemię wprowadzono limit uczestników (550).

– Był to dla mnie wyjątkowy bieg i nie tylko ze względu na jego niepodległościowy charakter ale również był walką ze słabościami i ograniczeniami. Na trasie miło było spotkać znajome twarze. Jak pamiętamy w ubiegłym roku wbiegliśmy w Niepodległość wirtualnie – przyznaje jeden z uczestników biegu, dodając: Super, że Fundacja Ruchu Solidarności Rodzin organizuje takie fajne wydarzenie. To prawdziwa lekcja historii przez sport.

MAG

Uczestnicy 6. Mili Niepodległości mieli do pokonania trasę o długości 1609 metrów

ZWYCIĘZCY. Szkoły podstawowe, klasa 5: Martyna Ratkowska (SP 28) 7:04 i Fryderyk Jankowski (Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna im. Karola Lipińskiego) 6:10; **klasa 6:** Natalia Flis (SP 28) 8:26 i Kacper Boryga (SP 10) 6:26; **klasa 7:** Nadia Paluch (Niemce) 5:53, Jacek Mazur (SP 51) 5:27; **klasa 8:** Monika Ostrowska (SP 10) 6:05 i Szymon Jakubiak (SP 28) 5:17. **Szkoły ponadpodstawowe:** Natalia Fiedurek (Zagrody) 6:28 i Tymur Vasylenko (Biłgoraj) 5:23. **Rodzice:** Iwona Szot (SP 51) 6:19 i Paweł Drewniak (Świdnik) 4:43. **Nauczyciele:** Agnieszka Redner (Technikum Transportowo-Komunikacyjne) 6:23 i Paweł Misiągiewicz (Biłgoraj) 5:19.

Organizatorzy za pośrednictwem naszej redakcji, patrona medialnego zawodów, składają podziękowania za pomoc w organizacji biegu: Samorządowi Woj. Lubelskiego, Ministrowi Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu, Centrum Kultury w Lublinie, wolontariuszom członkom NSZZ „Solidarność" z Poczty Polskiej, Sieci Handlowej Stokrotka, COZL w Lublinie, Regionalnych Sekcji Służby Zdrowia, Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność".

Puchar dla najliczniejszej reprezentacji z placówki szkolnej w kat. szkół ponadpodstawowych zdobyło Technikum Energetyczno-Informatyczne (na zdjęciu). W kat. szkoły podstawowe najliczniejsza była „28"

Do rekordu sporo zabrakło

Z inicjatywy Lubelskiego Okręgowego Związku Pływackiego, Klubu Uczelnianego AZS UMCS Lublin, Urzędu Miasta Lublin i Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji „Bystrzyca" na olimpijskiej pływalni Aqua Lublin już po raz szósty została zorganizowana Sztafeta Niepodległości – 100 x 100 m stylem dowolnym.

Tym razem na starcie zabrakło najlepszych pływaków z klubów z Lublina i woj. lubelskiego, którzy 11 i 12 listopada występowali w XXXII

Maja Piotrowicz i Adam Szczerba, 19-letni reprezentanci AZS UMCS na mecie sztafety z pamiątkowymi medalami i dyplomami. Piotrowicz osiągnęła 27 rezultat (1:06,84), a Szczerba szósty (58,45)

Memoriale Marka Petrusewicza we Wrocławiu, więc o pobiciu, czy zbliżeniu się do rekordu ustanowionego przed dwoma laty (1:45:16,39) mowy być nie mogło. Tegoroczna sztafeta osiągnęła czas 2:09:15,01, a najlepszy rezultat uzyskał 14-letni **Przemysław Pietroń** z AZS UMCS Lublin – 54,01.

Poniżej minuty pływali także jego klubowi koledzy: **Maciej Śledź** (57,48), **Adam Szczerba** (58,45) i **Mikołaj Kubiniec** (59,38), reprezentanci Fali Kraśnik: **Rafał Wójcik** (57,27) i **Amelia Wysocka** (59,74) oraz **Andrzej Serga** z Olimpii Lublin (57,73) i **Rafał Zielonka** z Masters Avia Świdnik (57,82).

W sztafecie udział wzięło 103 zawodniczki i zawodników z lubelskich klubów: Masters, MKS 20, Olimpia, SP5 Swim, Skarpa, AZS UMCS, SPS 26, MTP Lublinianka oraz Fala Kraśnik, Meduza Pajęczno, Masters Avia Świdnik, a także pływacy niezrzeszeni. **BAS**

NASZ PATRONAT Wojewódzki Turniej Piłki Nożnej

W finale Gmina Chełm pokonała AleTaxi. TKKF Świdnik na trzecim miejscu

Drużyna Gmina Chełm wygrała w Lublinie finał Wojewódzkiego Turnieju Piłki Nożnej „Współzawodnictwo Sportowe 12 miesięcy aktywności fizycznej". W meczu o pierwsze miejsce chełmianie pokonali 3:1 AleTaxi. Trzecia lokata przypadła TKKF Świdnik.

W turnieju organizowanym 11 listopada przez Zarząd Wojewódzki TKKF i Ognisko Omega, przy wsparciu Urzędu Marszałkowskiego Woj. Lubelskiego, udział wzięło sześć najlepszych zespołów wyłonionych w eliminacjach rozegranych w Chełmie, Świdniku i Lublinie. – Piłkarze-amatorzy nie zawiedli. Zagrali niezwykle ciekawe zawody, jednocześnie pięknie pamiętając o 103. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Oddali szacunek tej najważniejszej dacie w historii naszej Ojczyzny – mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega.

FAZA FINAŁOWA
o 1. miejsce
Gmina Chełm – AleTaxi 3:1
Bramki: Łukasz Wójcicki 2, Mateusz Wójcicki - Wojciech Czernicki.
o 3. miejsce
TKKF Świdnik - BiPO- BUD 4:2
o 5. miejsce
Label - Golden Boys 8:1

NAJLEPSI
zawodnik: Wojciech Czernicki (AleTaxi) * **bramkarz**: Przemysław Powaga (Gmina Chełm) * **strzelec:** Dawid Adamczyk (LABEL) – 8 goli

Uczestnicy finału Wojewódzkiego Turnieju Piłki Nożnej z okazji 103. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Wystartowało 6 drużyn. W finale drużyna Gmina Chełm pokonała zespół AleTaxi 3:1

FOT. PKL LOKOMOTIVA (FB)

Szczypiornistki MKS FunFloor Perła próbują powstrzymać Tene Petika, jedną z najskuteczniejszych zawodniczek w zespole gospodarzy (21-latka zdobyła w sobotnim meczu 5 goli)

W 42. minucie wyjazdowego meczu ostatniej fazy eliminacji do Ligi Europejskiej EHF szczypiornistki MKS FunFloor Perła wygrywały z Lokomotivą Zagrzeb już 18:12, ale...

Ostatni kwadrans należał do rywalek

Szczypiornistki MKS FunFloor Perła Lublin przegrały w sobotę, na wyjeździe z RK Lokomotivą Zagrzeb 21:25 w pierwszym spotkaniu III rundy eliminacyjnej Ligi Europejskiej. O porażce podopiecznych Moniki Marzec zadecydował ostatni kwadrans meczu, w którym rywalki nie tylko zdołały odrobić straty (w 42. minucie MKS prowadził już różnicą sześciu trafień - 18:12), ale i zapewnić sobie przed rewanżem czterobramkową zaliczkę.

Biało-zielone prowadziły przez większą część spotkania. Tuż przed końcem pierwszej części, zaliczając cztery trafienia z rzędu, zdołały zbudować pięciobramkową przewagę (14:9). Po wznowieniu gry nic nie zapowiadało, że MKS spotkanie może przegrać. W 42. minucie lublinianki wygrywały już 18:12. Niestety, wtedy naszym przytrafił się przestój w grze, do tego dwuminutowe kary dostały **Julia Pietras** i **Joanna Szarawaga**.

Niemoc MKS i grę w przewadze szybko wykorzystały rywalki. W zaledwie sześć minut Chorwatki nie tylko wyrównały, ale po golu Malec objęły prowadzenie (19:18). Do remisu doprowadziła jeszcze **Marta Gęga**.

Po chwili jednak lublinianki znowu grały w osłabieniu (kara 2. minut dla **Kingi Achruk**). Jeszcze 4,5 minuty przed końcem po golu **Oktawii Płomińskiej** było tylko 23:21, jednak sędziowie znowu na ławkę kar odesłali lubliniankę (**Katarzyna Portasińska**).

Ostatecznie MKS przegrał 21:25 i w sobotnim rewanżu w hali na Globusie (godz. 16), by awansować do fazy grupowej Ligi Europejskiej będzie musiał odrobić czterobramkowe straty. **BAS**

RK LOKOMOTIVA ZAGRZEB – MKS FUNFLOOR PERŁA LUBLIN 25:21 (10:14)
Lokomotiva: Besen – Posavec 6, Petika 5, Malec 4, Mamic 4, Buric 2, Simara 2, Lisjak 1, Sedloska 1, Curic, Kalaus.
MKS: Razum, Gawlik - Płomińska 5, Gęga 5, Więckowska 3, Masna 3, Szynkaruk 2, Achruk 2, Roszak 1, Portasińska, Pietras.
Kary: Lokomotiva - 6 minut, MKS - 16. **Sędziowali:** E. Vitaku i A. Vitaku (Kosowo). **Widzów:** 1300.

PGNIG SUPERLIGA KOBIET

Zanim szczypiornistki MKS FunFloor Perła Lublin udały się na pucharowy mecz do Zagrzebia, w środę, w Koszalinie zmierzyły się w spotkaniu 10. kolejki PGNiG Superligi Kobiet z Młynami Stoisław. Niespodzianki nie było. Lubelski zespół nie pozostawił złudzeń gospodyniom i odniósł kolejne, wysokie zwycięstwo.

MŁYNY STOISŁAW KOSZALIN - MKS FUNFLOOR PERŁA LUBLIN 21:34 (10:19)
MKS: Wdowiak - Masna 7, Szynkaruk 5, Roszak 5, Płomińska 4, Achruk 4, Zagrajek 3, Więckowska 2, Pietras 2, Portasińska 1, Szarawaga 1.
Pozostałe: EUROBUD JKS Jarosław - Piotrcovia **27:21 (12:8)** * Zagłębie Lubin - Start Elbląg **33:20 (13:9)** * KPR Gminy Kobierzyce - Suzuki Korona Handball Kielce **31:27 (15:14).**

1. FunFloor Perła	**27**	**310-231**
2. Zagłębie	27	312-246
3. Kobierzyce	18	263-237
4. JKS Jarosław	15	248-268
5. Piotrcovia	13	245-255
6. Młyny Stoisław	11	227-253
7. Start Elbląg	8	232-287
8. Korona	1	254-314

W następnej kolejce - 17 listopada (środa): MKS FunFloor Perła - KPR Gminy Kobierzyce (16:30)

PLUSLIGA Beniaminek z Lublina przegrywał już 0:2, ale zdołał odwrócić losy meczu

Sensacja w Bełchatowie

Pierwsza wyjazdowa, a druga w rozgrywkach PlusLigi wygrana siatkarzy beniaminka LUK Lublin stała się faktem. W sobotę podopieczni trenera Dariusza Daszkiewicza niespodziewanie pokonali w Bełchatowie PGE Skrę, choć po dwóch setach przegrywali już 0:2.

W premierowej odsłonie gospodarze dominowali od początku i pewnie wygrali do 16. Lublinianie odważniejszą grę pokazali w drugiej partii. W końcówce, choć już prowadzili nawet 23:20, nie zdołali jednak zachować zimnej krwi. Ostatecznie skończyło się 26:24 dla miejscowych. W kolejnej partii siatkarze LUK nie wypuścili już szansy z rąk, a w decydujących momentach... pomogli im rywale – po autowym ataku **Aleksandra Atanasijevica** oraz autowym zbiciu **Ebadipoura** wygrali seta 25:22. W czwartej partii goście poszli za ciosem. Dzięki udanym blokom i atakom prowadzili już 18:11. Trener Kovać wpuścił na boisko **Mihajlo Miticia** i **Damiana Schulza**, w końcu sięgnął także po **Dicka Kooya**. To jednak na niewiele się zdało i lublinianie ze swobodą doprowadzili do piątego seta. W ostatniej partii goście nie zwalniali tempa, grając bardzo odważnie w ataku. Wyszli na prowadzenie 6:4, grali bardzo konsekwentnie. Po bloku **Wojciecha Włodarczyka** LUK miał już cztery punkty przewagi (12:8). Mecz zakończył asem serwisowym Włodarczyk, wybrany MVP spotkania.

W następnej kolejce, 21 listopada (niedziela): LUK zagra u siebie z Cuprum Lubin (17:30). **MAG**

PGE SKRA BEŁCHATÓW – LUK LUBLIN 2:3 (25:16, 26:24, 22:25, 18:25, 12:15)
Skra: Kłos (10), Taht (22), Ebadipour (10), Atanasijevic (17), Łomacz (1), Bieniek (10), Piechocki (libero) oraz Schulz (4), Mitić (1) i Kooy (1).
LUK: Nowakowski (10), Wachnik (13), Filipiak (19), Sobala (4), Pająk (6), Włodarczyk (18), Watten i Gregorowicz (libero) oraz Peszko.

Pozostałe mecze 7. kolejki: Asseco Resovia Rzeszów - Projekt Warszawa **3:0 (21, 24, 20)** * Aluron CMC Warta Zawiercie - Stal Nysa **3:0 (20, 22, 22)** * GKS Katowice - Cerrad Enea Czarni Radom **3:1 (17, -18, 27, 21)** * Trefl Gdańsk - GA ZAKSA Kędzierzyn-Koźle, Ślepsk Malow Suwałki - Jastrzębski Węgiel zakończyły się po zamknięciu wydania * Indykpol AZS Olsztyn - Cuprum Lubin dzisiaj. W tabeli PlusLigi z 17 pkt. prowadzi Warta. LUK z 6 pkt. jest dwunasty.

ENERGA BASKET LIGA

W meczu 11. kolejki Energa Basket Ligi koszykarze Polskiego Cukru Pszczółki Start Lublin doznali ósmej porażki w rozgrywkach. Czerwono-czarni przegrali w sobotę na wyjeździe z Asseco Arką Gdynia **66:78 (17:17, 15:22, 18:25, 16:14).** Najwięcej punktów dla Startu zdobyli: **Tweety Carter** 17, **Mateusz Kostrzewski** 16 i **Doron Lamb** 10.
Lublinianie mają w dorobku 14 pkt., podobnie jak trzy inne drużyny znajdujące się na dnie ligowej tabeli. **MAG**

W I LIDZE SIATKARZY

W meczu 9. kolejki I ligi siatkarze Polskiego Cukru Avii Świdnik przegrali w sobotę u siebie z Gwardią Wrocław **0:3 (-22:25, -24, -22)**. Świdniczanie z dorobkiem 15 pkt. (5 zwycięstw i 4 porażki) spadli w ligowej tabeli z piątego na szóste miejsce.

Motor przerwał serię bez zwycięstwa, pokonując na Arenie Lublin 4:1 Wisłę Puławy

Wreszcie wygrali i... strzelili focha

Piłkarze Motoru w efektownym stylu przerwali serię siedmiu spotkań w II lidze bez wygranej, pokonując w sobotę na Arenie puławską Wisłę aż 4:1, chociaż od 3. minuty przegrywali 0:1.

Drugoligowe derby Lubelszczyzny nie zawiodły. Gdy po niespełna 150 sekundach pięknie z rzutu wolnego przymierzył **Bartłomiej Bartosiak** goście objęli prowadzenie. Zanosiło się na trzecią porażkę z rzędu lublinian, ósmy mecz bez wygranej i prawdopodobnie dymisję trenera **Marka Saganowskiego**, który podzieliłby los zwolnionego w poniedziałek dyrektora sportowego **Michała Żewłakowa**. Grający z nożem na gradle motorowcy zdołali jednak odmienić losy meczu, w czym największą zasługę miał **Michał Fidziukiewicz**, który po sześciu potyczkach bez gola, przypomniał sobie jak się strzela bramki.

Po spotkaniu piłkarze Motoru nie podeszli do kibiców, by podziękować im za doping, jak to miało zazwyczaj miejsce, uczynii to na środku boiska, po czym udali się do szatni. Miało dojść też do pewnego incydentu na linii: prezes klubu – kibice. Na facebookowym profilu Motoru po meczu rozgorzała burzliwa dyskusja. Klub zaczął jednak usuwać niewygodne komentarze dotyczące zawodników i sytuacji w Motorze, w końcu ograniczył możliwość komentowania posta z wynikiem spotkania. **MAG**

MOTOR LUBLIN - WISŁA PUŁAWY 4:1 (1:1)
Motor: Madejski - Wójcik, Błyszko (85 Cichocki), Najemski, Moskwik - Sędzikowski (85 Rak), Kusiński, Kołbon (64 Król), Ceglarz (84 Firlej), Ryczkowski (73 Vitinho) - Fidziukiewicz.
Wisła: Owczarzak - Cheba, Cyfert, Pielach, Wawszczyk - Bartosiak (43 Kubáň), Daniel, Puton (86 Lisowski), Kondracki (69 Banach), Furtado (86 Wiech) - Drozdowicz (69 Ruiz-Diaz).
Bramki: 0:1 Bartosiak 3, 1:1 Fidziukiewicz 24, 2:1 Fidziukiewicz 55 z karnego, 3:1 Ceglarz 78, 4:1 Firlej 90. **Żółte kartki:** Ceglarz, Moskwik - Bartosiak. **Sędziował:** Kukla (Kraków). **Widzów:** 2351.

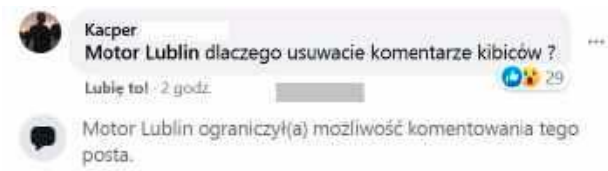

Po meczu z Wisłą kibice byli zaskoczeni nie tylko postawą piłkarzy, ale także klubu, który ocenzurował post na FB dotyczący sobotniego spotkania

W PIŁKARSKIEJ IV LIDZE

grupa I

16. kolejka (11.11): Włodawianka - Lublinianka **0:5** (Ptaszyński 25, Futa 31, Kalita 39, 86, Paluch 66)* Motor II Lublin - Lewart Lubartów **0:0** * Górnik II Łęczna - Opolanin **0:1** * Sparta Rejowiec Fabr. - POM Iskra Piotrowice **0:2** * Orlęta Łuków - Powiślak Końskowola **1:2** * Huragan Międzyrzec Podl. - Lutnia Piszczac **4:0.**

17. kolejka (14.11): Motor II - Lutnia **2:0** (Bednarczyk 90, Śledź 90+) * Lublinianka - Orlęta **1:0** (Ptaszyński 5, Futa 45, Paluch 53) * Włodawianka - Opolanin **3:2** * Huragan - Sparta **4:0** * Lewart - Górnik II **0:1** * Powiślak - POM **0:0.**

1. Motor II	**39**	**52-21**
2. Huragan	39	40-21
3. Lublinianka	**38**	**43-15**
4. Górnik II	32	32-19
5. Powiślak	24	33-29
6. Opolanin	23	22-23
7. POM Iskra	22	20-32
8. Orlęta	19	23-31
9. Sparta	18	13-24
10. Lewart	14	15-24
11. Włodawianka	13	15-50
12. Lutnia	9	15-34

W następnej kolejce - 20 listopada: POM - Lublinianka (13); 21 listopada: Motor II - Huragan (12).

grupa II

16. kolejka (11.11): Świdniczanka - Brat Siennica Nadolna **1:0** (Mazurek 56) * Stal Kraśnik - Hetman Zamość **4:1** * Start Krasnystaw - Kłos Gmina Chełm **5:0** * Gryf Gmina Zamość - Granit Bychawa **0:1** * Grom Różaniec - Kryształ Werbkowice **2:2** * Huczwa Tyszowce - Igros Krasnobród **6:3.**

17. kolejka (14.11): Świdniczanka - Stal **3:0** (Mazurek 37, Milcz 77, Pędlowski 89) * Brat - Huczwa **0:4** * Igros - Grom **1:5** * Kryształ - Gryf **1:0** * Granit - Start **0:2** * Kłos - Hetman przełożony.

1. Stal	37	43-18
2. Kryształ	37	41-25
3. Granit	35	44-21
4. Start	34	41-12
5. Świdniczanka	**33**	**33-21**
6. Grom	30	38-28
7. Huczwa	23	30-29
8. Gryf	20	22-22
9. Kłos	16	21-35
10. Igros	10	25-52
11. Hetman	8	16-41
12. Brat	3	16-66

W następnej kolejce - 19 listopada: Huczwa - Świdniczanka (13). **MAG**

W PIŁKARSKIEJ II LIDZE

17. kolejka: Motor Lublin - Wisła Puławy **4:1** * Śląsk II Wrocław - Olimpia Elbląg **3:0** * Pogoń Siedlce - Znicz Pruszków **1:2** * GKS Bełchatów - Radunia Stężyca **0:2** * Lech II Poznań - Stal Rzeszów **0:0** * Garbarnia Kraków - Sokół Ostróda **0:0** * Pogoń Grodzisk Maz. - Wigry Suwałki **3:1** * Chojniczanka - KKS 1925 Kalisz **2:1** * Hutnik Kraków - Ruch Chorzów .:.

1. Stal	17	42	36-11
2. Ruch	16	34	27-15
3. Chojniczanka	17	29	36-18
4. Radunia	17	29	33-25
5. Lech II	17	26	17-16
6. Olimpia	17	26	16-18
7. Motor	**17**	**25**	**29-18**
8. Wisła	17	25	32-27
9. Wigry	17	25	19-18
10. Garbarnia	17	24	24-22
11. Śląsk II	17	23	29-29
12. KKS 1925	17	21	19-20
13. Znicz	17	21	21-26
14. Pogoń	17	20	23-32
15. Pogoń	17	18	17-23
16. Bełchatów	17	13	14-30
17. Hutnik	16	9	12-29
18. Sokół	17	6	6-33

W następnej kolejce - 20 listopada: Motor - Znicz (16:00)

W PIŁKARSKIEJ III LIDZE

AVIA ŚWIDNIK - WISŁOKA DĘBICA 2:0 (0:0)
Avia: Sobieszczyk - Drozd, Mykytyn, Dobrzyński, Góralski - Maluga, Popiołek, Uliczny, Zając (81 Najda), Oziemczuk (81 Poleszak) - Białek (71 Kompanicki).
Bramki: 1:0 Zając 53, 2:0 Białek z rzutu karnego 56.

Pozostałe mecze 17. kolejki: Stal Stalowa Wola - Korona Rzeszów **3:1** * Podlasie Biała Podl. - Wólczanka W. Pełkińska **3:0** * Chełmianka - Czarni Połaniec **4:0** * Cracovia II - Sokół Sieniawa **3:0** * Orlęta Radzyń Podl. - Siarka Tarnobrzeg **0:2** * ŁKS Łagów - Tomasovia **1:0** * Wisła Sandomierz - Unia Tarnów **1:2** * mecz: Podhale Nowy Targ - KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Siarka	17	34	35-16
2. Cracovia II	17	33	35-20
3. Stal St. Wola	17	32	30-20
4. Chełmianka	17	31	30-19
5. ŁKS Łagów	17	30	28-20
6. Podhale	16	28	35-26
7. Avia	**17**	**27**	**25-17**
8. Unia	17	25	28-21
9. Orlęta	17	24	28-24
10. KSZO	16	23	21-16
11. Wisłoka	17	23	32-34
12. Czarni	17	22	25-32
13. Korona	17	20	25-29
14. Podlasie	17	18	17-23
15. Sokół	17	15	14-35
16. Wisła	17	14	22-40
17. Tomasovia	17	9	19-32
18. Wólczanka	17	9	14-37

W następnej kolejce - 20 listopada: Stal St Wola - Avia (13:00).

NASZ PATRONAT W 37. Turnieju Piłki Nożnej z okazji Święta Niepodległości

W finale Omega pokonała Stare Bronowice dopiero po dwóch seriach rzutów karnych

Dopiero w sobotę, a nie w czwartek 11 listopada (z uwagi na Wojewódzki Turniej Piłki Nożnej, o którym piszemy na str. 13) Ognisko TKKF Omega zorganizowało na Felinie Turniej Piłki Nożnej z okazji Święta Niepodległości. W zawodach, które odbyły się już po raz 37. udział wzięło siedem zespołów.

W finale drużyna Omegi pokonała Stare Bronowice dopiero po dwóch seriach rzutów karnych 5:4 (w regulaminowym czasie było 3:3). W meczu o 3. miejsce FC Czechów wygrał z ekipą Fury Lubartowska 3:1.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został **Patryk Chudzik** (Stare Bronowice), a bramkarzem **Patryk Błaszczak** (Omega). Królem strzelców z 12 golami został **Piotr Krysa** (Omega).

– Tu na Felinie z wielkim szacunkiem do Niepodległej Ojczyzny czciliśmy 103 rocznicę tego wielkiego wydarzenia. Z dala od polityki, dziwnych zdarzeń, wydarzeń i wypowiedzi pokazaliśmy, że w pokorze ukryta jest wielkość, prawda i szacunek od serca do prawdy historycznej – mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega, pomysłodawca i organizator turnieju. **BAS**

Omega

KICKBOXING **Świdniczanin stanął na najniższym stopniu podium mistrzostw Europy!**

Wilku z brązowym medalem

15-letni Paweł Wilczopolski, zawodnik LKSW Dan Świdnik, na co dzień uczeń I klasy Technikum Mechanicznego LCKZiU przy ul. Magnoliowej w Lublinie, został brązowym medalistą mistrzostw Europy w kickboxingu, rozgrywanych od 9 do 14 listopada w Czarnogórze. – To ogromny sukces Pawła, tym bardziej, że tak naprawdę dopiero zaczyna na poważnie swoją przygodę w kickboxingu light-contact – mówi trener Piotr Bernat.

W mistrzostwach Europy kadetów starszych i juniorów w kickboxingu w Budvie wystartowało aż 1128 zawodników z 39 krajów. Bardzo liczną drużynę wystawił Polski Związek Kickboxingu – biało-czerwone barwy reprezentowała ponad setka młodych sportowców. W jej składzie znalazł się świdniczanin, zawodnik LKSW Dan **Paweł Wilczopolski**, który wywalczył brązowy medal!

„Wilku", trenujący w Danie taekwon-do i kickboxing już od 10 lat pod okiem **Bartłomieja Daniela** i **Piotra Bernata** (w ubiegłym sezonie duży wkład w jego przygotowania do walk ciągłych miał także **Jakub Dańko**) w Budvie wystartował w dwóch formułach walki, pointfighting i light-contact w kategorii wagowej do 69 kg kadetów starszych. Niestety, losowanie w pierwszej z formuł było dla niego nadzwyczaj niepomyślne, już w pierwszym pojedynku stawiając go naprzeciwko faworyta z Niemiec – **Miguela Rieslinga**. Zawodnik zza Odry w tym roku triumfował już w wielkoszlemowym Flanders Open, i to w dwóch kategoriach pointfighting. Paweł ambitnie stawiał mu czoła, ale doświadczenie rywala przeważyło. Riesling wygrał całą konkurencję pokonując w finale zawodnika z Irlandii.

Trenerzy Pawła liczyli na lepszy wynik w formule light-contact i nie zawiedli się. W walce ćwierćfinałowej świdniczanin spotkał się z Grekiem **Konstantinosem Bourasem**. Od początku przypuścił zdecydowany atak i już w pierwszej rundzie Grek był dwukrotnie liczony. Widząc przewagę Paweł jeszcze podkręcił tempo kończąc walkę przed czasem w drugiej rundzie przez przewagę techniczną (15 punktów różnicy u dwóch sędziów). W półfinale nasz reprezentant spotkał się z zawodnikiem rosyjskim **Arturem Tazhetdinovem**, aktualnym wicemistrzem Rosji, z doświadczeniem także w ringowej formule full-contact. Walka była niezwykle zacięta i wyrównana, Rosjanin uzyskał jednak w drugiej rundzie nieznaczną przewagę wygrywając niejednogłośnie 2:1 na punkty. Jak się okazało, Tazhetdinov również stanął na najwyższym stopniu podium ME pokonując w finale jednogłośnie zawodnika z Grecji.

– To ogromny sukces Pawła, tym bardziej, że tak naprawdę dopiero zaczyna na poważnie swoją przygodę w kickboxingu light-contact – mówi trener Piotr Bernat. – W tym roku był w tej formule drugi na mistrzostwach Polski, pierwszy na Pucharze Polski, zdobył brąz na Pucharze Świata w Budapeszcie. Te wyniki spowodowały, że dostał szansę startu na mistrzostwach Europy. Obok wymogów czysto sportowych występ łączył się, niestety, z kilkutysięcznymi kosztami – bez pomocy sponsorów udział nie byłby możliwy. Wyjazd dofinansowali darczyńcy: **Columna Medica**, **Ala i Zbigniew Knieć** oraz **Tomasz Celej**, bez których wsparcia Paweł nie mógłby pojechać do Budvy. Jako ciekawostkę warto wspomnieć, że to czwarty medal, a trzeci medalista mistrzostw Europy w kickboxingu w historii świdnickiego klubu. W 2005 roku złoto i brąz mistrzostw Europy juniorek wywalczyła **Iwona Duklewska**, a w 2015 roku na drugim stopniu podium wśród juniorów stanął **Paweł Zdun** – kończy trener P. Bernat. **MAG**

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

MÓWI PAWEŁ WILCZOPOLSKI:
W pierwszej walce pointfighting, niestety, musiałem uznać wyższość świetnie wyszkolonego Niemca, który finalnie zdobył tytuł Mistrza Europy. W light-contact pierwszą walkę wygrałem przed czasem, co dawało mi minimum brąz. Półfinałowa walka z Rosjaninem była ciężka i charakterna. Rywal bił mocno, nie mogłem być mu dłużny. Jego domeną było zwarcie i wymiana, ja starałem się schodzić i zdobywać czyste punkty. Nawet nie wiedziałem, że będę w stanie przyjąć tak twardą walkę. Dałem z siebie wszystko, jednak tym razem przeciwnik okazał się lepszy wygrywając niejednogłośnie. Mimo to jestem zadowolony ze swojego startu. Kończę mistrzostwa Europy z brązem i wracam do treningów w moim klubie.

FOT. SCREEN POLSATSPORT

Michał Soczyński pokonał debiutującego na zawodowym ringu Aloyse Youmbi na punkty 39:38

Pięściarz lubelskiej Starej Szkoły Boksu z kolejnym, już czwartym zwycięstwem na zawodowym ringu

Soczyński wygrał w Londynie!

Michał Soczyński, pięściarz lubelskiej Starej Szkoły Boksu, nadal pozostaje niepokonany na zawodowym ringu! W piątek, w swojej czwartej walce, podopieczny trenera Władysława Maciejewskiego pokonał w Londynie na punkty debiutującego na zawodowym ringu Aloyse Youmbi.

Pierwotnie rywalem naszego zawodnika miał być 21-letni Walijczyk **Ethan King**, jednak nie dojechał na czwartkową ceremonię ważenia. Ostatecznie „Soczek" stanął oko w oko z **Aloysem Youmbi Juniorem**, który w 2020 roku został młodzieżowym mistrzem Londynu. Pojedynek był niezwykle wyrównany, a o minimalnym (39:38) zwycięstwie "Soczka" zadecydowała pierwsze runda, w której zaledwie po 30 sekundach, po lewym prostym posłał przeciwnika na deski. – Ciężka wojna, trzeba wyciągnąć wnioski i dalej robić swoje. Podziękowania dla trenera **Władysława Maciejewskiego**. Ten wyjazd kosztował nas dużo nerwów – **Michał Soczyński** skomentował swoją walkę na jednym z portali społecznościowych. **BAS**

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

SPAROWALI PRZED MISTRZOSTWAMI OKRĘGU W piątkowe popołudnie zawodnicy i zawodniczki Berej Boxing Lublin wybrali się do Łęcznej na trening i sparingi do MGKS Gwarek. Podopieczni trenera **Pawła Berejowskiego** wraz z gospodarzami, a także reprezentantami Olimpu Chełm i KS Za Bramą Kraśnik, mieli okazję sprawdzić formę przed czekającymi ich już w najbliższy weekend Mistrzostwami Okręgu Lubelskiego w boksie, które odbędą się w Zamościu. **BAS**

PIŁKA NOŻNA KOBIET

Perły mają się coraz lepiej

Pozyskanie znaczącego sponsora dla zespołów dziecięcych i młodzieżowych, pierwsza wygrana w Lidze Trampkarzy Starszych z chłopcami i drugie miejsce na półmetku kobiecych rozgrywek IV ligowych ze sporymi szansami na awans - sporo ciekawego działo się ostatnio w Perłach Lublin!

PGE sponsorem tytularnym!

Akademia Perły Lublin, kształcąca blisko setkę młodych futbolistek, ma sponsora tytularnego. Została nim Polska Grupa Energetyczna!

– To prawdopodobnie najważniejszy dzień w historii klubu – mówi o pozyskaniu sponsora tytularnego Akademii, **Sylvie Przepióra**, prezes zarządu Stowarzyszenia Perły Lublin. – Polska Grupa Energetyczna to idealny Mecenas, gdyż podziela z nami pozytywne wartości, jakie niesie ze sobą sport i jest wrażliwy na nasze potrzeby. Dzięki wsparciu PGE, Akademia znacząco poprawi swoje funkcjonowanie i będzie mogła realizować nowe, ambitniejsze cele sportowe. Będziemy mogli szkolić jeszcze lepiej i jeszcze więcej dziewczynek, dla których uprawianie piłki nożnej coraz częściej staje się największą życiową pasją. W imieniu setki naszych zawodniczek gorąco dziękuję zarządowi PGE za zaufanie, jakim nas obdarzono i dodanie nam energii do działania – dodaje S. Przepióra.

Dlaczego PGE postanowiło wesprzeć Perły?

– Piłka nożna to najchętniej uprawiana dyscyplina sportu w Polsce, a w ostatnim czasie staje się coraz bardziej popularna także wśród dziewcząt. Dlatego cieszymy się, że do sportowej drużyny PGE dołączyła pierwsza Akademia piłki nożnej, która pod swoimi skrzydłami szkoli wyłącznie sekcję dziewcząt. Liczę, że wsparcie PGE pomoże stworzyć profesjonalne warunki szkoleniowe, co z kolei pozwoli przyciągnąć jeszcze więcej młodych adeptek piłki nożnej. Życzę Młodym Perłom, aby w tym sezonie drużyna zdobyła upragniony tytuł Mistrza Polski Juniorek – mówi **Wojciech Dąbrowski**, prezes zarządu PGE Polskiej Grupy Energetycznej.

Akademia Perły Lublin poza treningami, organizuje także obozy, zgrupowania oraz wydarzenia sportowo-rekreacyjne, integracyjne i edukacyjne. Podopieczne Akademii mogą się poszczycić zdobytym w tym roku tytułem II wicemistrza Polski Juniorek oraz powołaniami na konsultacje młodzieżowej reprezentacji Polski. Aktualnie strukturę „Młodych Pereł" tworzy 5 drużyn: juniorki starsze (U-17), drugi zespół juniorek (U-17), juniorki młodsze (U-15), młodziczki (U-13) oraz orliczki (U-11).

Wygrały w lidze z chłopcami

Pozyskanie przez Akademię sponsora tytularnego niemal zbiegło się z historyczną, pierwszą wygraną klubowych 15-latek w Lidze Trampkarzy Starszych! „Perełki", jedyny żeński zespół rywalizujący w województwie z chłopcami pokonały 4:1 Hetmana Gołąb. Warto zaznaczyć, że we wcześniejszych spotkaniach trzykrotnie Młode Perły również były bardzo blisko zwycięstw, ostatecznie zdołały raz zremisować z GKS Niedźwiada 4:4. Na półmetku rozgrywek lublinianki z 4 pkt. zajmują ósme, przedostatnie miejsce.

Seniorki czekają już na wiosnę

Pierwszy zespół Pereł (seniorki) zakończył już jesienną rundę rozgrywek w Keeza IV Lidze Kobiet. Zespół duetu trenerów **Wioletty Miazio** i **Patryka Antolaka** spisywał się doskonale, notując sześć zwycięstw i tylko jeden remis z wyjątkowo mocnymi rezerwami Górnika Łęczna (wicemistrz Polski U-17, posiłki z Ekstraligi). W tabeli rozgrywek lublinianki z 19 pkt. ustępują górniczkom jedynie gorszym bilansem bramkowym. – Walczymy o awans do III ligi i pod tym kątem są prowadzone treningi i polityka transferowa. Drużyna ma najlepszą serię w historii klubu: 10 kolejnych oficjalnych meczów bez porażki i 10 kolejnych meczów ze strzelonym golem, licząc z walkowerem, to nawet 11 – podkreśla duet trenerski W. Miazio i P. Antolak.

Drużyna 15-latek lubelskich Pereł, która w Lidze Trampkarzy Starszych, jako jedyna żeńska ekipa w województwie rywalizuje z chłopcami

Zorganizują eliminacje mistrzostw Polski w Futsalu

Obok UMCS (U-19 mężczyzn) lubelskie Perły są jedynymi reprezentantami województwa w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski Futsalu (U-15 kobiet i U-17 kobiet). W ramach mistrzostw lubelski klub jest gospodarzem turnieju eliminacyjnego. Zawody w kategorii U-17 kobiet odbędą się 27 listopada w hali XXX LO w Lublinie. Natomiast zespół U-15 Pereł uda się na podobny turniej do Krosna 11 lub 12 grudnia.

...i Lublin Kicks Balls

4 i 5 grudnia Perły Lublin już po raz 10. zorganizują turniej piłki nożnej kobiet „Lublin Kicks Balls", w którym wezmą udział drużyny z całej Polski. Zawody będą się toczyć w dwóch kategoriach wiekowych. Pierwszego dnia (sobota) w hali XXX Liceum Ogólnokształcącego im. księdza Jana Twardowskiego przy ul. Wajdeloty 12 rywalizować będą drużyny w kategorii otwartej, w niedzielę walczyć będą zawodniczki z roczników 2005 i młodsze.

Termin zgłoszeń (e-mail: perly.lublin@gmail.com, nr. tel. 691 695 885 lub 725 834 511) upływa 21 listopada. **BAS**

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 16 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

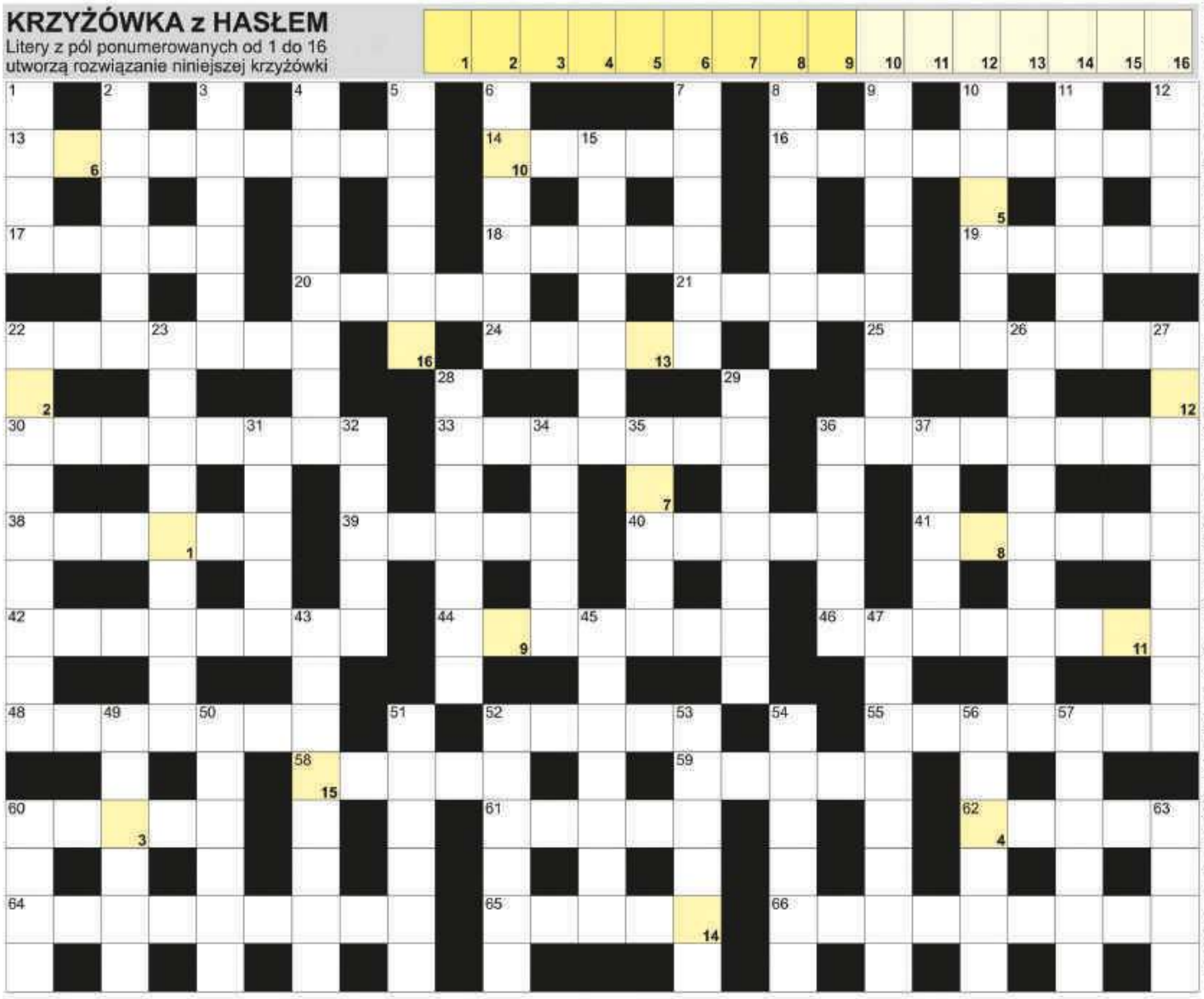

POZIOMO: 13) inaczej białosęp, ptak; 14) słoneczny nie ma wskazówek; 16) zakładany na ranę; 17) Borowicka, śpiewaczka operowa; 18) wyposażenie pokoju; 19) ma symbol Wb; 20) płynie do morza; 21) wierzba wiciowa krócej; 22) święty, patron strażaków; 24) waluta Nigerii; 25) dawny balwierz i felczer; 30) tekst słowny opery; 33) rodzinne miasto Kamali Harris; 36) zakład naprawy samochodów; 38) Jimmy, były Prezydent Stanów Zjednoczonych; 39) statek wojenny; 40) największa z wysp Kermadec; 41) naczynie z grubego szkła na wino; 42) matematyczne zadanie z niewiadomą; 44) las nazywany borem; 46) "Gran Partiuta" Mozarta; 48) dwie przy spodniach; 52) rekrutacja do szkoły; 55) domowy trunek z owoców; 58) i Górniak, i Geppert; 59) przepływa przez Karaczi; 60) "... Kariatyda" u Zapolskiej; 61) Witold dla przyjaciół; 62) wysłodziny browarniane; 64) niedojrzały, szczeniacki; 65) cenny na ścianie; 66) pomieszczenie z zapasem żywności. **PIONOWO:** 1) ostre w karpiu; 2) narodowy strój japoński; 3) chaszcze, zarośla; 4) hotel dla uczniów; 5) szpat polny inaczej; 6) indiański czarownik; 7) szpilkowe lub liściaste; 8) stolica Kolumbii; 9) koloryt skóry, cera; 10) wytwórnia piwa; 11) uciszająca zatyczka do ust; 12) syn mitycznego Dedala; 15) Terra, były prezydent Urugwaju; 22) chroni port od morza; 23) największa spośród Wysp Cooka; 26) fryzura; 27) Zawidzka, Miss Polonia 1985; 28) pociąć na kawałki; 29) gromadzić, oszczędzać; 31) stolica włoskiego Piemontu; 32) z nich nalewki; 34) luźny fartuch ochronny; 35) Buenos ..., stolica Argentyny; 36) napisał "Wojnę Światów"; 37) Moore, grał Bonda; 43) przyjęcie na cześć solenizanta; 45) sędzia meczu piłkarskiego; 47) Albert, twórca teorii względności; 49) zapraszani na przyjęcie; 50) król lub cesarz; 51) drapieżnik w paski; 52) urasz, polska mimoza; 53) rowerowa taksówka azjatycka; 54) miasto Güntera Grassa; 56) pas na nogawce spodni; 57) surowiec na przędze; 60) pierwiastek Cd; 63) zbiera się na dnie szklanki.

nowy tydzień tygodnik lokalny
stówka co tydzień!
KUPON - krzyżówki 46/2021

Rozwiązania obu krzyżówek wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji (Chełm, ul. Lwowska 14) w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówek z wydania nr 44/2021 otrzymuje **Wojciech Dynysiuk** (Chełm), a nagrody niespodzianki - **Elżbieta Rakowska** (Chełm) i **Tomasz Kowalski** (Chełm).

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 15 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

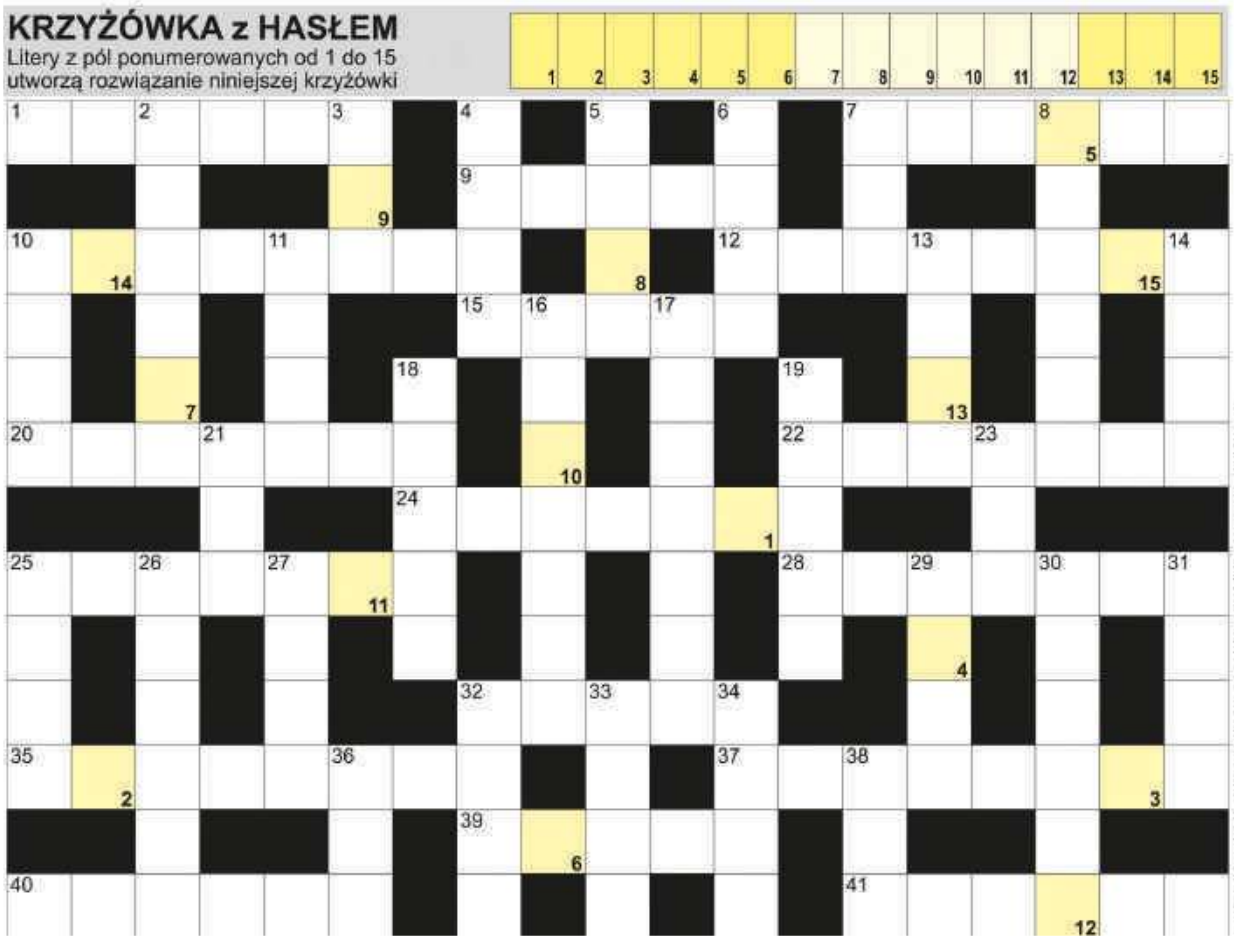

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

POZIOMO: 1) Ho Chi Minh dawniej; 7) smażone z ziemniaków; 9) gra w samochodzie; 10) sąsiedzi Francuzów i Holendrów; 12) posiedzenie sądu; 15) hipnotyczny stan; 20) ważna umowa międzynarodowa; 22) przyprawa do pizzy; 24) klasyfikacja, kolejność zawodników; 25) witamina H; 28) nadwyżka, naddatek; 32) rdzenny pasterz z Kenii; 35) grecka muza poezji epickiej; 37) wiadukt nad torami, ulicą; 39) największy księżyc Saturna; 40) Teliga, słynny polski żeglarz; 41) Adam, były polski skoczek narciarski. **PIONOWO:** 2) dziwaczek peruwiański inaczej; 3) jedna z faz Księżyca; 4) wznosi kopce na działce; 5) płynie przez Szczecin; 6) arktyczny ssak z kłami; 7) czapka turecka z frędzlem; 8) łączna lub tłuszczowa; 10) sprzeciw, protest; 11) kwaśny składnik zalewy; 13) kratka szachownicy; 14) płynie przez Pizę; 16) wynik odejmowania; 17) ze stolicą w Windhuk; 18) marszałkowska w Sejmie; 19) Sokorska, śpiewaczka operowa; 21) jeden z trzech w trójkącie; 23) część seta w tenisie; 25) udziela kredytów; 26) mąż Desdemony u Szekspira; 27) legendarny człowiek śniegu; 29) orkiestra z mażoretkami; 30) Paderewski i Mościcki; 31) żona Witolda Gombrowicza; 32) sześcienny to kubik; 33) do przesiewania mąki; 34) w portfelu japończyka; 36) Shatterhand z powieści Karola Maya; 38) słoweńska marka autobusów.

HOROSKOP NA NOWY TYDZIEŃ

Baran (21.03 – 20.04)
Barany poczują przypływ optymizmu. Szybko uporacie się z trudnymi sprawami i zaplanujecie wyjazd na weekend. We wszystkim pomoże wam ktoś spod znaku Lwa lub Strzelca.

Byk (21.04 – 20.05)
Byki mogą stać się zazdrosne. Uważajcie, bo możecie kogoś urazić zbyt ostrym komentarzem. Tydzień sprzyjający mądrym pomysłom na rozwiązanie rodzinnych i domowych kłopotów.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)
Bliźnięta będą wesołe. Pochłoną was towarzyskie żarty i ploteczki. Uważajcie, bo także wasz sekret może wyjść na jaw. Jeśli macie coś na sumieniu, to bądźcie bardzo ostrożnie!

Rak (22.06 – 22.07)
Raki zajmą się porządkami. W szufladzie lub pudełku odkryją stare listy lub ciekawe fotografie. Dbajcie jednak o swoje zdrowie, bo wasz organizm potrzebuje odpoczynku!

Lew (23.07 – 23.08)
Lwy odniosą sukces towarzyski – pogodzicie wrogów, pomożecie nieśmiałym. Za wasze starania spotka was nagroda! Ktoś wam coś ułatwi, ktoś podpowie, jak rozwiązać problem.

Panna (24.08 – 22.09)
Panny nie oddadzą nikomu tego, na co sobie zasłużyły lub zapracowały. Przegonicie wrogów, pozbędziecie się konkurencji. W weekend koniecznie odpocznijcie!

Waga (23.09 – 23.10)
Wagi będą planować podróże. Przejrzycie oferty biur turystycznych, zapytacie znajomych o opinie. Czwartek sprzyja też udanym zakupom.

Skorpion (24.10 – 22.11)
Skorpiony szukać będą spokoju i wygody. Zastanowicie się nad przemeblowaniem pokoju. Na zakupy wybierzcie się tylko w towarzystwie kogoś, kto ma gust podobny do waszego.

Strzelec (23.11 – 21.12)
Strzelcom ważne sprawy zawodowe zajmować będą dużo czasu. Wasza siła przebicia i pomysłowość przyniosą wam wiele zysków. Warto pokazywać się w ważnych miejscach i zawierać jak najwięcej nowych znajomości.

Koziorożec (22.12 – 20.01)
Koziorożce mogą pomylić godziny spotkań lub osoby, z którymi się umawiały. W sprawach zawodowych pewne zaległości mogą wyjść na jaw. Od środy szczęście wam sprzyja!

Wodnik (21.01 – 19.02)
Wodniki postąpią w tym tygodniu wbrew utartym schematom. Wasze postępowanie kogoś zaskoczy, ale dzięki temu odniesiecie sukces. Tydzień sprzyja spotkaniom z przyjaciółmi.

Ryby (20.02 – 20.03)
Ryby pomogą komuś lub doradzą w ważnej sprawie. Będziecie pewne siebie i bardzo przewidujące! Weekend sprzyja rodzinnym naradom. W swoich ocenach nie bądźcie jednak zbyt surowi!